

Оссолінські колекції.

CD – диск виконано в рамках угоди укладеної з квітня 2004 р. між Львівською науковою бібліотекою НАН України у Львові і Національним Закладом ім. Оссолінських у Вроцлаві.

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.

Zespół (fond) 4.

Zbiór rękopisów Biblioteki Baworowskich

Dział (opys) 1

835. Rękopis Radziwiłłowej Anny z Mycielskich. Wiersze.

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

ЛВІВСЬКА НАУКОВА БІБЛІОТЕКА
ІМ. В. СТЕФАНИКА НАН УКРАЇНИ

ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

ФОНД 4 (Бав.)
ОПИС 1
ОД. ЗБ. 835



№ 835 IV, F. 23.

Franuska Wszula z Księstwa
Wisniowieckich, Księżna Radziwiłłowa,
Wojewodzina Wileńska, Hetmanowa
wielka W. X. Lit. żyjąca za czasów
Augusta III., autorką jest kilkunastu
12tu k dramatyčných, które razem ze-
brane wyszły z druku pod tytuł

Komedye i tragedie przednio do-
wipnym wynalazkiem, wyborzym utworem
Ksiazkiem Du znanym, przez
J. O. X. Ks. Radziwiłłową Wojewodzina
Wileńską, stożone, na wspomnianym
Teatrum Księżycym w Nieświeżu,
sprawą najznakomitszych dam i Kawa-
lerow wie raz pokazane. — Wyszły
r. 1754 in folio, Księga gmba.

Wydawcą ich był Jakub Pęty
Frzyński Kapitan i Komendant
Zółkiewski. — Druku radkie, bo
w reszpty liście exempl. wytkorony,
raz je tylko powadatem.

Poezye

Anny z Mycielskich
księżny Radziwiłłowej,
matronki X^{cia} Michała

Radziwiłła

Hetmana polnego W. X^{ty} Lit.

za czasow panowania Augusta III.

11

W znakomitym rodzie książąt
Radziwiłłów, dwie były Damy
frunące się omyśłą literaturą,
mianowicie: Franciszka Urszula
z ~~X~~ książąt Wiśniowieckich, Wojewódzina
Wileńska, której kilkanaście sztuk
dramatycznych, wyszły z druku r. 1754.

Tudzież Anna z Mycielińskich
Hetmanowa polna W. X. Lit., — której
poetye różne rękopiśm ten obej-
muje, — i które nigdy z druku nie
wyszły.

O pierwszej, obzeranie mówi X. Juszyński
w Dykcyonarnu Poetae Tom 2^{ty}.

Rezygnacyja Zycia na Wola Boska, 40. Litzny mei Radziwollowoy
Hetmanowoy W. W. X. Litt; y Amonicya dla Kuzniczki Katarzyny;

Boze w Morego Hechtu y szafunku
Stonczeryja Zycia, bied, trosk, y frasanku
Twoja to wladza twoje roz. katanie
Wiek Izedyci Zmierija, nad Ludzkie mriemanie.
Ja takicy pony nie chce czekac dluzij
Ale pokaj mi sita y moc stuzij
Odważnym Sercem przyjmę smierci seic Parie
Day abym w dobrym Hepta z Suiata Starie
Stabiec mię widze zeruzad otoczyta
Lyzę iako bysn juz dluzey nie Lysta
Ktoz Dwym wyrokom sprzeciwić się moze
Ty Zyciem wladruicz, Ty smieć daješ Boze
Dzeł Iaske Dwoicy Dobroci y Dzieła
Day prosze abym Zycie odkupita
Oyca y Corke albo tez z Dey dobie
Nalezn siech wplyscij w iednym lezem Probie
A w tym siezeli bedzieš preb. taganij
Ze z Corke smaz moy, bedzieš Zyci Kochanij
Ja Za Nic brzezia chętnie Za oboje
Niechay na Lastaw oddam Zycie moje.
Więc widzac ze Nist pewny bysz nie moze
Iaki Dwoy wyrok nie pojęty Boze
Znajac Wiek Ludzki naklestat pajeclinyj
De punkta piżec dla Corke Sedyrij
Kaj pieruzta Cnota o Corke Kochana
Znac Szoga w Trojcy iedynego Pana
W clystyck wnetrznosciach Stworz Zawartego
Z Mienanprouney Panny Zwiżonego

Punkt J.

- Lecz znay ze co masz to masz z ręki Pana
 Biedieck szczeniwa o Cerko Kochana
10. Obmierety gniewuj, Furje, choleryj
 Nie swego Staru, si swoię ja Cerij
 Chci by z natury Impet byt wrodzonym
 Niechaj rozumem będzie Luyizjony
11. Bog zlych nie lubi Lubić się go boja
 Insi kartuja y o gniew nie swoja
 Lepiej swę Krajowij ustąpić niżeli
 Że sta aby to Lubić powiedzieli
12. Swich napomnieć gdy trzeba tagodnie
 Karac lecz części odpluzzac jak zbrodnie
 Niechaj Luyizjonych Klug słowa nie drażnia
 Lepiej Lmitość stuzę jak z bojażnia
13. Nad wpytko gorzko wyrzuci serca piyche
 Dzię ta jest Luyie nie może być tiche
 Z niecnos niecnos Bog się sam się brzydzi
 Da dobrze myśli przewraca y uszydli
14. Talent to Diabla szukaj przed nim tarcij
 Skromność y Rozum wżylkiemu wystarcij
 Wiedz żeś jest w wolnym Kraju wychowana
 Pręto z Selacheckim Stanem porównana
15. Stanować Honor te z nim łącząc dżanie
 Znay się na Sobie mię o tym Staranie
 Byś nie nad jnnijch nie była choć stuzij
 Fortuna, bo ta da więcej y stuzij
16. Nie zazdrość nigdy niczego siłom
 Tym się kontentuj w mioc morest w domu
 Znay co jest w jnnijch oraz chwał dobrego
 Niegas przez zazdrość przyjeciela swego.

2. Z Niepokalanie Maryi Poczętej
Trwać w Wierze Świętej z Urodzenia wziętej
Wierzyć iak Kościół Święty Rzymski Kate
A Judaizowście wmysli mieć przedaże
3. Jako niewiernij Stęga swego Pana
Lbył na grzech Ludzki śmierci temu zadana
Wierz że Bóg zawsze w Hossyji istotnij
Tak wierząc ufaj nadgródzić stołotnej
4. Tak z roczney chwili ten otworzy oczy
Ubrój się Arzytem wiech mysl w Niebo skłóć
Nim się ustrojisz Młotnicę na kolana
Ubiern uprów Dufce nim będzie ubrana
5. Rozbierz Sumnienie iedlis w roczney porze
Mysli y Dusze trzymata w dołorce
Zatnij w siezli postępcę grzechnego
I Za caćca serca ożębtego
6. Mły nie opuszczaj bystem gdy się zdarzy
Co ciekawego sie wrzucay swarży
Sluchaj uoypliwie o Corako Kochana
Iak byś przed Sądem stanęta u Pana
7. Na prożnych widziakach umiżgach y stroju
Czasu nie traćcie siezli chceś podziuj
Requę się z swego zwierciasta o sobie
Mysl że to Boska Reka dała Tobie
8. Chwał Ła to Pana a gdy według swiata
Suknia Cię będzie odrywać bogata
Drogię Koronki Ty przypomni sobie
Le iedna ptachta z Tobą będzie w Grobie
9. Strzeż się podchlebstwa bo ty pod Niebiosij
Pochwał Dwyck różne będą Zmyslać głośij

17 Bo ta zuzycaynie gdy sie w serce wpisze
Swoje wyniesi ganyca cnozy cacye
A choc' kto chytrze pochwalil Dwo zdanie
Dozna ze w sobie mażz upodobanie

18 Ktoze nie w gnylych tytko wplytko w sobie
Widca zdradliwych chwast nadzieja Tobie
Zaczosci do lewsor prowadzi y z tego
Wzice prosze conko wystrzegay sie tego

19 # Niey uszczemieliwisc y nie pragnicy chciwie
Bgdz szczodra, oraz zbieraj sprawiedliwie
Kwi takomic nie pragni niczego
Od gnynych nie bierz nie trac zas co Dwego

20 Dzieci sie gdy mozesz wspol z bliznim wprzystuge
Miey wzgledy y pamieci na dawnego stuge
Radz sie ich szanuy stuchay y na g radzay #

21 Nie bgdz uctawa nie pytaj Gatszywie
Interes. Asieny z Lyakiem let. cnotliwie
Bgdz mitorcierna na ubozich ludzi

22 Niechay takomstwo, sercem Dnym nie tudzi
Kodiego przyimi z chciw y taskawie
Lec sztes sumnienja y nie szwanekuy wstawie

23 Karm, py, bgdz rada przyiemna, y mita
Cestuy sie zatuy day wpytkiego sita
Pros ale sama miarkuy wstydem usta

24. Aby z obrantwa nie byta rozpusta
Lepicy nicck powie o Tobie Gromada
Lec w domu Ludzka, przyiemna y rada

24. Ale wstydtliwa uszczemielliwa a nie
Lama rozpustna Lacnym Lycia stanie
W kodzym zas k roku wstawekuy sprawie
Pros aby z Tobo Bocz chciat bydz taskawie

Sekret Dwoy skroway Nidogo nie zdradzay

- 3
- 25 Nie tylko ciała lecz myśli y duszy
Niechay Cię prosek nie czystości nie ruszy
Oddał od serca prozną chlubę bożą
Maayma prozna y czystości psota
- 26 Podchlebne słowa miłości wabiłi
Stuch sktonja serce zwiada do praktyki
W tej się myśl topiąc zapomni co cnota
Chęć do Holhanja wraz otworzy wrota
- 27 I pod pretestem pragnąc bydzi kuchana
W Tobie się zaymie nie zliczona rana
Myśl, wola, serce sprawy y ruszenie
Pod Boskie co dzień dawaj przeznaczenie
- 28 A jak porwyżę na łte bydzi nie trzeba
Pał nie leniwa co się tyłce nieba
W grusncy się nie chciy zatapiać stodycy
Bog się odrzeka swiatła za nie liczy
- 29 Najpiwocy droga pochwaliny Boga Trana
Nabozna Liczba ma bydzi przekrzykana
Lub też Zabawna ale nie z zwišteniem
Za Danieć Karęch Za Jid pozwoleniem
- 30 Potym do Luytocy Pci nazyw roboty
Nicie Asierowal gust swoy y obroty
Dzien jak nie minie momentem się zbedzie
A Boga chwalić przy wszystkim y wprzedzie
- 31 Nie bydzi uporna y nie ufal sobie
Radzić się mędrzych radzić o spsobie
Nim co zacynapiać potym zacywczysz
Gdy pewne zdanie a z nie pewnym złączysz
- 32 Po poznaj przedcy co z tego bydzi może
Najpiwocy uwaz przeznaczenie Boze

- 2
- Bo kto Lawita chce zaczynać sprawę
 Trzeba mieć Ludzię Miło taśtawę
- 32 Kto zaś interes na swe stozy dianie
 To utyskować często musi na sie
 Więć nim w zacniejsz długu myśleć trzeba
 Lecz się w przed poradę Przyjaciół y Miła
- 34 Nad wszystko szanuy barżi nas oboje
 Oycu Mnie matkę bo w tym szczęście Twoje
 Nie tylko z musu iak tć czynią dziadki
 Lecz enotą, Sercem, choć to przykład radki
- 35 Znay Les po Bogu winna nam jest Lacie
 Kochay nas szczerze bądź prawdziwe Dziecie
 Stuchay bez swanu cżyn rozkaz bez złości
 A nas szeli Pan Bóg Słysz o kłości
- 36 Wezmie do siebie pamiętaj na duszę
 Jam bliska śmierci więc cię proszę tnyję
 A ja w naigrodę ostatnię mey woli
 Pobłogostawię Lacie y Twęj dobi
- 37 Po mojm Lacie szeli gnęza będzie
 Macocha ho jey się nie przeciwiay rzędzie
 Znay się La Matkę Kochay nie narzekay
 Nie tay nie gaday gnieun się uniżaj
- 38 Dogażay Oycu wiem że sprawiedliwy
 Pamięć mić będzie na wiek nieprzesliwy
 Twę niefortuny Cibie w kordcy dobie
 Wszecchnoena Aka da Obronę Tobie
39. Znay się bydz Corką Oycu tak godnego
 Wez La Ced humor Serca Jagodnego
 Nie szonray na los naywiększey niedoli
 A cżyn po Bogu Instynkt Oycu woli.

- 40 W każdym Las stanie, pocięchach y smutku
 Znaj, Zapsi Bopkiey przez naczenie wskutku
 A nadewszystko strzeż się plotek Zwady
 Kabbionstwo chcivsi rozpusty przysady
41. Skromność nie tylko w Słowach mięcy y w obku
 Lecz w kordym thriencju mtrugnsenji y w obroku
 Wstyd, Dobroci, szkodności, Szczyrści y powaga
 Skłonności y Ludźkosi w sercu niech wymaga
- 42 Cnota, po Cnocie ta Duym będcę ceterch
 Z Duym Cię będcie tężyci Zbawicielem
 Cypsem nielogo niektrzywż gdy się zdarzyci
 Za oskarżonym pokazż litosi Twarżyci
- 43 Więcej zas Cnoto miła y Kochana
 Mafz przykazanie petkii swego Pana
 Co iceli wpytko uczynisz z ochota
 Niech Ci Bóg szczerście zyska z uszczelke cnota
- 44 Niechay obpidsi stoma obrzyci Swiata
 Zdobiy y Duosi adornuie Pata
 Wielk się Znajdzie Błogostawiektw Zykę
 Niech Ci Bóg w kordzą daci Zykta chwile
45. He zas fortun szczerście Zykbow Liczyci
 Swiat, niech to wpytko Ci Ciebie dżiedżicizyci
 Ale nad chonor szczerście Zysk y Stawe
 Niech Ci po smierci Niebo da zapkawe.

List zapraszający, na zaręczony Xiezniczki Ma Karoliny, z JW. JP.
 Zamonskiem Woiewodztwem Lubelskiem. 1740. W.

Rzucam te kilka liter pod Dwe nogi
 Proszę Cię Pani przybądź w naspie Prozi
 Bardzi w Dwił własne, Cyczystego Rodu
 Będcę z Duym mczem z iwnych skutkow plotu

Ty co z Natury Deszczowej isloty
 Jedna Zaczniści Ozdoby y Cnoty
 Ty co się Nawa tym Zwyczajem spota
 Long Japiecchy Siostr Radziwilla
 Pieczęć wta dąs dziś mitosci prawa
 Wraz Dwojey Woli podległa Butawa
 Mitry Chonory Senatorskie Arzesta
 Z ułedow Fortuna pod Dwo Kozie w Kioska
 Zuzam się y Pa pod Ze szczęścia shtady
 Cisną się do tej Dwoych Lyskow Gromady
 I gdzie pomyslnosci z Cnot zbiorom dziedzićy
 Tam Respekt Kroki sieruicy shty
 Proze Znaynizszym do stopunizcniem
 Przybiedz Arui Swicy z ubogostawieniem
 A Ziemowione dziś matczynski stuby
 Kiech z Dwoy bytnosci młaja Zapczyt chduby
 A coż dopiero y z drugiey przyczynny
 Idy dziś Bratunki Dwoicy Zarzadzony
 W dziewięcym Roku dziesięć letniej parij
 Przyozdob proze Boskiej Woli Dary
 Wszak Dwa Patyga z dafflych Dobr podrozy
 Dobry dziś sukces prozbie mojej wrozy
 I ta Mitosci wrodzoney Swoboda
 Dziel ci do pracy mojej, y dit doba
 Obje z Inzlem dazym w tym Terminie
 Kiech Nas Dwa bytnosc Taskawa nie minie
 "I tych Logowin prace matych Ludki
 Kiech Stogostawienstw Liczba szczęścia wzbudzi
 Dwoy Naturalney mitosci Zuzenje
 Wzbudzi Sere ligę Zwyczajow ziednoczenje

Wrac Starożytność spójną smię równo
 Dworze Łamoyński dziś Radziwiłłówno
 Ładom Sama Szych antecessorow
 Petra Łaszczytow, y Sych smion Łbiorow
 Tak w Ten dom Alonij Krolow w Policie rodzi
 Niechay Mę smię w Szlacheckie rozplodzi
 Licze Szababke po matce w tej Lidce
 Krola Michala Rodzićcičkę widze
 Jan Radziwiłł miał w Tym domu Łone
 Niech dawne Łwizki, Łroują dziś Łmouione
 Proźno tu piewo po papierze wtwię
 Ktoz wie czy Pani oćcom nie dokuzę
 Konczę w terminie proźby niestworzoney
 Prębydz do swojej Stuzi unioney
 Męz, Łona Conki Ł siemi Same Łcianij
 Łcieta Ci Respekt wrac obowiazanij
 A mostem do Stop proźac jak najniżej
 Niech nam Dwa Miłość w dom przytomnoszczbij
 Ł gdy Dzień dzisiay weselnego Aktu
 Ł Kępszy Corki Ł Łamoyński Łkontraktu
 Niech Łe Łięcztarz ten dar pięczętuie
 Łdzie wyrod Łępli Łciocie me Łokuie
 Miłości jest w Sercach wielowładna Pani
 Męz w tej potędze Woli Dwey nie Łgani
 Kiedy przyrzucisz iedne Łyldo Łlowo
 Łe Łę Łnim wspólnie chce Łięszy Ł Bratowa
 Więc Ł męzem moim Dwego Ł Doba męza
 Proim niech proźba w Sercach Was Łyucija
 Łdy się na Respekt w Litku wiorzszach biędzę
 Niechay Was wspólnie w domu łwim widzę

Teraz Lysiacznie przeproszam ze Smiata
 Reka nie dobrze wierzcie opisata
 Snadnie to twoja roztropnosc i rozumie
 Ze podty koncept wiecej dzis nie umie
 Tu rozlaryzowane Gospodarstwem myśli
 Dziwicyjy Naps Pest rozbiere nayscijsli
 Aby w Gromadnym na Festnym sproszczeniu
 Mielyta winna w roznym utozzeniu
 Ciesnamy i gustem kochow napisy Pani
 Niech co ince chwali niech tu co epcie gani
 I niech wprzezornym rozsądku terminie
 Bedzie u Brata dzis za Gospodynie
 Juz tu wraz z moczem list ta konczy Rota
 Ze w nas obojgu Stuzyc wam ochota
 Poczytaj konca i nadydzies to w tym Stowie
 Ze Stuzyc i Lona Muz Radziwitlowie

Wiersze B. Jakopona, o proznośi Swiata pisane.

Na prozney zasada sie Swiat stawie daremnie
 Ktorego petzenie szczescie y miya niestety
 W pilnoscie sie sypia iate naczynia gliniane
 Filary dla wiecznoscii Jego obiecarne
 Wierzye przedzy ci Tycie na Lodzi skryptowi
 Nie Swiata omylnemu w ozdobie fałszowi
 W obietnicy za Cnotę nie pewniocy nadgrody
 Poufatey u Niego nie znaydzies swobodij
 Opusany w zwierciadle przedzy daway wiarę
 Mirali i adlifs Swiata bydz szczyra ofiarę
 Omylnomis Sny zwodil takze proznościami
 Austryj z abiegiem chęcy tudzi rozkopsami

Powiedz mi gdzie Salomon, przed laty wyborny
Niezwycięzony Samson, y Sycecz wytworny
Gdzie jest piękny Apsalon y z Dwarki rumiany
Albo miły Fortatas kochanemu Kochanij
Gdzie Cesar w Imperium Luyusza z Gmpetu
A ow Bogaci z Lusztynow gdzie przeszedł z Bankietu
Powiedz gdzie jest Pullyps, y Jego wymowa
I Arystotelesowa gdzie kupałna głowa
Tadwiele cnych porpocystwa, z Koron, z Ironu, Arzosta
Krolow, Kiazat, tronarchow, gdzie pamieć zaniosta.
Tyle Swiata zapczytaw y ustawionych chwata
W mglicznij oka zniknelo w momencie spetniało
Kroddie to Swiasto czyli swiatłosci taka
Ciepsy smuci y miya iak z ciemniem jednaka
Umysł wabi od ustug, y umysla Cnoty
Do stoczenia do grzechow dodaje ochoty
O Robactw potrawo, o Ziemia Sepianko
O nadęta proznowia czego się dmięps Pianko
Toc to podobno niewieps ze jutro nie Dwoje
Czyn dobrze poscić służy Kroddie życie Dwoje
Przydana pompa Zylju tak skazytelnemu
W piśmie swiętym zrownana Swiastkowi Zwiędtemu
Tadw list podniesiony z wiatrem tei ginie
Podobne życie cieteka w momencie przemianie
Nie za swoje nie przyznaj coć bydsi odjęto
Choi Swiat dał dobrowolnie odbierze Zawszeto
Mysł ti o Siebie Zawsze mney wieczności w pamiećci
Przesłiny sto Swiat wzgardził tego ten nie nęci.

2

Sen allegoryczny amanta przez Sympatya Drzew, roznych wyrazony.

Milosci nieznosna iakie bierzepsz Kluby
Nie dosyc jest nie woli jeszcze mey Klasy zguby
Przez oddalenie po ciechy sedynij
W cym ucipe Licia atardy rufny
Dajesz mi zlyte w trunowilach samyety
Niselt kto ciepskie Licyj mo odnyli
Jestem w niewoli y ale drzewinek
Dyle niebezpiecznych Enayduj rowinek
Speysze z natury na wysokie dety
Te sympatyczne daja w sercu w rtyj
Im wyszpe dety pison ctezi bity
Im cteglaysym bardicy rannym Licyj
Idę od Licyj by speysze na sosne
Alisiei minge Enayduj Latone
La uderzeniem ciepskie ccho daje
W cym mi sie serce po wyszpe kroi drzaje
Wyszpe Dopole ta z swego smionja
Lecne mi clyni serdeczne westhionja
Bo miatetn pole atore utrautem
Dobrem nie scigat az sie uwiezilem
Speysze na figę a z tej sie obawiam
W cym Rane miye glęboke odnawiam
Boje sie by mi fige nie skatano
I w rekompense moich ustuz danu
Nawet y trupka y ta sztychow wiele
Daje tym trupsek nie idopat w popiele
Weynte na subta wzumiem ze wdrazu
Zukam mey crij siele jest w tym Paju

Edy nie znalazę większa w Sercu Ratra
Jeh Sam jest przypły, prawie bez kompana.
O Kochaniu.

Radłbym był ptakiem bym przeleciał lotem
Myśl na czas żyjąc która tylko o tem
Serce tak razi y tak ciężko biedzi
Ze Krotiem moment Rok wiekiem się widzi
Niebezpieśny Sworzarinie z Twemi maksymami
Prawdę kryjęś szpattnemi żyjąc predeatami
Tu jestem Talantomem a tu duszy strata
Patrz co może dokazać w Ludziach Respekt Swiata
Sen allegoryczny Amanta.

Zaczynam kochać miłość biore w próbie
Jey ze snem mitym zacuję ozdoby
W guście mające piępirozoty.
Kieśy mym chęciom mite wschodzi rorze
Myśląc na śnie padnę więc rozdrowe
Serce biore w obroty.

Proskany chodzę dtugą myślą błędę
Ze bez profitu teschnię moje Ładze
Imprezy widziczerney Ławpe będąc chęciw
W Proskach Łasypiam niewiedząc czym żyw
Tak to miłość dokucza

Spicę jednad myślę gdzie moje Amory
Dalszych progresów biore we śnie wzory
Pomyślney Awanturij
W których Łamyłach Łatopionij srodze
Rozumiem tem już jest wszczęśliwey drodze
W Sercu mając Forturij
Nadzieja myli w rozpaczoney fald

Nieraz już będąc Zanurzony całe
W fantentach mając że się sąwnie cieple
Snu nie uważam Ldami się ze spiepsze
Dorem Kochaney Soli

W tym się Obudzę Zniekny pościechij
Oczy pręjemne Lufft wabiące Smiechij
Nie chętnie szczęścię sężyto
I tak ci smole już ach nowo Zawzięta
Kujęs w Kaydany w wieczne Mładac pęta
Słodowszy to co miło
Cemus Fortuno Snu nie przedtużyła
By miłość w Serce Portrecik mi wbiła
Atak choć we Snie nie znał bym niewoli
Mając pleyzerow smym chęciork do woli
I tak mitego parolu.

O Teskności w kochaniu.

Wzywam was wszystkich amantow na świecie
Wysłni rzetelnie Azardy powieście.
Nie może cięższy bydz niż one Kochanie
Wskowi mnie przeczłila głębokie wdychanie
Miłości która ma sposobu tapanja
Nie sama tylko Serce me nakłanja
Bo choć bym rzucił Kaydany miłości
Więzła mnie znoum Dyablony pięknosci
Ktore Ci dane prawdziwie od Nieba
W Lwywy ofierze Serceć palić trzeba
Widzi gdy się widze szlornym do Wenerij
Iak na lep padam do powabney Cerij
Ktore bez wymy widzę w Dwcy Osobie
Niechaj se życie y umrę przy Tobie

Stoy Bogini w czynisz dość Sercu drzewienja
 Wspomnieniy iakie odległości miewa umartwienja
 Popolguay Sobie Duzzo Latem przerikniona
 Teraz wie cieps dość w czasie bedzieś umartwiona
 Nie desperdij takie są amantow Luy czaje
 Moment ciepsij potym się smutnym wieckiem staje
 Admiruy teraz piękność gdyś sie oddalonyj
 Szczęściem swym żeś dla Key Orchy zmartwiony
 Delikatności słizności y oko wspaniate
 Czynieć Lwijsto Amantom Azarby nie mate
 Ale oko store wzrokiem razi y przerika
 Niech Sercu nie przynosi portret niewdzięcznika
 A wrescie desperacko czyn w chceś w ostatku
 Ja w słonym Tobie Lysie w tym chceś umrzeć statku
 Jawnie wyznam co we mnie więcej się nie żak
 Duzko, Acham, gorzeje, praze, się, y pale

O czasie marnie strawionym y rachunku znięty

Czas mi kazat rachunek dai Lysia przepstejo
 Tam powiedzial ze czasu chceś rachunku swego
 Bo ten co bez Rachunku czas przeczyt nie mierny
 Jakoz gdy nie ma czasu da rachunek wierny
 Ale odwlec rachunek czas mi nie pozwala
 Winę czasu y liłby na moy kark obala
 Ze gdy nie mam rachunku po nie matym czasie
 Juz na to prosic o czas teraz po niew czasie
 Boze co za rachunek wystarczły czasowi
 Co za czas tak wieckiemu zrowna rachunkowi
 Kiedy Lawpse rachunku z czasem przybywato
 A czasu na rachunek nigdy nie Lbywato

1

Ach teraz nagłym czasu prawem przyśniony
Wtarnym Lycopia rachunkiem będzie obciążony
Duszę w przed nim rachunek oddać mi przyłhodzi
Tędy marnie czas strawiony w rachunek nie wchodzi
Wiersze od Dam, do Zargęzoney pisane w ślicie.

Ma to do siebie sto w przysazni uciec
I kim Lycopie cierpi teschnice niesmierne
Bo Konfidenta tak odległość czyni
Ze Lyszc teschnie w momencie przy czyni
My ze z Wmieszanna Lycopie w przyjacielnij
Nie bytnieć tej tu obróć nas wraz drażni
Rady byśmy cie przedko powitaty
I usta miłe two ucalowały
Ale to Ławpe gdzie ma centrum swoje
Dłyna bez tary wartem bystre żryje
Tak y two serce też już utopita
Wiedzymy to dla nas pewnieś odmienita
Nie zdradziszemy ci wołna swey woli
Kochać się w miłych nagle ciy powoli
Na piękny Awiatek Przetożka Luyda padać
Szeli na śniód nie potrafi zgadać
Bzdzi. Ze ostrożną miłości bez męzury
Zaśnawic serce y dodać przesury
Z suszyć moją w głowie y z debilitacie
Luytajem swoim dobie nie spotkacie
Umię to ze swa bez senną uczyni
A przy wzdychaniu y taki przy czyni
Zglizwie kolor na twarzy namięnij
Znowu Łapala y czyni odmianij
Nupnie Tyranka miłości natywają

Wpisy Alorzy się Kochać poczyna
 Konioleney podobno nie trzeba
 Czyć miał Doba gdyć przejrzały Nieba
 Nie maż co Kochać wpytkowi Jaku Inwii
 Musiałas dawno o to Boga prosić
 Zaudać rzecz Cięsta, lecz Korda se żyć
 Dych utrapienja co młody wieść tyżij
 O dat se by Bog, y przyczynił urele
 Byle by było najprzedzy wesle

Od Poukniowatog Powinnowanie nowej Konsolacji.

Winiżując Sercem a Lyżęć ustami
 Pomysłowych szczęścia Fortun Dysięcami
 I tego Owocu co na Świat wydała
 Że bys pocięły w swoim Życiu miała
 Niech roście zdrowo wiech w pomysłne lata
 Szczęściu Jey Zaupe i chorwrem przeplata
 Niechay Wrode, przechodzi Helenij
 Grecke w miłości Boga magdalenij
 Niech wzorem Światu pobożności bądźcie
 I wśelkicy stymy i swich Cnot na bądźcie
 Nie tak tym piorem wyborczemi stowij
 Ani z konceptem obpernuseja mowij
 Wyrazić mogą czego z niemożlięcia
 Matce y z Matki Lyżę dla Dziecięcia
 Wrodzora miłości Zaupe przyzdolla
 Pokazać Sercę Zaupe gdy Zauwita
 Nowa pocięcha Niech se już siedynie
 Pomysłne szczęście stworzem dla Nięc plynie
 A mowie w proficie wiechay się dostanie
 Matki y Corki Zarowne Kochanje

Bo ja co pisze to tym approbiuję
Je Corco matki affekt compensuję.

Czas zmiłoscią pomiarkowany.

Czas miłosc rodzi miłosc czas porzera
Miłosc czas ruszacy z czasem miłosci zmiłera
Szczęśliwy Ławpse łomnu w miłey sworce
Miłosc y z czasem w rowney stuzę porze
Ma suby czas wpytko bo czas wpytkim rzęddi
Kto po niewczasie co cęni sie zbtędzi
Pozwolic czasu a z czasem rzecz minie
Moment delatij przeprozdzi godlinie
Mocne ogniewa gdy będą miłosci
Nic młowaney tylko wrajemnosci
Upewniec moze ze bedzie czas stoty
I Niebo sprzyjac z swojemi obrotij
Bedzie Fortuna już bez alternaty
Odmienney, statą wdestorowe Łaty
Bedą Ci Ławpse konwy sprzyjaty
I co raz wiflęse szcedęja ubięzaty
Bo na czym kievy takim seriom schodli
Co się zarownie jedno z drugim godli

Lament Serca Zdomiennego Kochana.

Smutne dni wiodę ach kievy zkonczenie
Następi teschroic y Serca ulczenie
Kievy swoy koniec myśli rozpułcone
Wczem z kłomem nigdy nie skonzone
Kiedy się Serce w Łatach uspokoj
I polzack gorzkich stodyczę napoj
Kiedy się smutne ody wyprozodka
Ktoze o Łatu bystre wody solta

Kiedy Złotne powieki się wzniosą
 Ktore się często krwawa, pocę, rozg
 Kiedy punkt y Arce wzdychania najbliżie
 Przeszłyri poliech y na trawkach Lądzie
 Kiedy fatalna godźina nastąpi
 I Libityna czasu nie uskąpi
 Kiedy już mowie Serce małe Lijwe
 Spetni uroki Boga sprawiedliwie
 Kiedy się kiedy powroci do Ziemi
 A za tym wszystko wiecznie się ośmieni.

Lament Stroskanego Serca, dla odmienności kochania.

Panie wiem żeś jest pewnym Krolew w Siebie
 Oddając Serce więc w jakiej potrzebie
 Serce ach iado srogim Lałem Ldżęte
 Kęgdz Niem iak dwoje sądy nie pojęte
 Nim mi smiertelnym mrokiem zamknę oczy
 Według swej myśli przeciwności otoczy
 Woli dwey Panie oddając się Cały
 Wlecz bos Ty sam mędyk doskonały
 Rang na Sercu bez przyczyny nosze
 Na Ciebie zdaje osędz klębnie prope
 Ktorę presurę szeli mi przysędzisz
 Męm się gust znosi bo wiem że nie błądzisz
 Iak bym już nie był bo życie stroskanę
 Prodcz momenta licze optakane
 Boli mię Serce gwałt cierpi sumnienie
 Gdyż jest rzecz trudna te zniesić utrapienie
 Ty szeli zechceś uczynić to stale
 Męm affekt szelery sturierzisz doskonałe
 Stworca stworzeniu brzyrdy nie dopuszcisz

Wścieczny uczynić, winnym nie przepuścić
Narzekań na miłość Znachora, w Bogu.
 Pierwszych Amorów mój jedyny celu
 Czegoz dotadać nie potrafię w wielu.
 Dwoje Walenta są estymy gołne
 Bo hiercejsz w pęta wolności swobodne
 Ty w ludziach rezon Zwykt gasić okrutnie
 Na jasnej Dwarzji kładę jarby smutne
 Apelles z Ciebie bo miniatury
 Odmsieniawsz nagle w okropnie postury
 Czyliż pozue kłoty Słońce wbiegu
 Zatrzymat Znachora sta woysła szeregu
 Leci Ty przeciwny bo godziny Robbem
 Lata wieczności y dni kłumię mrokiem
 Samsona site przynaj ci waleczną
 Kłoty oszukał Dasiłką Serdeczną
 Skuteczna to cłoci cły wyrodne Jmiej
 Z tym dobrze ptalici jest ten Zwyktay wprymie
 Bo kędy ma bydz ucontentowane
 Zginie do szczętu sam Smutek Zostanije
 Nicchay ze odlegd szczęścia mi los padnie
 Aby z Zamysłów skutek moży bydz smadnie
 Od Ciebie Panie wiem wpsytło pochodzi
 Choyaz umartui przeciwsz nie zapkodzi
 Potruj Bog jest kompensowal Cłeku
 I nie wypuszczal Z opieki do wieku
Pochwała Damy.

Nie rozwodząc się pięć bardzo mało
 Gdy widzę że ci to szczęście przynato.
 Ze cokolwiek Bog w świecie Jnym konferowal.

Tym wszystkim bez exceptu Ciebie udarował
 Więc wszędy Twoje Talenta piękne Objazę
 Myśl poggi nie nie może y dowcip ustaje
 Bo chci by był świat plorem smorze Katarzem
 Wszyscy od wieków męrcy wraz powstałi razem
 I tego by nie stato Ci by się zmierzali
 Choć z urodą dostojnie by nie opisali

Votum
Wynpucze
Imienn.

Skorom tylko przypomniat o Imieniu Twoim
 Le jutro następuje tak na Sercu moim
 Za czątem zaraz mieć o tym staranie
 A bym wota wyradit w to powinnowanie
 Lys długo Lys szczęśliwie Lys w najdluzsze lata
 Lys nie straję co to są niieszczęśliwe fata
 Lys długo Lys szczęśliwie niech Ci się powodzi
 Lys a niech myśli Twoje Kontentca stodzi
 Lys długo Lys szczęśliwie nieznajęca smutku
 Lys a niech w porządajm Bóg Ci stawi skutku
 Lys długo Lys szczęśliwie nie będąc troskliwa
 Lys w swy myśli niech Bóg da bys była szczęśliwa
 Lys długo Lys szczęśliwie w wiekopomne czasy
 Lys niech Ci nie fortunne nie cina tarasy
 Lys długo Lys szczęśliwie Lys y wszędy w wielkim
 Lys zostaję w radości y w weselu wesołym
 Lys długo Lys szczęśliwie Ja Ci życzę tego
 Lys powtarzam dysięcznie y z Serca szczyrego
 Lys długo Lys szczęśliwie a nie z Zapomnieniem
 Lys o mnie stwżę Twoim y z częstym wspomnieniem
 Lys długo Lys szczęśliwie Ja Takom życzę Lys
 Lys życzę stuga podim jest y będąc Lys

Miłość się z urodą mierną
 Kto się z samej dwarsy leni
 Ożuka się często sama
 Chcąc się wydać zamęż sama
 Upatrzysz w dobrej minie
 Czeko' a ta prędko zginie

Bozym dobroć y Sumnienie
 Jest naderużytko wnijskiej Cenie

Wzdycham lecz nie wiem sta ktorej osobij
 I folguy mi miłość dość okrutnej proby

Jest to każdego cnota osobliwa
 Umartwić się w tym co miłego bywa

Mam coś pięknego nie wydam mym zdaniem
 Chyba kto na trze gwałtownym Kochanym

Stodka miłości z początku lecz gorzka w terminie
 Przykra Lina jest Łaupce gdy lato przeminie

Cyżysta Łaupce rześć w Ludziach wada
 Bliżkoc swy jabtko jabtoni upada
 Piękne y dobre ćwiczenie
 Poprawja Lte przyrodzenie
 Na darowanym obrazku Naysw. Panow.

Dajci Marya co Syna prosiuie
 Na niech Duz miatka bedzie y niech konsuluje
 Ten Las co Ci sa daje Znac Lecuicnie sprysia
 Gdy Lycz y aby miatka Zostala Marya
Wsiedy dwoma nayslepsze miłose.

Do pany ma Syllaby miłose y literij
 W parcie ter sa naysmilke takie harakterij

Od wiekow między wielą nie jest doskonała
Przynajz sama co to chcez Lebyz ze sto miata
Przymowka na Kochanie.

Jak Salamandra maż dwie ognia w sobie
ktorym dogrzewasz tej owej Osobie
* Podobna jestes latu goracemu
Co swym upatem szkodzi nie jednemu
Apekurawya Sztyrego Serca

Strofuuj mię jak chcez bierz ze mnie probę
Kocham lecz niewież którą osobę
* W ten czas zobaczysz Serce szwadną
Idy do przysięgi przed Bogiem stanę
na Łazdrość

Ludzkiem to oczom rzeci Łuczajna bijwa
Łazdrościu Szczęsca gdy komu przybywa
Smiać się z nieprzesła ciepyć się z przygodij
Swiat to ten umie Łazywał tej mody

Przez ten tego Serce boli Kto przeciwny Boskiej woli
Przez ten mu się wpytko maży że się pod kim przedło Łarzy
W okrutney Łaupie szczy Łatupzy
W czyiey występku panuje Duszij

Rodzę się z oczu a rosnę natogiem
* Sita jest takich co mię Loula Bogiem
Jakoż wpytkiego wielkie są dowodij
Bez ognia pałę wzbudzam ptacz bez szkody
} miłości
} powiada
} o Sobie

Linny szkieleciak lecz gdy kresiwemgo traca
Wyżuca z siebie ogień y iskry gorące

x

Arzemieniem Ludzkie Serce a gniew jest krzesiwem
Pasya Las w (ctowicku ogniem pomity żywem
waleta.

Tuz jadę w niezabawęps Sercei konsekruje
Na dowoi Le cię Kocham uie mij estymuie
+ Przyjm go prosze taskawie z prośkim gustem ile
Do u daję cęym żyję Sam y spręciam mile
na wyżnanie podchlebstwa

Daleka myśl o pióra y styluoi konceptu
Ina cę rzecz uwaiwai kuyiżay dla Respektu
+ Bo kobydy sobie na pęną Zauini
Kiedy nad prawde wiele nie przyćyjni
Lament nad Zmarłym Ogcom.

Wziętes mi byca w ktorym ja po Tobie
Nay więkpe szęwui Laktadala Sobie
+ Więdz mi dopomoz y Jay mi w nady rodzie
Meza Dakiego bym z Nim żyta wzgodzie
A Ciebie za to z kim wraz chwalić będq
Dokęd on y ja żyja nie pozbędq

1. Adres Listu do Damy.

Serdeczney Pani w Życiu porządany
+ Dzielnicę Serca dożgonnie kochanej
Ten iskrypt do Rzęzgt taskawych oddaje
Niech tak nayprędey do nich się dostaje

2. - Mojej N Sercem myślę y chcę
+ Godney kochania ustawne pamięćja
Rekomenducie to moje pisanje

3. - Nie pytay się kist z Ciekawych przyćyjni
+ Do ktorych Ten List nalczy Dżiwicynij

Do tej strony ja nad życie powozam
 + Przeto z smionja fuj tu nie wyrazam

Nadzieja często bmy law

Zkąd się poćiechy wielkiej spodziewamy
 I ząd często smutek y Zate miewamy

Jest Bóg na Niebie który lubo Smaga
 Występnym iednak pokornym wspomaga

Pokąd me serce mety nie doskoczy
 Potąd wesotyh mićci nie mogę wzięj

Mowić nie można kiedy serce mdleje
 Ktoz kto umiera widziat se się smieje

Za Dwa Respekta uczyniwszy dzięki
 Dając waletę z catowaniem Reki

Przy pięknym Ciele piękniejsze są Cnoty
 Kto ta ma taki prowałti wiek zloty

Dama co się zda byt przystojnej Cerij
 Zaupę z natury ma swoje Chimeryj

Miłość Zbyteczna

Miłość jest śmierci śmierci życia skonczenie
 Częstych wdychania profit utrapienie

Nim mi dalszy ordynans fortuna pokaze
 Stucham, y czynię, co mi, moja Paru kaze

a

Oddaję Serce affekt z szczerą chęcią
Abym się mieszkał w Twojej Łasce pamięci

Nie wstydz się nie wstydz już to pospolita
Kochać choroba w przytępiłm przyszwita

Meza nad innymi miał upodobanie? Czytaj uspak
Luy się miłość y kaze kochanie } A nie cżyn tak

Miloz tam patrzeć będą w pięknym ciele
mądrości y dobroci gniazdo sobie siela

Lyczenie Dobrey noey
Szczęśliwey noey Lyczę według myśli
A w niej kontentee wó Serce pomysłi

Za nic są skarby y złote Paktole
Edy Serce mocznie wstonym też rozole

Cz to za profit ci już głowa w etocie
Szeli Serce w ustawnym kłopotcie

Twoy affekt sknyty na co mi się przysda
Bo słoz tak kocha kiedy się nie wyda

* Niech ci Bóg sądzi Za Lyczliwość moję
Oraz potępi Za chytróść Twoję

Juz też nie ludzka stęszę takie głozy
O pomste Boga z płacem pod Niebiosij
Przemnikajęle ach Serce kamienne

Dwoch Serc wprzysiażni miłość potrzebuje
O trzecje nie dba choć go obliżuje

Trzy Rzeczy liczy w sobie prawdziwe tochanje
Affect szczerij wzajemności, y jek wczernanije

Przech Zamysłony smakuje
A popetryjony Łatuje

Sen jest mądry kto cierpliwiej
A na pomysł nie skwapliwiej

Ła rozłosey oka mgrieniye
Ła pŁa ta wieczne dośczeniye

Każdego Dwarz pokazuje
Jakiem się weungłt Łnayduie

Gdy Lzycie Twoje Cnotliwie
Niedbay na mowu fałszywe

Najmocniejszytm naturi Jego
Kto się Łuyje Ła samego

Godziomy się nie wracaja
Łako Ł woda, upływaja

Jakie Cłowiek Lzycie wiecie
Łaki Łowiec Jego będzie

Nie mają w świecie nie gorstego
Nad Cłowieka niewdzięcznego

Sen jest przysiać prawdziwuj
Który w nieprzejętym celuj

O pobozność przy poborze
Drużno bywa w kadym duorze

Wszystkie uciechy światowe
Przemijac' w krócie gotowe

Gdy się kto o w frasuje
Nie rad na ten czas Łartuje

Gdy odwłoka w rzeczach bywa
Łaufe onym jest składowa

Kto się chce uchronić łradij
Niech mądry Łatuje Ładij

Na wysokości wieze Łonij
Biję piorony Ł raturij

Im początek jest trudniejszy
Dym jest skutek fortunniejszy

Poznać z Samey mowy
Jakiy kto jest głowy

Kto niedotrzymuje wiany
I tey ma też odmierca miary

Z Pezrzerya Samego
Poznać co dobrego

Gdy sęto Honoru dostaje
Odmiennym się często stanje

Ogień z pióro by w naygłębszym
Peci impetem mając za Swobodę

Opisanie Instygguisey Matki, na Smierci córki swicy.

Rzecz niestetychana y prawdziwie radka
 Na smierci swey córki Instygguise matka
 Zwawo nastaje y sprawij popiera
 Lzyje w dala już li go odbiera
 Czyżże kryminal więkpiy się bydz zdaje
 Matki bo na smierci córki swey nastaje
 Nam Lona maza s: iak Plota y Labita
 Tu matka córki na smierci narazita
 Okrutna matka Piękienas jest Jedza
 Ze się nie wryzacz a swey córki nędze
 Coz to do Ciebie należy smięc Licya
 Czyliż nie więkpiy oblig sta Dzięcioja
 Przecię to widzę sprawa Ładajada
 Cy musisz matka bydz taka a taka.
 Krew znać nie wotja ale przyjmje pana
 Ze kiedy nie dbasz choć bydzie wysłana
 Łdziurę się wrysey Edziwi Łata Polska
 Ze do browolpicy matka jest starwolpka
 Po czyliż trzeba gorzej nad te wodi
 Jako się ućzyi z córki wtarney do li

Bo się wyruc'ć ze wszystkiego fundu wać się na stowie
Jeft to własnie azarbować Honor Łycje y Drowie
Łty fundament nadziei Przesięgłej umowij
Bo Łada mała uraza Łrywai' będzie okochij
Plochij pestrach straszy Łycja lub poboczney przestroży
Odmienija szczerz affekta y gani Łapat srogi
Ten ktory Kochał Łaczyna miłwoić głosi obfije
Ze nie dba na swoje niebezpieczeństwo Honor Łrowie y Łycje
Nielek fatalna przydzieć pora lub iakich siłet pluda
Wraz exkuzja Ła unikać a ona mnie sama szuka
Kech niebezpieczeństwu co na upieczerek stawij
Swoje własne Łe Hornacijz Łaprye miłwoići sprawij
Co to jeft ze mi uŁyta w Łercu Łudzkim natura
Ze mi tak nie winnie niŁczy Łrowie ŁudŁka consura
Łyc' powodem do Kochanja Ła Łas cierpieć mupka
Łzy się Łoczem dobywaję y Łe przed Łudźmi ŁenŁe muszka
Pomysł bym na Ły Łada Łecz choć cierpieć Łe pŁta
Wzajemności mey statecznie Łachowam Łentymonta
Nielek sama będą przyŁczynę nielek cierpieć nielek giny
Nie obym na Ło ze przyności Łycja mego Ruiny
Ochron cŁym chceŁ swoje Łrowia choćciap kmi myŁŁta
Łecz podeiny cŁygi miŁj Honor BŁy Łi będą Łaptak.

Na kostki z Brzozkwin.

Wyszła niegdys Łyanna pod Akwilla wianie
Majęć w Łeku Łwych kostki w Łtorych Łotatanie
Ły Łachai' byto Łam ŁuradŁkiem Łestem Ły Łabany
Łecz iakiego by fruktu jeft Łczom jeft ciekawij
maŁo się Łym ŁawuŁŁy Łwy Łrok na Ład wraca,
ŁzadŁo bym w miŁie w ŁamniŁi się przywraca

* Złgđ nieprzyjaciel nie byt spodziewany
 Z łamtdą najwiecej Ładawo mi ranyj
Na niepewne życie,

Krocodile Łycje Człowieka w ognienju oba ginie
 A co łobwiek nas ciepij iad z wodą uptygnie
 * Mysli sobie nie ieden w szeregju chudac w czasij
 Smierci czas przerwie y w ziemne zapadzi tabasij
 Malo mamy praktykj dluzie tu żyć lata
 A codziennie jako Smierci, nagle zbiera z swiata
 Gdy nastapi ten termin iad i wżekij rozstanie
 Dusz y z Ciałem ach by sam w ten czas ratuj Panio
Wtnosi w Bogu, a nie w obłudzie swiata.

Wszystko jest prozność y obłuda Sroga
 Kochac swiat, Ciało, Czarta, a nie Boga
 Bóg jest najlepszy Pleyzer mojej Duszij
 On w utracienjach tzy z oczu osuszij
 On sam pospieczy z pociecha w potrzebie
 * W Łycju doczernym, y da miysce w Mrobie
 Więc odtąd prozność Łartucam swiatowa
 Gdy mam zaplatę od Boga gotową
 Za me kochanje Jego dostatecznie
 Z nim chce godować y ciepić się wiecznie
Perwaraja Kupida.

Je piżce wierpe słyszę szept Kupida
 * Czyłps na swiecie bez męza nie bida
 Złonetywszy wierpe padło na mijsł moję
 W przed by mięc męza ruz w siebie podaje
 Du się na miępskać z przyjacielm prawym
 A Boga błagać aby był łasawym

Mam co pijskego nie wydam niym Danien
Kto chce to widziec przytoz prozbo Staranjen
Opisanie Mitosci.

Na Niebie jam upieczmowna jam zburzyla Dziej
Jam do zguby przywiadla Grecskich Bogin Stroj
Jam jest mocna na Swiecie y w Skawie y w Cenje
Jam Slamata matrenski Subhw gladlicij Helenje
Lata wesela upytanie moje to sa dzita
Dla mnie Lywbi gwoli Mnie y Smierc Ludziom mila
Melancholia nie sen sa to wczas y moje

* We dwyggum najmocniejszy y najwzyszy broj
Nie przedupi mię Zlotem nie Szyfry Strachem
Dla mnie czesto nie jeden noc pocięty pod dachem
Dla mnie biedzycym nagle straca się mile
Dla mnie moment jest rokiem Koz za matkę chwie
Do tąd mi się Bochatyr Saden nie obroni
Nie byt nie jest nie będzie Sato by mi się schroni
Chcō chce widziec com ja jest Lewie dozwiedz
Mitosci jestem wiec Ludziom pomagam y szkodę.

Pogarda Swiatowego Kochania!

Ja nie milosci Swiatowa z swojemi sztukami
Komu Jezus Smakuje z Swietemi Panami
On do kropli krew przelal na Krzyzu rozpięty
Zawart piekto Smierc wieczną iad Pan Swietych Swasty

Adres do Listu Zprzeztogos

Wielmożney Paris, Ktory niek nie zgani
* Z dobroci wieksiej Zgrzechnosci upadkiej

14
Oddać pilno trzeba Pod utratę Nieba
Ktoby go Zatrzymał Szukę by otrzymał.
Pewney Damy wyznanie Opatrznosci Środki
Oy ta jest konieczność mojego pojęcia
Idy mi Bóg Także Swoich Z Talentem użycza
Ktoremu (Dala Bóg utalentował
Aby też Niemi ostrożnie szafował.
Mysł, rozum, wola, mam też y przestrożę
Le bez Dyspensy czynić nie nie mogę
Bóg wprzód mnie, rzędzi opieka dywina
Ja jest powinność Cerek y Synowska
Mysł różna wiedzie, Impet też Z zapędem
Rozum Zupetnij Swawola by nie zblednem
Wola przynusza lecz dobra uwaga
Wstręt czynić musi, y Cnoty powaga
I coż mam czynić z światowym Impetem
Wskąd mny Paricynski jest mi wielkim wstrętem
Ktorem Zostaje przy Anioła Stratyj
Le Bóg oddał, na lo ten świat wiat wiatyj
Różne światowe uwodzą mny mysli
Rozum Inoy widzę nie tu nie wymyśli
Prozno y wola cignie zabłąkania
Lokiew nie będzie woli z Niechinn Paro
Węc się oddaję Środki opatrznosci
Która lo Zupeta mieć wswey Łaskawosci
Ludzkie Intenta Ja wiedzie do mety
Aby ustąpić Sugatowe porętyj
Ja rzędzi myślę rozumem y wola
Aby żył umysł nie zbledził swawola
Póstaw mił Boze w takim Starcie Zycija
Abyś miał chwagę z mojego pożyteja

u

Perswazja Kawalera Damie.

Ten stony miłym ogniem serca pali
Kupido Bóżeś na Ciebie się Zali
Sądź wpaść że ten dar daleć przyrośzenie
Jedli się godzi brać Bóżeś w więzienje
Pakiego stony wraz Leci y razi
Jedli możesz być Serca się Dasi
Twa z tym map sprawę bo chce od Wenerij
Map wiec wdzięku y Lominy y Loni
Przeć się nie dufaj zeli tego strzaty
W Reventymenije skłódzić a nie mjały
Profity racy z takowey Edolizy
Niechaj Anantur kówa co chce Leci
Zy się kontentuj iwną a w tamjane
Daj Serce Serce od niego Lechane
Je prawdziwego Pręciela Dany
Stony zna dobrze w robi Kochanie

Kawaler na wiejsze od Damy krytykujące.

Jeśli chcesz Darno Zrytykować ludzi
Niechże Cię Grota wiejska nad Tych wzbudzi
Bo uszczypliwie brać widze Kononij
Wielkiej sekłosci za pienysze wybornij
Tasi Nisłoz a ni Chwanci trzeba
Sproboysie Lysie a przydzies do Chleba
Nie sądz zel dustry m co te pisze wiejsze
Bo ten szczępsci dat dowody pi dny
Dla domu swego lecz kiedy opacznie
Wliżtas za prawdę ozywnicie Bacznie

Od Damy do Damy w oddaleniu.

Sak by na Securor z tyd wystana w cale
z Rowne porosci sam przychodzi late
Fedrak

W zwierzyńskiej Duszy bys nie proznowata
 Słonec Dormeisy bo więcej robisz będziesz miata
 Wszak kto ma swe zabawki Ten nie zna niewoli
 Zgoi ci się za rana choć tak cięśko boli
 Tak przyciśniemy || To pocieszymy.

RESPONS.

Dobrej przyjaźni Dwey Dokument dajęś
 Ze w wyrażeniu Łale mi przyznajęś
 * Nam umartwienie tei Zabawy i Chęci
 Ze mi rozrywka ię Ławse w pamięci
 Proznowaniem bawie proznowych Lwiczay Ludzi
 Przystegaj takich co w nich chęci nie wzbudzi
 Dama do Kawalera.

Noc następuje Ja idę na warcie
 Ze do Wmclana ordynuje Karte
 * Prose o Kafe abym snu porbyta
 I swojej Páni nie spieca Stuzyta
 Każ nagotować Kaffy Magdalenje
 I Katarzynje będziesz miał zbawienje
 Respons.

Noc następnie Spokojnie spać będę
 Kiedyś tak łatwo zbawienja nabędę
 * Rozkaz wypełniam y posyłam Kawę
 Lijęsie ięż gustem a będzieś taśkawe
 Zał na Awantury w kochaniu Zperwaszys
 Na coż już wspominać Lyeja Awantury
 Ktore dla Mnie były nieznosne Durtunij
 + Do tych czas ięzede w Awanturach Lyje.
 Patrząc na Osbyj Łaraz oczy Kryje

Radabym Łatajć serc Serce nie skryje
Co w sercu uscięch Łaraz jest odkryte
Dwaz, Oczy, Serce te naywiecejse swiadki
Bo chojcie pomysle to rurowe placki

Dama do kawalera z zelozym

Oj im za dwa wierze oderatam w wora
Dzis odpisowac na such seppa pora
Idym zrozumiatate w takich koncept lichij
Z siebie wysijacy a nie ze smnie smiechij
Bo iceli Dama dyskretnie Łartuje
Niech se kawaler ostroznie wojuje
Nie z przymowkami bo sam na sie padnie
Ze ptawle pipce y prostak to zgadnie

Zakoś do Damy, aby czekała na niego.

Fortuno ktora za Boga wyrodiem
Szczesliwym demu postypliję brodiem
Z Nieba ktoremu przywilij radanij
By byt dey Damy wieczyscie Kochanij
Ładziroczę szczesija sui znam a winplię
Kogo Fortuna Dziędziem mianuje
Tych szczesliwosci o swoboda mila!
Kiedij da w smitey Parze bedzie Zija
A smnie za Rewanz w Rekompenię bedzie
Idy mi pozwoli miec Serce w Ardziej
Przynajmniej dotgd potgd obiecany
W Popes nie weydzie Bogini Kochanij
Neta Fortuno bede mi przewodnikiem
Cudzego szczesija bym byt uczestnikiem
Nie wrzeczy samicy dosc dla smnie profitem
Widziec z kateka gdy nie da kredytu

Za Morych czasow pisze z doswiadczenia
 Wiernie dwoi Turyst Jakob dla Staceryja
 I mita Rachelę y czekał jey dali
 Lecz mu Rebeke zamjast Rachel dali
 Poniewaz przedtym byty takie Prawa
 Teraz niech czeka miłie Rachel Taskawa
 Na tym si Ona aże ja nie stracę
 Bo jej dełatę mým Lyczem wyptacę.

Ze dwoch Syllab jest miłość między dwiema
 Ledwo też teraz jest więcej jej nie ma
 Ażadko ja znalazie kedy w wiełkiej Siebie
 I casey się dupij kiskają lecz w ciebie

O Sew. Mikotaiu Cudoczynisty.

Dwoch Krawcow w Niemczach nie daleko Siebie
 Mieszkajac jeden z nich w lozicy potrzebye
 Łapkę Świętego miewał Mikotaja
 A drugi Zyda Kupca Borupmaja
 Chwali się tam ten z Cudem w swojej biedzie
 Ten zaś postada całą ufność w Lufdzie
 Co gdy Borupmaj uslyszal za wiedziki
 Pictora mu się szli na Znak Opieki
 Dwadzieścia w szrodek Czerwonych Łasypczyj
 By Cudu doznał jak tam ten rzecz kufczyj
 Ten nie wiedziawpy postal do Brwego
 Krawca zebij się przekupit u niego
 Zapstacit według targu a gdy kraja
 Znayduje Łoto y za wołu daje
 Luf dzlurujac się pyta przez parobki
 Czy smaczne byty w dani tego drobki

Więc gdy Ow Arawiec bardzi się dziwiuje
Lyd mu swoy sekret cały explikuje
U pomina się Bluznierca o stoto
Lecz gdy się sprawa wytoczyła o to
Sgd to Cudowi przypisał Mikołaja
A jego skarał wraz y Boruprnaja.
Pomiarokowanie Łalew.

Urząd to jest przedkiego czasu wstrzymać Łale
Gdy są w biegu, y Łarnij szorn potrzeba wcale
Bo kto Bol Ładaurjonij nie rychto skuruje
Ten go bardzi poruża, niżeli łhamuje
O Porużnieniu przyjaci.

Nigdy nie wspominać w Nas poroznito
Na czas tak kródko wżak nie Łurujzijo
I owżem bardzi gdy Łale doŁada
+ Ukuciora w sercu mym Wenery strzala
Wżak to jest ŁuyŁta często po odmianie
ŁeisŁyŁe bywai ŁacŁyna Łochanie
Czasem na próbę ływa bez Respektu
Chęcy ŁczyŁoci dŁurwiadczy Łeffektu
I choć się miŁa często nadŁawiają
Łednak Łeffektu nie nie odmienjaŁa
Co tu Łobiecznie już wyraziŁ musze
Łe pokiey w Ciele stawaŁ bęŁdzie Łuffe
PoŁy Łeffektow nie Łgasne arwory
Łci ŁczyŁoci Łmionją się Łolony
Łament StroŁkanego Serca.

Ktoz moze ŁgadnŁe Mego Łycja Łale
+ WŁtonych się iado Łiskra w Łgryju pale

Ustawne trwogi ustawne teschnice
 Przy klonych we teach ploczą się rzenice
 Dni y godzinij wszystkie dla mnie smutne
 Same Plezery zdadzą się okrutne
 I choc ten czasem Dwarz wesota bywa
 Lecz Serce Ławrze Łal ciżki pokrywa
 Bo choc się same często usta śmieją
 Spęzzet na oczy rzęziłę ty łęją
 * Westchierija częstę te są dokumentem
 Ze ustawicznie bawie się lamentem
 Qysz mię dla tego matka urodziła
 By mi sta doła za mistrzynię Bijta
 Czyli y Nieba na to mię stworzyłij
 Żeby te fata o mnie się obitij

Na Herb Korwina po śmierci Woddy Sandomirskiej.

Przymay Pierzien w tuch ustach najmniejszy Korwinie
 Śmierci go wydrze ta klona nitogo nie minie
 * Długo tu nie potrwaj, gdy y to co Łnakiem
 Nubney miłości Pierzien, ulatuje Ptakiem
 Tak uleciał Korwinie y Turcy Wojewoda
 Wypadł Brylant z Pierzienią uważ co za szkoda
Zal surki nad Zmarłym Oycem.

Rodzic mroy umarł widze już się nie odmieni
 O śmierci o Dyranctw. co z twaroych Kamieni
 Nie użyta kłęwys mi Rodzica zabrała
 + Żeby był Żył za Niego sama bym się dała
 Czemżet w Serce moje w przod nie uderzyła
 Cemus swey na mnie moij wprzod nie dosubradczyła
 A Oycia kochanego nie zabierał byto
 Za Niego zdrowie by się moje odwazyło.

2
Lecz na Ciebie mam iżżycie sil moich poradę
Gdy me Serce z Rodzicem w jedną trumie składę
+ Jam stanę, Zastadam gdyż pokiej żyć będę
Zalę mego, po Ojcu nigdy nie porzucę

Jam niegdy dyspisala pełny uciechami
W mego szczęścia chlubie
Ten tylko teraz składam w obłąny szani
Będąc prawie w zgubie.

Siostra do Brata zostaje w Żalw.

Gdybys mógł wiedzieć (ny N N Rodzie
W iakicy Ja seftem tu wstney swobodzie
Ustawie tylko mam zale laments
Niek Mię wyswiadcę minutę momenta
+ Ze ustawieście w nurtach Żalów pływam
Z tym się do Ciebie moy Bracie oddywan
Lub mię dalekie z tobę dzielę kraje
Jednak me Serce przy Tobie zostaje
Bo w Reku Dwuich

Dyktuj Rozumie niechay Anielsi Reka
+ No wyrażaję o w Serce stęka.
Epitaphium.

Tu losi spoczywają M. N. A. z Darsow V. A. R. I. a
Z którego smierci Purpurę oraz Zbroję warta
+ A toli Zastugami tu nadryły Serce
Ani trwałszy na wieczność mógł znaleźć odzicy

Lament woselkiego Otworzenia, nad smiercią Jerusa.

1. Placicie Anieli, Placicie Duchy Święte
Radcie wam dzisiaj y wesela w święte

- Placzie przy śmierci placzie przy pogrzebie
Krola waszego y Boga na Niebie
- 2 Placzie wesote Niebieskie pokoje
Na Dzień dzisiejszy aj sierotwo swoje
Placzie nad Grobem w którym położony
Boga waszego Syn Jedynorodzony
- 3 Placzie Jasne Stonek placz koto śnieżiczne
Zakęcie gwiazdy światła swoje wdzięczne
Placzie promienie z Nieba wywiezione
Wasze przedniejsze światło Zagaszone
- 4 Placzie obłoki placzie chmury dzdzyste
By miało rosę wyszejcie rzęsięte
Placzie pioruny placzie błyskawice
Nad Grobem Krola Niebieskiej Stolicy
- 5 Placzie y wiatry y Niebieskie biegi
Placzie dzdzy, grady, placzie mrozy śniegi
Placzie śniegę się nad temi gorami
W tym Grobie leży ktory władał wami
- 6 Placzie Łatopij placzie morskie wale
Placzie Insuly placzie brzeżne Łatopij
Placzie umarł Pan ktory was fondował
Tu leży co wam wszystkim rozkazywał
- 7 Placzie y Ryby y Wselorybowie
Placzie Greny placzie Delfinowie
Placzie pod wózą otworzone dziury
umarł Pan a wasz Stworzyciel własliwy
- 8 Placzie potoki placzie niezbrodzone
Kreki, y rzrosta placzie otworzone
Placzie umarł Pan ktory wasz wodę
Stoczył, y brodem poznał przychody

- 9 Placz Ziemijsz placcie fundamenta ziemne
 Placcie iassinie placcie lochy ciemne
 Placcie umart Pan budownik wazp mitij
 Wktoregoscie sig reie zawiesitij
- 10 Placcie pagorki placcie gony wielkie
 Placcie opoki y kamienie wpezkie
 Umart Pan ktory rekoma swojemi
 Ugrontowat was na niezurodnej Ziemi
- 11. Placz y ty goro swigta uwielliona
 Placz Chrystusowg smierijg oswijona
 Placz ktora krawce poswijitij Zdroje
 Placz na ktorej Pan stracit Zycie swie
- 12 Placz y ty Grobie wotale wykolwanij
 Placz ktory Pana piastujesz nad Pary
 Placz smierci Jego kamieniu szczepitij
 Na ktorym lezy Bog z Boga prawdziwy.
- 13 Placcie Pastynie y Cedrowe blizne
 Swy tu lasy placcie okolierne
 Placcie po ktorych Ciemiem lezy Ciato
 Ktore Bozego Duchu odkrywato
- 14 Placcie ptazeta placcie bytlo polne
 Placcie y lesne swigielta swowolne
 Placcie robastwo, placcie y gadingy
 Stworca wazp umart Syn Bazy idynij
- 15 Placz na ostatek otowierze storemu
 Wplytko to twoli stworzono samemu
 I wzroem jakby stworzenie wpezakie
 Zamart Bog w Tobie przez Zycie trojakie
- 16 Bo rozniez z Drzewem czujesz z Bestyjami
 I rozumem sig rzecitij z Anniotami

- 22
- Dopomóż tedy wszelkiemu stworzeniu
Plakac nad Panem w Jego umęczeniu
- 17 Niech cię już teraz obtudy światowe
Porzucę: baczę bole. **HERUSOWE**
Niech cię swawolne nie rozbestwia ciało
Boby cię raczy surzać we trach miało
- 18 Gdy w Chrystusowym członka nie masz Ciele
Ktorybyś za Cię nie uierpił wiele
Nie дай y czartu nad sobą przewodzić
Gdy: Odkupiciel chce Cię wyswobodzić
- 19 Znievoli Jego Żywot swoy potknył
A moc Czartowską z którą by On srożył
Starł y ukrucił to wpytko dla Ciebie
Czyniąc: azelys z Nim dziedziżył w Niebie
- 20 Bierz przykład z Piotra iak w Jakkirji szłocha
Obacz iak Pana po Zaprzeczeniu kocha
Niech Cię wyuczy plakać Magdalena
Nie tak jak placzę Zdradliwa Syrena
- 21 Ale prawdziwym Zalem osoliwzjij
Lzy Dwoic Serce sbrucha napietniwzjij
Weś na uwage ze ta Ełość wierutna
Rozbierz to Sobie ze ta Smierć okrutna
- 22 Podkłała Pana za twoje sprośności
Za one w grzechach brzydkie bezczelności
Tys to obrażył Pana buwstydami
Biczowates Po ty wprzeteczbruciami
- 23 Tys koronował Cierniową Koronę
Ne kroi razow biedzites się z one
Nie czystą myślą: tys na Krzyż przytkował
Niedys mandatów Jego nie zachował.
- 24 Stupna rzecz tedy plakać Serdecznie
Cztowicie radziny y owzjem koniecznie
Plakać ci trzeba zdrowliwemi łzami

- a
25. I gdyby można żeby uszami
 Łaty się z oczu suchych bystre strumienie
 Oczyszczające ci ład brudne sumnienie
 A ścieli trudność serce opoczyte
 Czyli do Łalu y oczy skalište
26. Niechcąc pozwolić do łez swej powieki
 Uday się radce do szczęty opieki
 Pod krzyżem smutno bolejęcy Panny
 Oraz y matki żeby ona z wanny
27. Obfitych łez suchych udzielić ci chciała
 A serce na put z Łalem rozkrajala
 Coby w tym życiu płacząc dostatecznie
 Mógł po tym w Miście z nią gośdować w wiecznie

Pochwała ³²⁰ mniszka Mawzathka nadwornego

Na strazy sliczna skromności w dwójce stwi dwarzy
 A rozowy na liach romieriec się Łarzy
 Prościej w oczach łagodnie zdobył się żył mowij
 + A z ziemi na jagollach kwitnie wdzięk rozowij
 Powaga na ramionach, na czole Łasiada
 Łaskawość czysty karwo Łas z serca wypada
 Przed drzewiami łacy słudzy gdy się dwijają
 Ktoż wyppi że smarkatka był ch Knot Łana maja.

Dobra noc.

Jak przydziełz położył się Łasnoicy smaczno sobie
 + Niech się we sne won ciepley, co chcey w osobie

Rezpóna

Dziękujęc z obligami Ła łacie Łyżenia
 + Byłn łčasem dwie mi bydziełz sne powiepenja

Lament Meza po Łmarłej Łonie.

Prze Łbog Łakowa dzie w tym sercu łcena
 Łrajeczna czyli łmiertelna się wprzegna

Życie czym trupicy posturze podobnij
 Ludzmi atboli zostaję osobnij
 Na Ziemi czyli w okropnym grobztynie
 Kiedypz mię chwila przeciwrta bminie
 Kiedypz postrzegę w iakowej jest doli
 Ciężko czylim jest uderzon powoli
 Nieszczęścia tyrem o to Serce wota
 Ze ciężkiej rany wytrzymał nie żota
 Ach czyz byz może nieznośniejra rana
 Dym wprzysięgłego utracit kompana
 Long nań życie własną mę Kochana
 I z Reku Boskich niezgodnemu danę
 Danę z wszelkimi dobremi przymiotij
 Kontentującą Przyjacela Cnotij
 Wieczney Pręjszani przysięgley przymierze
 Konserwowata statecznie y szczerze
 I tak Kochata Ze matczyskie wota
 Mnie oswiadczone przenwita Cnota
 Az gdym z życia poizgn pięćioletni życie
 Niezłepsne Parki biorę ię widziecie
 Wjść gdy się dzisiaj na karnym calonie
 Ogłędam we Trach Serce moje tonie
 I sam się nurzam w Ter mojej Kapieli
 Niech ze mię już Smieri z Tym życiem rozdzieli
 Niech mię Smiertelne już ożenij Cienie
 Poydę ochotnie w takowę wizienie
 Niechay momenta życia mego sercu
 Parki y Sceny niech okropne ruce
 Mię mi będzie w Grobowym pałacu
 Nizli samemu na szajtowym plawu

2
Ale o panie wyproszym wiele
Ze się sprzeciwiłam twym wyrokom smiele
Na co obżoze narzekam na Ciebie
Kłaniam się Ci na samego siebie
Zem Ci obrażał Dusę z przyrzeczenia swego
Wziętyś mi wam miał najukochańszego
Na co narzekam one słowa przyczyta
* I twej dobroci wdzianna ryma
Za które szczerze gdy sercem boleję
Niech szam ogień czyżeszony daję
Aby jej dusza folge karj miała
I w miło się dźwiu świętym zostawata
Raz przed majestat krugly się postawie
A mnie y dzieki spieć pobłogostawie.
Prośności snu.

Sen snara bog jest wiara dawno powiadają
Ktoży snom dają wiarę dożyć się nie mają
* Gdzie snom jest wiele mało prawdy bywa
Bo sen mysl serce y pamięć rozrywa
Waleta brotka

* Byway Drwa zupełnie byś nie kosowata
Lycyż sercem a sobie zelys miy dochata
Na wolność sporswarza

Do czasu Twoja wolność nie wyskakuj w górę
Przyjdzie czas że olmień się z wolności wprost
* Nie wolnicy a tak żyć już pod władzę musisz
Za to idź odwoicij wolności zbyd tuż się.

Respons tej samej.
* Już bym rada najprędziej byst w takiy niewoli
Wolę komu podlegać y nie byst w swej woli

Naguży się w tui czaić się będzie niewola
 Ciężkim rozkość jedyna a przy tej niewola
 Przestroga dla pewnej, aby nagłej zmieniła miłość.
 Nie pewna nagle zaczęta jest sprawa
 Długo to z razu smakuje potrawa
 Lepiej powolne rzeczy się udają
 Nagle jak z woda, często upływają
 Gdy insperacie w kim się miłość wznieci
 Moc jej nie trwała bo na ciendicy nięci
 Umie się przedko sturze jako szklana
 Bo jej ozdoba na czas malowana
 Lepiej kiedy jest miłość powolniejsza
 Bo taka Ławrze bywa skuteczniejsza
 Zwolniasz Panięcho mię miłość w uwadze
 Stuchaj nie zblędzisz tylko czyniś radzę
 Jedwabne słowa polityczne wdzięki
 Są samotną dla młodej Panięnski
 Gdybyś stuchata poradzi ci w wielu
 Umie Ławrze od miłości celu
 Niech cię kochają ty nie dochaj tyżę
 Chyba mnie o to bynajmniej nie przyrzę
 Mądra z Jmigrja będi mędra z natury
 Nie day się chuyie miłości w pazury
 Bo nadyżesz jej dostaci jej w niewolę
 Optadai miużisz sąz śliczniejszą dołę.

Sejm Grodziski

Byłem ozdoba Praw, Wolności, wiary,
 Teraz mię widze rzucaie na maryl

2
Złotym Kamieniem Łycie wypiskacie
Orla czarnego w sercu myśli macie

Króf.

Zrenio wolney Praw Polskich ustawy
Ktor na Cię prope tak okrutnie Lwauy
Wszak Prymas Senat, y Ministrów Prono
Prawem Ci na Straż wiecznie przyznaczono

Senat.

Polski Monarcho Pasie Sprawiedliwy
Oczye nie Krolu podanych sprawdliwy
Wybacz cól powiem ze Strażi bez komendy.

Dużo mię martwi dla prywatney Trędy
Pozwol y Daley siecć się mówić godzi
A wydam jawnie kto mi bardzo szkodzi

Polak Lwa złego sra bawpszy się duchu
Często przesieda przy Twoim Pańskim uchu
Radzi y zdradza byczyznę y Ciebie
Wszystkich unika a wynosi Ciebie

Stumi glos wolny przez wykrętne sztuki
Nie Polskiej Szloty lecz Szwedzkiej nauki
Poi Absolutnym wychowany Panem
Wolności mojej pragnie być Tyranem

Rozpatrz się Krolu wszad nasz liczne rady
Odruci na Stronę Cartowpskie Gromady
Cielec z Baranem nie będzie w tym Szewcy
Ze szczeni przydzie na dziedziżne godzi
Poznaj na ten czas miłoi Synow Bronu
Majestat Wolności szczyca y do Zgonu

Stanę y moje potrzebne Strady
Wdy wlych bydestach przyrzycz unizce zdrady

Mają Chleb, Honor, mają y Dwe Serce,
 Ktoż tak piastuje wotrości mordereq
 Kochasz Ich za to sem przez siec zerwany
 I na zart ieden Karowom pedaniq
 Familiję rzęty choi stupony Censury
 Wly Jon polwalaq siech konczq struktury
 Prawom wyzystym szkodzięce y Dobie
 Czas to obkryje nim ja będę w Grobie

Wierze Pewney. Damy.

Cy mi tak szpnie wyrobie chęsty.
 Nie swoje przeszcie sta mnie narzeczyly
 Sie tak dluq wodlie nnyglodaję.
 Lnięq w swych myslach bęginieuznaje
 Milięci do czasu sercu zapakano
 Przy wypliwosci celaci rozkatano.
 Czy ten czas minęł cęym uypła z pamięci
 Czyli z odmiary powietrza wnieęci
 Wstahes upraszał abym pamiętała.
 Ana nie tabu w ofiarowata.
 Lirscion zabtaw na znał odebrales
 Tu sie do myslay w cęym nie dotra smales
 Jam Duzę wozę we wpythion pętrila
 Obłudnym z toworn Duzim uicęsta.
 Lubom sie dluq z myslę paprowata
 Sekret tręym aję dom out uysawiała.
 Ale mi czasu. potwalał brothieq
 Mi miauply serce z gnahinuw a neq
 Bo nie wzajemny ten affect miłosci
 Duzy mlody z raie przyznał pierzebliwosci

Jam cię do tego nie obliżowała.
Ni dwy przyjacieli gwalttem napirala.
O fortunnę twą ani się pytało
Iżo nie przedziś bardiż uważano
Osobę Twoją y rozumne zdania.
Wyż to jest miłsze oczom do lochary
Pis ulebanieciż wespół napetrionych
O miym posagze konie omylorij
Chciates bez czasu, fortuny loptowai
Smialo z miym oycem o posag traktowai
Jedno podajcie światu dziwotwisko
Imoy słońca cały prawi w posmiewisko
Ale cię znamy na tym oszukanju.
+ Gdzie nie czeka przedziś w locharyju
Lwat cęli stufona y cę cię to gwałi
Iżo dubżę przyjacieli wroch s łwici
Iżo cęci widać u dwu przyjacieli traktowai
Iżo nie widać który koncludowai
Mam kompaszynie matę nad Tobę
Iżo stracił kradł odtąd z Duz osobę
Wpędzi cię będę mi ci już za płochęgo
Iżo gdzie będę za niesta teczno
Iżo odtę mi cię nie chce być w przyplwicie
Iżo nie cęci Duzych zaktiw w stad gwałi
Dosi przetai na Dym kwataw usta teczno
Nikt mi nie przytkna sakowey solkości
Iżo stę estymie Duzego mi ci wpędzi
Satisfakcji Duzi dla mi ci łpćie
Dla gwałi Dostaw zast ten such mi ci mi ja
Mi ci Duz w serce upalem mi ci spryja.

Dla Tych to smuży w bez wzecznania
 Chyby się przedko ptocheyz bochanja
 Ja bestem dluży konayderujca
 Wiece nie rozumiey bym była przagnca
 Ludzkich przyiatni abez fundamentu.
 Bo nie sahtadani w stowach dokumentu.
 Dwujch dyphursow w omholuricki stuchata.
 Wszytliczn go sobie La iden zart smiata.
 Wlitadny sming dwozem uwazata
 Wiele Dradhinych stow obrenowata
 Kinschwencyk tem uturpowata
 I za petnocy awler tytkom smiata.
 Uez się dła gnytych Tyi przystateczniczi
 Sam wzięta próba Dubicy nie wierności
 Iepsezi mi gmię nie iest zapomnianie
 Jednak od gresziny ulomusi byt bochane
 Tyi se szekliwie bez tego wyloty
 Ja czehae bydy woflięz sekretu.

List pewney Namy

Odebranz wiadomosci o sironji y sukces
 sach jezo takim iest ulowontendwana ze trwiro
 tcyz chnylic' sironem, tyde mi szekliwy ra-
 chnij chuite, wszytlicz moje lamentary utrapie-
 sia przez tak dluzi czas samowazge, bo iez wi-
 dzie serce moje ze stateczne jak bylo, od potędu
 tak na cast zostanie fernu^{zue} nie gnysemu pomy-
 siglone ale widzy fatalną fortunę przysła sobie
 I Namy ciznyęz ze szizre affkata tak dluży
 ma w niższiny, jednak ze iestem resobowana
 naycięzke zamachy cierpliwie zowni aby bogy

Także we Miedzi widzęy stateczny miłować w komu
prawem należy przysłuchi, Iuzem dość dno ma
je opłakata, różnie będzie aggrawowana y prędy
muszana od Kolligatow blizich czestym i nioie
na mawiając peruwajami ze to iść kanadur-
pa miedzi wodcy się tak ofertowac samie do
za naję z gnostynatu Dorca y stateczny jego
bodec lufu rubwana na przyciatnie, wplythim
wytrzymata zamainij odbierasz y terazkui
z dokument affektu jego Lechej polezata la
temu siatu w mawiawa miłosci umiepiek
wplythim zostang na przylatad samom y niek
miej przeciwotne iale chce attakui szepnie
Druj a nie Instejgo zostang referuję się
na dawne straze Intrygi, ze piunicy sile
sonieru zycia a tiz jęstęjgo wcharyj mto-
wai, Lechej rozumieje ze doyci bydzie
miał ze Inniej, poslatuabnie daję. Koro-
spondowai proste na tez same porzty a jaza
Druj nie chytki obaczy byway Drow y nowa
wnemu lechay ze ktora iść Dwojaty na la
ze zostanie zycie

Poręje ze wnętrza ktoroznca gtownie
Niedwim y trudno wypowiedziec stowne
Lez kto zabucha po przekciym czasie
Gazy się piceze gorzey skaspij na się.

Panflim do Sobie lez przysc rozkazanien
Wypetnij rozkaz y stauj się za siem.

Tal zperswady, kawalera pewney Damie.

Ach ostryny kuzpichymie z wrażliwemi strachy
 Darmo wznęcasz w ludziach ogień y upały
 Darmo scigasz lotnemi piory z lubity z ujętynij
 Kiedy Bogini z se kompensuje affekt prawdziuj
 Lemsiuj ze się mojej krejudy a faniech nie boleij
 Erań juj, serce grotem niech wraz ze mnę milicie
 Gdyż widze odmiennę stowę już raz przyrzeczone
 Mnieij się rozku krejudy a niech bydlie naurowone
 Wzka to twoja wola była zem ty ucedhanz ogle dat
 Lecz omysne sukcesie zem nie dostal czegoś z dat.
 Bohaz: zes jest ty celowa niech moje serce chciwie
 Wicniei twakawo zaczęło y nie wzdycha ptaeblanie
 Doyce się szliżna szuzini kuzpida madiwycy
 Achieł wrađay chodownika, zbie ty celowycy
 Naurowi affekt, prawdziuj ruguyt bora wrađliuj
 Ja cię kochaj wzajem bydy polu boga jest żyuj.

Perseida z ja, pewney Damie Labryzety.

Wytrzymaj szpact w papkach tak zwany
 Kdcię y adtem uraż bydlie nie dwuy stauj
 Reccz, pomiarkuj się ze tak bardzo smialo.
 Chceś z dymem zgubic życie by snipizalw.
 Musi jako wa byds w tym tajemnicu.
 Czyli dla sztuki wytta obietnica.
 Ze ujętyni dla smnieij squinne cizniej
 Nawoz się przyda do mu ste naczynie.

Z Księgi Penelopy do Uliseja.

Czas ci przychodzi miły Mawronie

O przyszłym stanie myśli i o Lonie

Linie wsek owszem wszakże upływa wiodły

Ani postrzeżesz, jakkolwiek będziesz młody.

Snują się lata, a które już miną,

Niedogoniysz ich chwić ruszysz godziną,

Ubiega młodocia, a czas ją pożera.

A z cicha starość na głowę się wdziera.

Patrzaj na Kozę, niech ci prawda zjawi

Jak się z poranem z swych rozwija łaci,

A połudnowe gdy ją stronie spieczę.

Juz głans, juz pierwszy kandyd sey ucieję.

Tak twoje lata, które kwitną ninie,

Wnety o wieczornej wypetzą godzinie.

A od napitych pociechy roskoszny

Sama też chwila zachodowa splotczy

Czyliś tak na się całe nie pamiętny

Ze ani miłości, ani swiat jest chętny,

Dziś tyłko twoje, a co będzie potym

Sto oczny Argus, niechaj myśli otygn,

Nie puszczaj godzin znikających smarnie.

Nie struczaj pociech, których nie zgarnie.

Serca twe skoro, nie posłizły wiary

Przybierzżeś Damę jaką do swej party.

Swiat ci by zginał, Ostatcznym smorem

Kiedy by wstyscy żyli tak uporem

Zeby nikt stanu swego nie odmięnił

Leż ten był kładźem, a ten się ożenił.

Nie żałuj, w tobie, ja notuję minę,
 Żebyś na piękna, nieważył Dziewczynę,
 A co jest w sercu przyjemnego natem
 Nie pomyślał się zabawie Traktatem.
 Znam lubo że ty gwałtem w sobie gubisz
 Affekty Twoje, że biata, pteci lubisz
 A iżemur gdy cię miłość w serce bodzie.
 Koniecznie płynąc, myślisz przeciw wodzie.

Nadgrobek Marciniowi Zamoyckiemu.

Ta wyryta litera o znamyści Tobie
 Ze w tym Marcini Zamoycki, od początku Grobie.
 Ordynat pierwszy, y cnot Dziećdzi Zamoyckiego
 Jana Kanclerza, oraz Hetmana Wielkiego.
 W Senacie Konrad drugi, w Bitwie Hektor prawy
 Co oprócz innych świadczy Mars Widynski krowawy.
 Kosił z kędziodoty wielkiej Fenixem go ława.
 Oczym kollegiata Zamoycka opowie,
 Polka wspaniałe Cnoty jego tak ważyta
 Że mu swoich koronnych Skarbow powierzyta,
 Wzię ze Podskarbiem bydać, szafował jak trzebo
 Boggo do wickpnych Skarbow zawołał do Nieba.
 Ze Dzielnym Muzem Grob Smierci nieuchronny
 Świadczy Marcin Zamoycki Podskarbi koronny
 Ktorego Ciało, temu grobowi oddano
 Duszy zaś na rachunek do Boga wezwano,
 Tam jerdzi na retentach ma co Bóg u niego
 Czytelniku zlituj się, a modl się za niego

Zaczynam.

Na Ambituro, w niedostatku bydcyich.

Nie zawstę Orzeł lata pod niebem wysoko
Nie zawstę Ryba pływa, po murzu głęboce,
Sierze nadot y Orzeł, Powietrze skrzydłami
Mąga, wodę, y Ryby, po murzu grzbietami,
Czysto się wrona lotem przeciwia Orłowi
Drapia się, się głęboce, wspaniałemu rakowi
Czysto się mydła stroi w szarłatna Delia
Drownę, Sobie z Pany czyni fantazyę.

+ Złota wolności czermuć nie maś tego prawa
Ab ten na którego Fortuna Łaska
Miał swoje Okazał się w Pożyciu ozdoby
A niż ten który na to pożywa chudoby,
Niechaj Wrona nad Orła wyżej niewyłata,
Niechaj się szczypta mierzy z Trochodem pitrata
Niech w drewniane Łaprasza Równego mierzasz
Przyjaciel, przyjacielu swiętobliwie Łoanie.

Jeżal nie może być skryty, ani kochanie.

Trudna rzecz winę pokryć, Dwarsz, niezmienną,
Za palac się, gdy kto myśl, ma grzechem z łubnicą,
Skryte wewnątrzności czysto, wygłupiem zgrzyżone.
Dwarsz Łami polewała, Skrucha, porużone.
+ Trudno gniewow utać w sercu pobudzonych
Wypada Łapalerywość czysto Łas z Lamkronych,
Trudno także wyradzić zmyślone wesele.
Trudno jest Łatosnemu porzartować smieć,
Trudno własney natury utać miłozwierci
Lecz najtrudniejsza miłosć pokrywał westskieniem.

Ten Ławsze przymiot jest Łudkhuj młotłowi
Jeż jest porywca, ple Łapalerywości.

Co kto mieć może z natury.

Dwa rogi ma znatury Wotek z przysrodzenia
 Kon' zaś Dwardę kopyta do swego bronięcia
 Bojaźliwym Łatężkiem rączę, nożki data
 Natura, swym drapieżnym żęby udziata,
 Rybdom mne pływaj, ptastwu lotem pierzekliwemu,
 Zblizai się porwałita, ku stoncu jasnemu,
 Mężnosc, rozum, Orzeł, Mętom Smiatos' różne.
 Same są Białogłowy, Duch wtaśniesz prożne.
 Lecz ich przeciw natura nie Ogolacita
 Gdy pri Gładkosi' są dobroci, za bron' zostawita,
 Gładkosi' przyjemna, kruszy Serca nie użyte.
 Woda, Ogień, Żelazo, Gładkosi' podbite.

Lament na odmianę w kochaniu.

Nadzieję moja smutna, na co ci, zatusia
 Na co prożno wzdychania w sercu podeymnie,
 Niech każdy dzień niewinności widzi tak względnie,
 Sądzić będzie surowie, w tym Łosie Zapalona,
 Łosiu Długich Ławiaty śliczne, które mi świeciły
 Teraz w Męki rozkliczne, cieżnu się Zmienity,
 Powstrzymaj nakał gniewny, przedziwna piękności
 Bie nie kształt nad niewinnym Łatęwał bogości
 Wdzięki mojej, Zmienety gdzieś ich krayde smutny
 Bych losz Straty utkwione, Skoniedy, łob obrutny
 Czekai bym rad ale czas utracę, czekaię
 Serce niech schnie, a ja niech umieram kochaię

Jak w wodzie Ognia, y w pożarach wody,
 Trudna rzecz widzieć, w statku Panny młody.

Podchlebstwo wzrzerpliwie na Swarliwych.
Mars Turym Oycem, Bellona Matka twój byta
Mamka wszystkie Charytes, Minerwa Ci Chrysta
Cytero mowić uszył, sam Herkules chodzie,
A Kupidu Affektom Wenery długodzie,
Natura ci rozrzucała zgota wysiłita
Innych pudziałem, Ciebie ogotem drzełita,
Ze tych tedy cnotę wiedzonym taka zgraji Ciebie.
Nie dzieś za tam zawsze swar, gości e jest rękawa wiele.

Powinaszowanie z Wwiązaniem dla Damy.

Kochający ci niewiem, jerekim kochany
Wwiązaj ci sam od Ciebie, pragne byj związany,
Wwiązaj ci dziszaj chęć by wzięty moie.
Wzajem związaty, z moim sercem, Twoje
Dobry zład Affekt osądzi, y przyjmij wwiązanie.
Na dowód usług moich, y niezapominanie.

Powinaszowanie z Applauzem.

Wyherzykuy Noście wiwat, głośi Święto Solenne.
Zmienin Cney Derepsy, y Merie berdenne.
Wyherzy La brzegi Twoje wyrknie Skitajcia Smiała
Aby ci co posmykli Derepsie Stawato,
Tei ja wotum wkrótłosci Skitajcie Offiarui.
Derepsu, y z Sercem Ci mym wraz wderpui.
Na Obrazku w Niebowzięcia, Panay M.

Wstępujęś w Niebo, Marya wysoko,
Miej y tam na nas Maciestynskie oko,
Cieś utrapiionych, wspieraj niedrnych ludzi.
Niek ci o Matce nasz rzeumy ptacz wzbudzi.

Maz o Łonie gnieniem Konstancya.

Przy kostce Smak najlepszy wolno wierzyć temu
 Owszem Seru bez kostki nie jest Smaczno memu,
 Jako mięso do krowi, natura przyszyta,
 Tak my Serce do kostki, miłose przykleiła
 Bo ile broć ta kostka w oczach moich Szweci;
 Nie chłodzi, ale w sercu wielkiej Agien siewi.

Do słubie Dyskurs Łonotwa młodych.

Czy można osądzić wyrokami swoimi
 Meż, miu sędzić przy Twoj obecności
 Pozwól niech sędzi, moie usta z Twoimi
 Nieodmni mi proste, w sercu tej srogosci.
 Bo jeździ przez Twoj dżiśny upiór zginie
 Wyrok na Twoe sędzi, o cęły składam winie.

Response.

Wolnoś Łazywać srogosci
 Ale zas jest Tyranem
 Ten który nie ma kłosei
 Nad tym cęym jest Lanem

Pochwała Damy.

W Humor y rozum ozdobney
 Nikt tego nie umyka
 Nie maś tej w serwicie podobney
 Wszystko się w niej Łamyka.

O zgubionym mieczu

Miecz ktoś zgubił, ale miecz ma się tym chlubił
 Ze się jeden, a on Dyszi gotow zgubił
 Ten co go Cnota uźbroi
 Mieczu się nigdy nieboi.

Epi gramata.

Blada smierci lednalcowa, tak chadze uboga,
Jed Kooluwskie Patane, Suwia, depce nogu

Traci swa gorzkość zał nieutulony
kiedy na wieku bywa podkieszony.

Swiat jako Stachowinia dziś wrośnie koley
Jupusury a jutro ustroiony w wosy.

Darmo na lutni sztucznie brzękasz wstrony
Ten uję, lednak dźwięk od zguby nie zbłoni

Na co się, na co tak alamał stroich
kiedy na świecie wiele złego broisz,

Nigdy zniebezpieczney to ni
Bogaty stroi nie obroni

Darmo stawnych przedkiero zwodzi
ktę ich śladami nie chudzi

W przed wody, morda gębokę wysuszy
Niż między nami seto przy ian poruży

Chociaż Dur, piętmości zhyt choroba kato
Serca to mego od siebie nie trazi.

Potrzeby Damskie.

Czterech rzeczy na świecie pragnie Białogłowa
* Gładkości, szat, pieniędzy, y dobrego słowa,

racya.

* Z Gładkości że ją chwala, z szat że poważa się,
* Z Pieniędzy że ma wpystkę, y to że nie taia;

Ktos, do kogos.

Nad kanar, wiajsiak, to dylec w sercu czuic,
 Gle krac moje, pania, adoracie,
 Nie ma swiat cacy dla mnie tej odoby
 ktory, bym siezyt w Glawat Dwey Osoby,
 Nie maß Melody, by tak uszy mozes
 kontentowaty, jako stowa Twoie
 Za ni mi swiata, Catego spiedory,
 Za ni z Krupkami, ukrytemi lory
 Ze tak swawie, moy rozum nie bialzi
 Zyci, mnie ten skarb, jezli mi Bóg sadzi.

do Jmci Pani Galichy

Zapomnienie Krzywdy.

Ludwik XI. Krol Francuski, z Muzecia Aurelianskiego Zostawszy
 Panem y Monarcha, zastadrzy Dron Szezestliwie, kiedy go pod-
 stawuwal Lousniczkowie, zely si Krzywdy swoicy zemniec oddab,
 Za swoje Adwersarzem. Odpowiedzial, non decet Regem Gallias
 ukiesi injurias Davis Aurelianensis, to jest, Nie zdobi Krola
 franuskiego Szakac Zemsty z Adwersarzem swoich, jezto
 w Zapomnienie, y Amniety, iai pawinnu, sam przed-
 tym ponosi.

Rozprawa Ocay z Czlowiekiem.

Ocay. Zaly si przed Czlowiekiem, oty Zaplkanu,
 Jz si widzy od niego, caly Zapomnianu,
 Wstrosi nawet, Spocynku niemcia,
 Gdy Okulary, onym dokuczaj.
 Zaczynala, kworele, mowiaz iak tal srogi
 Patzai iako si, kostatnie nosze nogi
 Glowa choc mysle, ezto Zaprozniona
 Po krolewsku, wkurone bywa ustroispa
 Uszy, za to ze fraszek, potocznych Stuchala
 Bogate Lousanice, upich Lawießala.
 Nos dla oddechu Czlowiekwowi dany
 Tabastka y balsamny, bywa traktowany,
 Gaba choc gladko mowi, wydaci glos spoty,
 Ma wymyslne, potrawy, y drogie likwory,
 Rece choc rozne Zabaweczki maia
 Nosza, za to pierwiecnie, y Nerla trzygnain

Wszystkie Cią. Człowieka, ma swoje i wyjądy
Futra drogim, bogate stroje różney, mudy,
My niecierpliwne sieroty, y prozku o male.
Oprocz jedney powieki, nie mozem wiece wcale,
Gdzie tyłku Czek Zamysli, prowadziem, on chudzi.

A za prace, że ledwie, ptakai się nam godzi
Gdy tak Złośnie, Oczy konota, Stowa,
Stowa Zaczyna się od wszystkich replikowai Stowa
Na co się naw, waffe Skargi Zdady,
Kiedy was samych, porzatek nie maty,
Zadroń to waffe, przeciw przyrodzenia
Nie trzeba wam iść, pić, modnych odzienia
Dość was natura kosztownie ozdobiła,
W Stowie za klejnot, drogi Osadzila,
Wpak wy sesterie, w kardym nieysu woprymie,
Wdzyk Wasz, zbytrosua, jest uszydzie w Czymie,
Wy rzydce serca, wy miłosci Cele
Czek wam kolduce, porwolnie, y Smiech,
Wpak Czek chce cześć, z pracy poty lecie
A was Zastania kiedy wiatr Zawieje,
Godzi się, się na niego powstawai Surowie,
Kiedy was samych przektada nad Zdrowie
Jeżeli Stowa, korona, się Zdubi,
Kęka się Bertem szęty, bo Zarobi,
Uży że dobry Czek na wszystko maia
Nie dziw że na nich klejnoty wiescaila
Nos iż Zawsta Aspiracie Czeke
Nie dziw że go, parieła Apteka,
Jeżba za Swia wyborna, wymawie
Niech się, y pije, co sey będzie Zdrowie,
Nogi chce kosztatnie swe obuwia maia
Do Smierci za to Człowieka dżwigaila
A jeżeli w Futra w modny Ubiór Cią
Stroi się zwykto, to dla niego maty,
Jest to Dom Duszy wieczney legi Pani
Wnie Ladaiak czyni, leto tu gani

A jeżliż Człowiek, na pompy Skarb toczy,
 To nie dla Siebie, jāk dla Ludzkich Oczy.
 Dufsa. Przejawstę Płowie Dufsa konkluduje,
 Nie tak Człowieka, jāk oczy winnie.
 Nie chwali Głowy, Koronie się Łonicey,
 Ręki w Piersieniach, Sieptrem władawiczy.
 Nie chwali Uby Złotami drogimi
 Nos że się masie balsamy wonneoni
 Nie chwali gęby iże ma do wodi
 Ciata Strajnego, od Złota Soboli.
 Niechwali Nogi, sāk Czacho ubraney,
 Pystnie dla Oczy akkomodowaney,
 Superseduje jednak Człnkem Ciata,
 Ktore tu w krotce z Zalem wyliczata,
 Bo by się, y te bez tego obyły,
 Gdy by jmi oczy prawodem nie były,
 A zatyż w Trojach, Ludzkie Ani musze
 Z Oczy pochodzą, a masie trapią, dufse.
 Wszę na daremnie, tu się skarżyc maie.
 Daremne wasze, myśli o Zapłacie
 Bogdy by nie wy sztek by Zyt pumiernia.
 Według praw Boskich, y Służyt mu wiernie.
 Leż wy przyetyżna, iestestwi uszytkiego,
 Zwas się, poczātki nappierwsze do Ztego,
 Najnieśczejliwpa ja iestem, jāk w dnie,
 Ja się za Oczy przed Bogiem zchwystylda.
 Co oni Zyrteżny, jāt iest w odpowiedzie,
 Ze to chol wiedney, Płowie się, Syciedzi,
 Deo się oczy nie winne byc Zaty,
 Z przegranej rzeowniy, Zapłakai muiaty. Finis.

Epigramata.

+ Do Greczow Zaiżnych ani do przywarij
 Nie znam się tyłko że lucham bez miarj

 Sympatyczne Sęto
 Kochać to w miło.

+

4

Kto się ma dobrze temu y świat stwarz
Choc by dwid głowa y głębią navelłady
Choc wżuricie lito nie rzdnie życie
Wpłytko fortuna płażczyłiem polonje

#

Podpiępy wpytko wświe Nam smarownicy
Wnedełmny mędrny grzełni smili mouni
Ltego Ladne nie wśhaż wian
Do Bachus moze przez swoje wśhłtarj

Kto szczęścia nie ma chwiać w pśłhicy miary
Dobrem seft, gardle smim iak żuyżay wianj
Gdzie szczęście miłieć grzełni tam y lnota
Lam lnote bez śniej w wpytkiego wśota.

#

Świat ten iak pśłha w które grają dzieci
Z rzd do rzd szczęściem, nieszczęściem, przedci
W lase igłyśło tego świata głupie
Lepiej grać w lhorii, rozmyślając trupie

Lepi Szewa Strumienie, y wy piękne Nury
Próspółtem swym iak byście mojumys, tróśliwy
Mogły wzerwać, g dlyby serce od Klimeny,
Wólne iaki was byto, lecz wy wpytkie peny
Gym bardziej ponawiać, liedy w oległoci
Zostając od Nicy, patrze na wafz wdzięzności

Nigdy wesolych dni ten nie kosztuje
 Kto sobie przykryje pęta y kaidany
 Ktoremu milisi wolność tych krepnie
 Co gm Kupidu zadat w Sercu ramy
 Bo se niewola, ich rekompensuje
 Dusięcom poiech tak se bydz nazwany
 Plezzerem Plezzer bydz nie moze latory
 Nie da miłości wziąć nad sobą gory.

Wiersz ks. Włodka Radziwiłła do G. Druzbachkiej
 Pochwały nad Wzrostycznym Strumieniem w Krzemieniu*)
 mioszkajacy Snuzy, Polskiego Kamapu najdoskonal-
 szej Sybille W. Jeyma Pani z Kowalskich Druzbachkiej
 Skarbnikowej Litwackiej, Przez Litewskiego na Regal-
 nie Jerdzia Władysława Krzyszcia Radziwiłła Komisarza
 W. K. Litt. Generala Leuytanta Woyta Litewskich,
 z Poetyckiej Hypokreny wyzerpniwone, w Wiewiorte.
 Dni 9. July Anno Domini 1750mo.

Nie sprosty Skury, par ciggnę Krzemienia
 Z której tu Snuze Snuze swe brnowy
 Tac z Mikoniskich cor idle plemienia
 W Druzbachkich kropkach kregie krasie rowy.
 Idzie po kamyczkach szumne graig, Idwie.
 Złogel Poetyckie smak dala napoien.
 Ktera z Wzrostocznych wod Krzemien ostusie.
 Chęć tatuscy zwizaj Poetyckie wozty
 Niech się w szermięcych Druzbachach nauze.
 Jak mysl formorosi, iak semo clynie, wozty zwizety
 Niech zwizoczniemi Druzbak Kropkami staję
 Niech uchodzye czerpny wody rzyte

*) druk. Bibl. kuz. klawyhor pol. Lipsk. 1832. wstrak. 1. 31. 259/60

Wszak gdy w Jordanie, strumieniem Jana gładziła.
Z Duchem mądrości głębiej się wynurzała
Wraz Jan Krzemienne na się wodził, w płaszcze.
By niezalata skutitelna burza.
Czysty jak kryształ, czyste pasze biodra
Lepiej wyrazi muzy ręką szkodra
Własności wiaterki opatrzył w potrzeby
Spuszczając z nurtem z obfitości wiatry
Kray, kraje żywi, napełniając Chleby
Choc krople Budy, przeciw transport tawoy
Muzę tasmawa swoe krewie wiatry
By nierozbity, shopuly, czy tawoy.
Druzbachich wiatry się ozyniciela
Tytuł na sobie sprawiellissime musza
A ktoż w kalictwie znajdzie zbawiciela
Wszak druzne skutki wiod Druzbachich glosza
Muzę to Dzieło Fey uderwne Leli
Ze y mych Rytmeow, poprawi kaleki.

Receptypt Feymci Pani Druzbachkiej, Dzieciom *
Mci Radziwiltowci, Komunistemu W. A. Litt,
w Krzemieniu, Dnia 26. Lipca R. R. 1750go.

Nie stuzna, sownie z ortem wzawod chodzie w locie
Nie stuzna zniem się wzbija pod stonem promienie.
Czła piara wynoszą, w przyzwitey Crucie.
Sowc, pusta stoda wrod dnia kryje w cienie.
Dopiero tej noc czarna, da wzrok widzieci swiate
Jednak doua wprostocie, sownie nisku lata
Ptak wyniesiony
Bierc się, w szpony.

Zarnikhta muzy moiej się odtyd chymera
Wybit styl zgutowy podtey Litewski komiszny
Gdy mię z tego Parnajiu dochodzi litera
Upadła chce do piara, ręką się nie ruszy
t. *) drukowany w. r. 30 l. 207/40 Do.

zaległ

Do żadney pracy bo mi brakł Zagiel Kadziwitt
sens zlamat, z Arzydny ktybka niw wywit
Mnie wlabirencie
Stawit w momencie

Ze nie wiem w ktorą stronę, iai mam zblędny matnie.
Nie wiem wlewo czy wprawa krok kierowac zmysla
Przyidnie nato ze nigje sposoby ostatnie.
Podda dowosci py bystre, gosi nieci zabrypsza
sens wroci, chce za ostraz, z szylu skrzeste dchi
Puro zatperwie, papier da do rejie
Na tym wyrazie,
Co wick nie zmate.

Do przyznam, ze don z tego wypuszezony stajnie.
Zdrozia Blizuskiego dobył zwiolka, stawa
Kurnak pod dobrym gardziem (nożliwy zwoje rajnie
w szkole i wiozraj nieptonna, wycho wamy trawa
Orientalne rubieju, wyprzedza Kurnaki
Natrze dmiela ni. smiate, w zbythack Rydamaki,
Z depere, podleowa,
Hidro, sirozowa,

Mnie pozwol prophy z Eraniu nad wymiar wglewozyci
Zydacy zebys bystroci ugtaskał zygata
Bym puro orle mogła w jego stoku zmozyci
Ty zagladz, gelzie w rnyym piromie bydzie znaiczna skaz
Popraw niedoskonaty, w wierszu Poetyck
Ktora za Toba, musie powiorna Tabliczu
Gdy prawdy rzeki
Z mydrosci zebys

Kremien da sie, powiagnaj z wlaszta Koniusternu.
Do jakiej go natrociu zamysli uslugi
W kroju nie bydzie twardym ale postarem
Pas prosty chce go plucza, nad wistoczne strugi
Na to

Na to się tylko przyda, osiągniemy niśko
Zeby Pa Pan do strzemiem zaszył na Pustelisko.
Złoty w wężostey Cenic.
Bedy, Ntemienie.

Kropie z krynicy Druzbackich kaloki ubogie
I darno, niedotęgi, ledwie zlecze ~~maga~~ zdola
Paniskim Stowom, w których się nauka skarbby drogę
Nie poradzą, raczej się uniążyj. Im wola
Muza w Mgłach Uboga, ale w piśmie szetora
Co piśta, to za Orłem pióra w polach zbiora
I tym się chlubi
Co Orzeł zgubi.

Honor mi osiągniesz Panie jasnie Brwiom
Prasa mię głowicy Dłuzicy z pod umbrą wstania
Stan mwy Melodii już dawno zatóby, przegmiony
Na widok wystawie, task Dłuzych przed ne. Zdarza
Ja sobie tylko przyznam czy krótko, czy długo
Linię, życia osiągnę z nauzem Dłuzicy staga.
By bądź pamiętny
Na umysł chytny.
koniec.

Zyczenie od Serca pochodzące. W. Xicim
ma Sanguszkowi Malpalkowi Try-
bunatu Koronnego, aby szupliwie swoje
Funkcyę zauratęj dokonczył. R.P. 1751

Niewiem z kąd zaczniesz czegoś powinność
Ostatnia Muza, zmiędzy mądrych Rzędu.
Ręce się z Piórem ostrożności tamuje
By w swej postawie, nie stawarta błędy
Za miast pochwały, którai prawnie stuty
Zoil czytając wierz, o ko przymruży.

Niech mruży, niechaj żyzem, czyli cynkiem
 Rzuci na słowa, Litery przez sito
 Przesiewa niech to podtym upominkiem
 Orzadzi, Muzo, o to się nie pyta
 Czy się z Par-nafu ma potkai nagana
 Ze się podjęta piśmem chwalił Pana.
 Boga na pomocą do swej pracy wzywa
 Który się Serca Sacerdoti jest świadkiem
 Ten w mitych stworzeniach, cudotwórny bywa
 Utwierdza moją Wszechmocnym przypaśkiem.
 Czemu Plei Muzy, boiażn usta wsiaże.
 Głos wolny tłumię ze Marszałkiem Sioże.
 Oż sejt dziwnego że z Nieszczęściem
 Fortuna, Łaska, Trybunał, Plejada
 Wszakże Polskiemu każdemu Orzadzi
 Stąpnie na Batusz nie zatanowata,
 Kto się, Kleynotem Szechii Szyci z Rodu,
 Nikt mu na Sedy nie zabroni wschodu.
 Wzję nie jest sztuka w przyzwoitym czasie,
 Według ustawy Prawo Marszałkiem zostai
 Nie sztuka Honor wzię w kwitniecej Krasie,
 Pokoju, ale z pokojem się zostai,
 I znoum szukać pory jak go uroiu
 Chociażby Tyje z Fortuna, ułroicie.
 Otor ztyd Muzo ma otwarte Poko.
 Uoty y piśmem Sacerota, prawdy wyznai
 Chociaż się, w zadney nie cwieryta Szkoła,
 Rzetelności w wierszu prostym może przyznai,
 Niechce Ładeci jak uł Papiete Srupstka
 Pura przyty piai na Chwaty Sarguska.
 Sowiek wyrazi że jak Łaska Sucha
 W Nofku gorępa Tak w Nofku Laudem
 Tak kiedy Polka z Jozna cłym grucha
 Nie pokoy wrozić między gminnym ludem.

W ten czas uwiedle, Oczyszczony nadziei.
Któż w list Swiry, Laska przyodziei,
Gdy Sprawiedliwość iax Zaczęta Konac
Gdy Ley Swarocha Zapala Gromnice,
Gdy Lotr do Lotra Smiata smowionac
Do winna ze nam robia Szubienice,
Niech Ley Ladzwanie, takoby umarta
Bogday z Swy, Smiercia, rygor w grob zawarta.
Nachta uboga Skwiercige gada o tem
Mnie mozny wygrat nie wiem za co z domu
Pod cudzym siedze wggtem czyli platon
Ktzywdy przetozye w Polske nie ma sz Jerneu
Bozi Smiduy sie, przyuroi Przewo dawne
Zkoy Smiadonafce, miata Gmie Stawne..
Prayxnai, Miata ze w Polske od wiekow
Nie byta Słychac o takich chorobach
Nam nozito sie nodzarzow, kulekow
Jak w przeszłym Roku wtydizimnych Osobach,
Kozni pytaic, korn paszoy z drzigi
Co wam Ci rzekna, Lesny Pacienoi.
Ktoz Sprawiedliwosc obumarta, w Skrziesit
Jezli nie szycie kto in dobyt z grobu
Kto szale wrowni na wadze powiesit.
Ktozey zgodzie nie byta sposobu,
Kto do Zaboystwa do najazdow droge,
Zayradnit szycie przez Laska Zaloge.
Ktoz wtapnoi blednym Tutaczom przyworaci
Jezli nie szycie, kto w uisak sieroty
Cierpliwie weyry szargi nie odrzusi
Pray przygotoy, dla szliżnych zochoty
Pawent Staby co dhis nozi wloczy
Ktzy potrafi ze jutro wyskoczy.

Ciępsziew się wzięcy, że Jan z Bóży Łąki
 Dawca pokroju Waszym będzie spdzia
 Dziękujcie że się Marzatkowski Łąki
 Łożył że się nie odstąpi spdzia
 Poki suiny Prawa Trybunatu
 Okarpu, nie wesprze, nie dobiedzie skutu.
 Dziękujcie że Br. Ocyżny Interes.
 Herkułepow, moiz, Alła's dzwignaj
 Ocalit co nam Szkodra data Cereps.
 Staro jadowitach moiz się nie wzdrygnaj.
 Znai Łana z Łanow, poznai Sera moizne.
 Gdy positkasi Sily nie dołzanc.
 Na łonie Muzia za wszyt dniemi niecie.
 Winozujczem Tabliczki z napisem
 W Parwie ucłona, wychowana w Lepie.
 Wstyd się przed Łana Stawie się z Bory'em
 Nie dopleo natym bo tydku gryzmoli
 Na co Łotow Szkodnie Serie, bosi.
 Jednak się umysł utwierdził Dryady
 Mowisz żruci żrwoze dokonaj co' Łaceta
 Lepnych prostaczek raczej stuchaj rady.
 Wstaj Poetom gdyś się nie poietaj.
 Winozuj żęj Smiata podchlebst mijaj żwyszej
 Gdzie nie przeskożysz tam skromnie przydaj.
 Tak się myśel Smuzy połow, narobie,
 Przy pażi pod nogi żęjżę, a prosie
 Żeby Rytm podły racyt przy ożelobie
 Co ma się nie zda nicichiał Swiata głowie
 Ale kiedy mi Łan pisal rozkate.
 Doi masz chociasz Poetow usazę.
 Nayprzed Twoy honor żęjżę na Ostrogę
 Z Przydanu Łąki z godnym pozwoleniem
 Krole Natchetnych Stanow oddam Bogu
 Niech Tobę rędzi wali Swey proteyżenem,

Nieskay to w Dobie miłościwy Panie.
Znajdzie co znalazł, w swym Marszałku Janie.
Maję Portret Ojca w sercu nie zmazany
Wielkicy mądrości Wielkicy ministra
Kochat Ojczyznę był od niej kochany
Bo w niem przezornose rleży była bystra
Zabiegat wresnie z ternu radził przytył
Co szł z Lychiem w dobro Poppolityj.
Zyż naradę idz za Ojca teren
Zostawił stawy, gmieniomu swemu
Bogdł Onot dobroci jego sukcesorem
Daj przyślad z Tobie uchu postronnemu
Niech ci świat Polski udra Laski godny
Synem Ojczyzny wniczym nieodrędnym
Zyżgi a zebys przez Honorow Stopnie.
Co raz to wyzey wzbijat się ku Górze.
Sędz Sprawiedliwie, Ciępliwie rozsądnie
Wspokoy z której strony wstany burze.
Uznass że Twoia Bogownia Sierbowna
z Stancem się wbiegła, wrothim czasie tronna.
Zyżgi a zebys przy Twoicy fundeyi
Lasky przygarney Serca Półkiercy Kieply
Wiem że się chętnie wczniess w korupcy
z czeys się Twoia w Zaiemnia niepszy.
Miał to też więcej mi nie potrzebusiess
Bov Pan w dostatkach wszelkie obfituiss.
Jesze to przydam niech ci Boy udziela
Zdrowia niech Twym pracom dopomaga
Gdy z Ciebie mi chciat Praw naprawiciela
Przyrzekt że zwiesskiem przybydnie powaga
My Studzy ktorzy z Laski Twoey chleb jony
Niech ci Zapetnie Sukcesywnym widziemy.
Elzbieta Druzbacha.

37

III

Teat. Skomponowany od Jodźiny Chetma
nowy Lit. na przywitanie Króla Józefa Chetmana
Lit. Młża Swego Podrudy Schowskiego 213 Aug 1752.

Powrot w nieswieżkie Drużę Pańską tak nas cieszy,
Ze każdy z kwiatem swoim pod Twe Nogi spieszę;
Wybać nam poufale, jeśli niedoskonale,
Własna nas radość słumi, czynim to co to umi.
Dwoje lordi, Jam gromada, Ryceństwo y Lona,
Witać ię z weselnością liczących sygnali Strona
Leczym w Przeszłości wyrokach, ile jest gwiad w obrotach
We piasku na ziemi, żyj wiela mi poźnemi.
Przyjmij co cnych stug mi toż pracowicie robi,
W nich tych słow niedostatku lasa swowa Lobi
Akceptuj te ofiary, Serce wiernych szczerse dary.
My czynim to z Affektu, wicy wżaim w tyglo z Respektu
A gdy ci unizone oddaemy wota
Niech się Serce weseli, brwa wicelnie ochota,
Dzieci Lecz y Lona, Studyj, Przyjaciela Strona
Ży! Le sto lat y daley, Wiwat będzim przywali.

Teat Drugi Skomponowany od tejże
Jodźiny na Powinszowanie Synowi Swemu
Podczaszawa*) Sztewskiego. Deyost Dnia wpiesswitu
Wielkiego Przeszłości Nieposzite Dzieło
Dwoch Nam tu w oczach Dziełciow stawito.

*) Podczaszaw lit. Sztewski Korygwskim już był r. 1744. s. bawie
albertandz thitt. pol. n. 347.

Wymowić trudno co Zładosią widzę
 Podobno Jowisz z Ganimeдем widzę
 Lot Orlich Płotydet Cieszy nas niestrasty
 Wstak u Jowisza Ganimeд Podczasty
 Pam Len na Bartach Orlich wleciat wogure
 Ten wosnych honorach tż liczy nature
 Szafuy napozem rodowitay Stawuy
 w licznym honorach pod wstady butawuy.
 Gdy ci wstuziorwie te ptyng fawory
 Niech coraz wiekzszę porqz cie honory.
 Pstytym dluziego wieku licz Ladabiej
 Pstymy Lyczienie od siosty y od Matcy
 Serce Lyczynych Se wota odkryje
 Karol Radziwit niech dostu lat Lycz.

Deskrypcya Poiedynku JW. Jmłana Parta
 Wojewody Lubelsk z JW. Jmł. Pomatorostim Lub.
 domostym kon pod markustowem ktorem miał
 bydz a niedoszedł.

Bieży ciotek na Parto niemata to sztuka
 No Rybom przykwoita tego Ciu tek sztuka,
 Bieży z Putaw z Wodq, wnet Wodq powraca
 Wszak y Ryba na Parto do gury sie wraca,
 Stawa pod Markustowem, tam sie chce godzi
 Wiedzge z Cniestelne Ren. A. et monstra rodzi

Trybunał z Ministrami a Senat na boju
 a Dwor choc iest, ma sprawie na celu
 karat potozyci Areszt niewnym kraju,
 Wice, musisz czekać ciokku z Parlem aż do maju.

Elogium napisane po śmierci p. p. Pana
Bartha Wojewody Lubell upowieturnym poie
dyncu Lubitego o p. p. Loniatowp. k. p. Lubom
kiego kor. z Merbow Popor z Cielce.

Przechodząc styżę między ludźmi gadają
 Ze Nowe włościan zbudowane są jak iatki
 W których ciokkowie, lubo to zuporem
 Stożone mięso podcięte Poporem.
 Ze Popor szterbe widać, loidy sie zabi
 Na takę szterbę niedostaniesz Stali.

Respons na te szterbe.

Coż to za Cielce co pnie Popory?
 Ktore ubawozły zosłazyty honory.
 Jeden sie zepsuł, rest jak kiestozu kowcey,
 Zbuduje kazei swawoli Cielcey.
 Uparty ciokk dufa w swoisie rogi
 Pod tym Poporem zadrze kiedy nogi.

Walecia Xieźney Imi Hetmanowey Wł X'twa Litt^o z Xieźciom
 Imię Krayczycom^o b'djeżdżajícím w Droge.

Za smatą prace z nie winney prostoty
 Ze mi dziełujesz z Braterskicy szczeroty
 Wstydzę się musze lecz schylam kark przytym
 Ze wraz z affektem nadgradzam Sowiłym
 Instynkt to pewnie przyrodzoney Sprawy.
 Lecz na mnie wiernie w Usługach taskawy.
 Ten zaszczyt całym życiem chęć piastować
 Twój rozkaz czynię y Ciebie szacować
 Wielkocy to dla mnie Zalnie wyrażony
 Ze pagniesz w brodce z tąd bydz oddalony
 I lub mi prawo moje Zakażuje
 Lecz insze Ustom, iak w Piórze panuie
 Więc nie użykiem lecz Instrument niemy
 Którym najczęściej w Sekrecie mowiemy
 Niechay dziś kryśli gtebolie w tym Zdanie
 Kto się z him bocha z tym Omutne rozstanie.
 U Ciebie wolność w Swobodnym Zaszczycie
 Jawnie porzucasz y nie bochasz skrycie.
 Bo za tym ten porokt w pogon prawie spieszy
 Ze tey nie rzucasz z him się rad czełk uieży.
 Więc na Dokument przyrzeczonych Chęci
 Niech cię ta przyiam w Dornu moym neży
 A ushromiwszy upor do podroży
 Niech ci tu szczerście panuie y stuzy
 Niech cię Chęć minie do iazdy nieżbyta
 Oto Bratowa nogi Twoje Chwyta.

Daruj dzień drugi a choć do niedzieli
 Mięch Nas prosze cię odległości nie dzieli
 Zwyczajnie Rycerz z Rycerzem Opornie
 Chce, postepować gdy życie nie swornie
 Ale staba pteć choć nie ma Orza
 Często Hła, albo sktonnesią Zwycięza
 Ja ni Hła, ani nie skąpie sktonu
 I tych terminów zem Ptuga do zgonu.
 Ty choć odjazdu porzucić rzecze ze ta
 Wiernych mych usług za to będzie meta
 Ze tak zte wiersze do tabicy Supplih
 Lub się w Syllabach pomieszaty lihi.
 Wybacz Kobieta pisata, a rzeczy
 Ze się odjazdem umysł tempy mężczy
 Lecz gdy mi przyjdzie na podzięlowanie
 Pisać tam więcej Konceptów nie stanie
 Więc przez ciekawość iezlim biegła wpiorze
 Zostan choć by gwałt uczynić naturze
 Na reszcie płacze, prosze, ay Kłne w uszy
 Nikt moicy Słargi na Serce nie słyszy
 Kłone, gdy ięcząc a nic nie wywroży
 Lyczy niech sktonbi zmarzną w tej podroży.
 A za to zem tak piorem pracowała
 Bzoday li sita wrodzona ustata
 Niech ci stempieje pióro skazytelne
 Abyś litery nie pisał rzetelne
 Kieżeli zas dasz dowodne próby
 Ze czynisz taske dla mojej Osoby

Niech się tak szybko piero Twe obraca
 By nim nie prozna Twoja była praca
 Tusięwierz skraca

Respons

O niestateczna Światowa Odmiano!
 Skwizo dziś serce chcesz kalczyć raną
 Kiedy już w drogę pędząc bystrym lotem
 Żal mi zaiąjesz za twoim obrotem
 Miśzczesne dla Mnie widze Niebios Lorz
 O lotorey w podróż iechać musze porze
 Ze odnywacie od tej lotorą locha
 Miłosc wrodzona, y w swiżym nieptocha
 Lecz mię łaskawa nakarmi Otucha
 Jezeli Niebo zawsze skargi słucha
 To y przeklectwa będą wielkiey wagi
 Niech ze odbiorą takie Niebios plagi
 Skrzęśliwsza w ten czas będzie dla Mnie pora
 Onie sie bawić z rana lub wieczora
 U Pani, lotorey teraz sislam nogi
 Kiedy przedtuzyc nie moze tej drogi.

Powinszowanie SW Jmci Panu Maciejowi Mycielkiemu
Kasztelanicowi Poznanskiemu, na Smieniny od Nijki

Jmci Leona Radciwitta Krayczyca
 Niebieskich Synow gdy Sptadza nadzieja
 Przedwiecznym rzędem spadł los na Macieja
 Mnie Łacny maciey rodem z Micielina
 Swactwa nadzieje zamienil na Syna
 Wiec Ony macieju ws ty winien Niebu
 Za Tobie dlužny iestem do pogrzebu

Tys moim Oycem Jam ci Oym ze Stugi
 Rzadz wtadaw Kochay zyi pozno wiek Stugi
 A przy dorocznym Smieniu wiązaniu
 Dacie rząd w Życiu, a Serce w Kochaniu.

Respons.

Rzeka Bog jak chce losy tak y szczęscia
 Nic chybią nigdy wyrokow Łamescia
 Był maciey Swatem Łaczetych Karesow
 Jest teraz Oycem Łaczetych Sukcesow.
 Bog o Nim myśli, wie, y rzadzi wiele
 Ludzie prociła On czyni Skwele
 Jest to Dziad Jego iże się Łaszczycia
 Corka macieja bydz Łoną Krayczycia
 W tej Dystrybucie wielką ma część Mati
 Ze tyłko Lime a nie wiosne traci
 Bog nie z oziębty miłości Łaczyna
 Miec na wiązanie nadzieje y Syna
 Za Rząd dziekując cugli ustępuje
 Miec niemi Serce Kłazecia hieruie
 Miec swe zapedy tak formuie Kłaze
 Az mu sie Corka za Oycia wywiąze.

Replika na ten Respons.

Reškrpt na respons na iaki miestanie
 Przym Cny Rodzicu Łacny Kasztelanie
 Bog gdy odlegle liczy Łwiązkow chwile
 Oporem plyną sensa Weny style
 Prawda ze łsow małzenskie Swobody
 Torne Olimpu decydują Grody.

Lecz bez przyiżarney Dawcow Zyvia Kryski
 Cdmych wyrokow skutek bywa slishi
 Ale gdy Nieba tak nas dysponują
 Ze ludzkiey woli skutki zostawują
 Okzesliwe na der mych losow wyroki
 Ze wżigny Konsens skutku bez odwroki
 Aze mie przedtym nie iako martwity
 Dziwnym sukcesem krzywde naigrodkity
 Ktoby rzekł Cyclicc moze bydz ze Swata
 Komu jest matha z Ostryj. Jęz Brata
 Toz w towarzystwo sciste do toznice
 Kto wziął za Zone Bratnią Swotzernee
 Wasz to rząd władat moieimi Losami
 Itoy w Orta zdobi Planetami
 Więc gdy mie w wasz rząd ozdoby Nieba
 Postusznym zawzdy stał mi sie potrzeba.
 Wypłynię rozkaz forując Zapewy
 Mie zaspię fatyg w Drodze w Domu wszędy.
 Az za oddane Cugle y Monsz tubi
 Za wdzięczny Respekt wruhami Prawnubi,

Wytlomaczenie Imie Anny.

Jezli zechcesz tlomaczyć to Słowo
 Anna co znaczy z Cylab utozenja
 Uzna ze w wszelkich rzeczach jest gotowa
 Postuszna Sama y z swego Imienia.
 Meza lagodną zwycięzyszy mową
 Puka Cięstego Sercem przytulenia
 Na Na wes tylko Imię haze one
 Czego chcesz oto masz powolną Zone

Podziękowanie J. Xiecia Jmci Leona Radziwiłła Kray-
czyca W^o X^o Litt^o za Respella w całym Życiu świadzone J. Xie-
cznie Jmci Radziwiłłowej Helmanowej W^o X^o Litt^o

Jedyna Świetych Luminarzew Coro.
 Pławy Czystych Regnantow podpora.
 Zaczney Krwi wieczna pamiętki przyczyna.
 Koron, mitr, Butaw, wielka Heroino.
 Zaszczycie wierny Orta z Palemony
 Co z Ciebie Kastor z Polluxem zrodzony
 Portrety zacnych Dziadow animuszem
 Cera pieaszoty Cni Karol z Januszem
 Dziedziczo mierznych Korybutow Pławy
 Także Twoy Xiezye splendorem tashawy
 Na firmamencie Lorze, wkrzyza Znaku
 Jaśnieie swięcąc z tash Twych Zodyaku
 RzUCA promienie aby ta ponałta
 Bstedne wabita do Reki Orleta
 Czyniąc Cie matką opuszczonych Dzieci
 Nie sobie miesiąc y Jutrzenka swięci
 Wyznaje z chluba Syn tego rodzaju
 Co Jmie ze Lwa w Palemonskim Kraju
 Kutnocney Urzy porad Swiętą Wode
 Rod moy od Orta, Polowych trąb wiode
 Ze od lat pierwszych mam te Dokumenta
 Shoro na Życie Takomie Zawzieta
 Biorąc Rodziców smutnym losem litoto
 W pierwiastkach wieku czyni mie Herotą
 Ty przez tashawę z troski mojej wyrucie
 Miałas mie w własnym poieck twych Korpuse

I dając przystęp w Synowskiej u studze
 Przyjeżdżasz chętnie i aloby nie cudze
 Toż w dalszym wieku Lat moich progresie
 Co za profity Dobroc Twoja niesie
 Kiedy mi pierwszy Laur na głowę włożyła
 Bogini mądra Nauką Pallada
 Tyś ma mistrzyni była z Pedagogi
 I Protektorą w czas Bogini Trogi
 A choć w występkach kiedy ukarata
 Przecie znać byto ze Sercem lochata
 Nie mniey w zdolniejszej Orta mego szponie
 Gdym prezentować bronz zaczął Bellonie
 Tyś data pocztob ze dotąd w łonserwie
 Serce u Marsa słowa przy minerwie
 A gdy Kupidu miłością mnie rani
 I twych Lasch w sekunde Sercu memu Pani
 Przybywa drogi Krwi Twojej szacunek
 Mięsiąc mi zdrowia y Zycia ratunek
 Boż li za wdzięczność co dam za offiary
 Znając Twe tashi obfite bez miary
 Co za Respekta w których tak dziedzić
 Ze w rownym szczescju sukogo nie licze
 Bogu Rodzicom wraz z preceptorami
 Rodząc się ludzie zchoǳą dtuznikami
 Wiec cetym Zyciem będąc wirnym Tobie
 Co naydrozszego znam byde w mey Osobie
 Przyimiey za trybut co Zycia początek
 Dając ostatni terminuie wątek
 Serce dziedzićnym niechay prawem stuzy
 Pohiey Ostatni dzien Okla nie Imruzy

Serce masz matke y Panią dla Siebie
 Masz Protektorke, y Zarzce w potrzebie
 Tyżże pamiętne świadczonych dobroci
 Policy Twych Parła momentow nie straci
 A gdy w Immortalnym bedziesz zagrzebione
 Prochu, niech styna wiekom wydrżzone
 W twardym marmurze pamiętki dowody
 Żeś obumarła niz niewdzięczne wprzody
 Tyżas o Pani Serca poddanego
 Tyżi długie wieki z wyrohu górnego
 Tyżi przeplatając szczęście poliechami
 Letz Krwi Twocy Trona Wnuki z Prawnukami
 Niech Twe Planety wspaniałego Rodu
 Swięcą iasnijąc wiecznie bez zachodu
 Niech w pełni Kieżyć Najiasieyszy stanie
 Tak bywał w przodku Michale y Janie
 Ogłędaj w Dzieciach Twych za Krzesta Trony
 Niechaj zamienją Mitry na korony.

Celuzza Pewncy Damy, która się gnicwata o
prześladowanie Panem Pacem starającym się o kłie

Tam rozumiała ze Pax pokoy czyni
 Letz widze ze mnie dziś przed Tobą wini
 Celuzuy prosze wiesz zem Białogłowa
 A po taćnie nie umiem y słowa
 Juz widze ze Pac woyna się ttomaczy
 Niech prosze Dobroc Twoia wtym wybaczy
 Nie rozumiałam teraz widze snadnie
 Ze nagle woyna na pokoy na pądnie

x

Propozycja

Serce porzucam Ja przeniewierzone
Ty zaś w szczyrości trawisz doświadczone
Niewiem kto bardziej z Nas jest utrapiony
Kto powinien być piekwy pocieszony
Tak statecznego Kochanka nie żarą
Wynajdzie nieco niech się jak chce stara
Ja wiem że pewna że drugą Obtudną
Jakos Ty byta znaleźć nie jest trudno.

Respons

Nie szukam pociech y nie zwiąże głowy
Ze mnie Twoimi tak przerazasz słowy
Ize oddalasz od Sena Kochania
Nie będę miata żadnego wzdychania
Tyłko się będzie jakobyem tej wiary
Znalazła Cześć z Tobą w raz dopary
Ale rozumiem że nie wiednym miście
Tacy wy wszyscy na świecie jesteście

Opisanie Choroby JO Kieźny Jmci Anny z
Micielskich Radziwillow w niebezpieczeństwie
Zycia zostającej y od Doktorow opuszczoną będąc
cudem Pana IZUSA Antokolskiego y Malki Naysw:
Ostrobromskiej udrówiona Sama Opisana J 153

Twoje Mocy Panie Laszki Twoje Cuda
Cze glosić Swiatu iezeli się uda
Dosi jeszcze słabej, użycz władzy Reki
Nawinne Tobie uczynienie Dzieki
Ja nowe Twoiej wszechmocności Dzieło
Ktore zwątpione, życie mi wrocilo

Ale iakiess Ci oddam Dziełczynienie
 Zatał Obfitych Niegodney Swiadczenie
 Dobrodzieystw ktorych Szczodrobliwyy Boze
 Znieśc ani pamieć ani rozum moze
 Niechce tu innych wspominać bez liczby
 Dla tey ktore mi czynią w myśli liczby
 Boby to byto chęć ie liczyć
 Jedno co piaski w krąg morza rachować
 Jeden tu tyłko cud nowo doznany
 Chce bydz przezemnie tyłko opisany
 Dla wiekszey Twoiey Czwaty pomnozenia
 Zdoznanej Łaski w Niebie rbzglaszenia
 Pławny cudami Antoholski Jezii
 Jes mie od wielu już samego Krzyza
 Do życia wrocit y przywraca sz Zdrowie
 Co nawet sami twierdzą Doktorowie
 Zwątpieli wszyscy razem z Doktorami
 Ze ostatniemi widząc thne Nitami
 W malignie Ciezkiej do Dnia szternastego
 Wzmagał się leżąc już swego
 Szczęśliwie tyłko czelając posithu
 Życie mająca lonczyć w godzin kilku
 Radzili Jedni mieć pamieć o Duszy
 Inszych ledwie sie o lez odo suszy
 Nay bardzi do tey w skłoney ptei niewieści
 Czego wiadomość sam protym z powieści
 Bo się za ocznie co wyrażam działo
 Aze by smnie to nie alterowato
 Lubo nie mogtam tego sama zwazyć
 Już y rozsądku nie umiejąc Łazyć.

2

Dla zmieszanego maligną rozumu
Inieźnosnego w Uszach z Słowy szumu
Jednak ze ile zapamiętać mogę
Wszelką od siebie oddalitam twogę
Rezygnowaną na Twęj Dekret woli
Ufając ieszcze ze miżyc pozwoli
Ta Dobroc litora z żadnego Człowieka
Zemsty nie żąda lecz poprawy czeka
Tu pozwól Panie niech się reflektuje
I Twą Cierpliwość zwazając miarkuje
Jak iestes Dobry a dobry bez miary
Zes nie skwapliwy do czynienia Kary
Kiedy Mnie litora znam się godną tego
Żebym w nic poszła iakem iest z niczego
Cierpiasz łaskawie znośisz litoś ciwie
Poprawy Życia czekając Cierpliwie
Lecz ze ta bez twej Łaski bydz nie może
Daj mi cierpliwość a liaz iak chesz Boze
Żebym chowając Twoje przykazania
Wdzięczną bydz mogła Łaskę Twych odbierania
Czego ze Sobie sama nie wyprosze
Do Ciebie moje Suppliki Łanośze
Ucieczko grzesznych Ozdobo Kamelū
Ktora dla wszystkich stawia się na Celu
W Bramie przy dawno tobie ulubionym
Zakonie ze bys pocieśią strapiionym
Byta y wszystkim pomocą w złym razie
Stawna łaskami w ludownym Obrazie
Niech Twoje łaski w Czołobie uznana
Stawnym prośb skutkiem nam konfirmowana

Bo to ze mnie Bog w Zycju konserwuje
 Twojey przyczynie Pani przypisuje
 Ja co przed Tobą z Tobą spólnie Pana
 Chce wielbic z dzieła pądszy na kolana
 Z ufnością prosząc zebys po skonczeniu
 Zycia staranie miata o zbawienju
 Duszy tey która szeregulnie w przyczynie
 Swey ma nadzieie ze wiecznie nie zginie
 Tu juzbydz termin miał mego pisanja
 Dla reki słabej nie fatygowania
 Gdysz dawno w talięcy pracy nie bywalce
 Juz ustawaja od fatigi palce
 Ale zał serca osłabioną site
 Przywraca rece azebym nie mite
 Przywitanie mnie Litwy wyrazita
 I zał moy do Mey z Serca wynurzyła
 Przeciesz niech mi sie stusznosc wyznać godzi
 Nie ludzko ze mną Kraj sie ten obchodzi
 Kiedy na samym początku przybycia
 Ledwie mi z Zdrowiem nie od bieta Zycja
 Dotąd przyznam sie chwala tam te Kraje
 Teraz gniewliwa mysl iej w Sercu taje
 Ze nie dyskretnie Litwa Gości wita

Dla czego wiecznie z Moją przyiazni lwita

**Krotkie opisanie wierszem Zycia JD. Xieznicy Jmci
 Anny z Miciejskich Radziwillowoy Generatowoy Ma
 jorowey Woysk WXL po Smierci Meza swego 1751.**

Wzdech mocny Rzadeo Nieba Ziemi Morza
 Ktorego Dięta powstajęca Torza por rhyt. Bibl
 Jasnie odłrywa stworzonemu Ghu Jag. 119
 Na Swiata tego obszyrny widoku k. 25

Tyś absolutnym Panem iest wszystkiego
 To tylko widzieć można stworzonego
 Co tnie na Ziemi na powietrzu życie
 Co w głębokich nurtach wodę życie
 To dla człowieka stworzyłeś mój Panie
 Co rozkazesz wszystko wraz się stanie
 Temu żywoty prawie niezliczone
 Poddajes pod moc Jego zostawione
 Władzy są wszystkie innszej Kreatury
 Bo doskonałszy jest niż nie natury
 On sam na Twoim jest wyobrażenie
 Uformowany przez twej ulepienie
 Wszecmocney Ręki y nieśmiertelnego
 Ducha Twym technieniem inspirowanego
 Ty masz sam nad Nim absolutne prawo
 Czyli takhawie czyli sobie żywawo
 Nim chcesz postąpić od Twojej to woli
 Zawisto w iakiem życie mu kazesz doli
 On zawsze skłaniać do twego przeyszenia
 Swoje powinien chęci y pragnienia
 Bo się inaczej stać nigdy nie może
 Tylko jako Ty dysponujesz Boże
 Cnoc nam się ciężkie umartwienie zdawa
 Przecie ze z Twoego Oycowskiego prawa
 Włożone na nas skazyć się nie godzi
 Bo ta myśl wszystkie umartwienia stodzi
 Niechaj się kto chce uskarza y stęka
 Że go wszecmocna Twoja martaui Reka
 Czyli przez prozbe czyli przez karanie
 Wyznawa się bydx w optahanym stanie

Ja w umartwieniach konca a ni miary
 Lubo to w wielu rzecz trudna do wiary
 Nieznając: zalic niechce sie przed Obiatem.
 Bo w Zalach ulgi nie zakładam na tym
 Wiedząc obtudne światowe igrzyska
 Ze ludzka bieda Ludziom posmiewiska
 Bywa przyczyną często sie to dziecie
 Mowią ze wymysł gdy kto z Zalu mdleie
 Przed Tobą Samym Mego Serca celu
 I w gorzkich Zalach. Stodki Zbawicielu
 Dolegliwości w Życiu uznawane
 Chcąc rozzerwać myśli sturbowane
 Wynurzam zawsze pewną będąc tego
 Ze pierwszy masz wzgląd na umartwionego
 Ty wiesz mój Panie iako od młodości
 Wielęm doznała w życiu przeciwności
 Jak w biedney wielęm may prowadzitem doli
 Niemowięc tego przed nim co boli
 Placz mój byt tylko świadkiem umartwienia.
 Ktory trwać nie mógł nawet oła mgnienia
 Bo w iednym punkcie wypręgnąć czoło
 Potrzeba była y patrzeć wesoło
 Niechce Ja iednak wspominać tu tego
 Co sie w młodości bydz zdawa przykrego
 Lecz w doskonalszym wielęm utrapienia
 Inowzone Panie z Twoego dopuszczenia
 Mężnym umysłem to krótko wyiawie
 W melanchwlij czas Sobie gdy trawie
 Po zakonczonym z Twoiego wyroku
 Postanowienju piętnastego Roku

Wielu mojego lubo zebrać musze
 Zem miała meza którego nad Dusze
 Wiecym Kochata ale litoz wypowie
 Jak mnie martwito Jego Stabe Zdrowie
 Jego zemdlone w paroxyzmie sity
 Trudna rzecz pojąć jako mnie martwity
 Nie dla przyczyny swojej lubieźności
 Te przenikały Serce mnie młodości
 Iżo za szczęśliwą znam się być w tej mierze
 Że mnie do ztego chęci nigdy nie bierze
 Ale imem Go serdecznie Kochata
 Tym cięższy patrząc na Sercu bol miała
 Obawiając się lozdego momentu
 Nowey Choroby przyczyny lamentu
 w tym umartwieniu i szczerem te nadzieie
 Miała że kiedyś bedysz Oздrowieć
 Po długim iednak czekaniu tej pory
 Wiedząc że zawsze iednostaynie chory
 Był ani leki ani Doktorowie
 Mogli salwować utracone Zdrowie
 Jak zawszem w Sercu umartwiona była
 I bez przestannie tymem się trapiła
 Zem często w młodościach widziała mojego
 Leosia w życiu najukochanszego
 Nie dosyć iednak ka tym i szczerę było
 Choć mnie to wszystko nieznośnie martwito
 Wiecey dopuszczasz utrapienia Panie
 Nie mając względu na moje straszenie

Wczym sie wszechmocnośc Daiewidzieć Twoia
 Bo czego słabość nie zniwola by moia
 Ty dopuszczając na mnie utrapienia
 Dodajesz sily do Onych znoszenia
 Przyznac to sama z doświadczenia musze
 Ze w Ciele iakas mam rogatą Dusze
 Kiedy pod ten czas z nim sie nie rozstala
 Jakom wiadomośc z Polski odebrata
 Ze Oyciec Brory bez nadziei lezy
 Oczyrny postaniec po postancu bierzy
 Donosząc do rąk list dając po liście
 W których to pisząc do mnie Oczywiscie
 Ze sobie widzieć przed śmiercią Mnie życzy
 I od wystanca do mnie z listem liczy
 Dni Łumartwieniem czekając przybycia
 Zeby mnie jeszcze mogł widzieć za życia
 I bógwstawic Corke wraz z wnukami
 Wszystkiemi tego pragnący silami
 Ktoz moie słabość poymiey wypowie
 Ktorą znieść mogło ledwo słabe Ldowie
 Z tey swoy początek mający przyczyney
 Zem odebrata tak smutne nowiny
 Przewie sie przecie y choć bytam chora
 Wybrai sie hazy w te Droge niespora
 Zachwodzi wozy na Dzieńdżeniec Zeby
 Władać rzeczy ktore do potrzeby
 Zgodzić sie mogły w takowey podróży
 Ale wyiezdzać czas iakos nie stuzy
 Gdyz sie dni kilka ten wyjazd przewoaczy
 Co mnie trapiło ani od tez Oczy

Osychać mogły bo Serce wzruszyło
 To w przedemną, tajemną było
 Dowiadywać się tak będąc straszną,
 O tym w nową rani Serce rana,
 Która znać że ie mocno przenikata.
 Kiedyś od zalu razy kilka miedata.
 I od pamięci prawie odtwożdziła.
 Wziąwszy wiadomość zem Oycę straciła
 Co się w takim razie ze mną działo
 Myśleć się nawet gdy piśze nie chciało
 Ażeby w Sercu nie odmieniac rany
 Ja myślę że już Oycię tak lochany
 Mi życie Ciebie sędnał zawsze o to
 Z polowną Serca upraszam prostotę
 Żebyś do przyjac chciał do Chwały twojej
 Nie odrzucajże Panie prozby mojej.
 Długom w tych zalach żyła umarżwiona,
 W myslach straszących będąc rozżarżniona,
 To Smiercią Oycę to chorobą meza
 Trudząc się kłora zal w Sercu nateza.
 Przez wzgląd bo iazni aby w swej słabosci
 Z tego nie poszedł swiata do wieczności
 Gdy bym wiedziata ze się życzyć godzi
 Co w takim razie zal w umyśle rodzi.
 Bez zwłoki umrzeć wolata bym sama.
 Żeby Smierci byta zalow moich tama
 Lecz ze inaczy z twej się woli dziecie
 Na sadow Twoich wspomnienie truchleie
 Kiedy po siedmiu latach zaboneżonych
 I niedziel kilka z czasem upłynionych

X

Wprzeznaczonym mi matzenstwie przebyłych
 I Twoich wyrokow przed Ludzmi ukrytych
 Odebrac Ci sie Panie podobato
 To co szeregulnie mnie kontentowato
 W troskanym Zyciu bom ztaq ulge miata
 Sdym po Slabosci zdrowego widziata
 Teraz zas zadnych pociech alternata
 Smuthow y Zalow moich nie przeplata
 Lecz nowe co raz utrapienia fale
 Nieszczesne w Sercu pomnazaia Zale
 Jak ze Osuszyc Trzenie rozkwilonych
 Nie mozna w troskach nieuspokojonych
 Ledwo co ieszcze z tez nie oschty Oczy
 Przeciram, nowy wiecey tez tworzy
 I w tey Mnie doli doswiadczenie uczy
 Ze iedna bieda nigdy nie dokuczy
 Miatam ich w prawdzie w zyciu mojm dosyc
 Kiedy Censury nie winne ponosic
 I swiegotliwych iczylow Obmowoy
 Cierpiatam z kaq zal w Sercu zawsze nowy
 Trapit mnie cieszko ale mnie cieszyla
 Niewinności ktora Tobie iawna byla
 Zhaq potym malo dbatam na gadanie
 Niestuszne bo tych trudne tamowanie
 Zwlaszcza kto przywykl Jnnych Censurowac
 Trudno takiego iczyka tamowac
 Ty co Serc ludzkich przenikasz skrytwici
 Wiesz o smym Zyciu y o niewinności
 Wiesz innych moich umartwienia wiele
 Jako sie nawet dawni Przyiaciele

2

Z wielką odmianą teraz prezentuję
Proś w umartwieniu niby mnie zatuję
W którym dla mego ciężkiego straszenia
Od nieprzyjaciół godnam zlitowania
Tak wem pociechy z nich się spodziewała
Wielsza do zalu przyna się stała
Jednakże ja chce Dobrym za złe płacie
Niechcąc tey łaski Twoicy Dla nich trać
Proszę cię dać Im za te Ich odmiane
Pomysłności Zdrowie nie zalterowane
W iednych szeregulnie Opiekunach Panie
Twoie nademną czynisz zlitowanie
Bo gdybym była w tym stanie inaczy
Zostala umrzeć trzeba by z rozpaczy
Lecz cię radą moją y Obroną
I w przeciwnościach wszelakich zastoną
Złac dla mnie w zalach pociecha nie mała
Zem się tak moznym w Opiekie Dostata
Niechay cię za to wszystkie Kreatury
Nad samych Niebios wynoszą Struktury
Niech Dobroć Twoia będzie wychwalona
W Świecie od Anny w Niebie od Leona
Niechce tu dla mnie Respektow Świdoczonych
Wyliczać przez wielk moynie odsłuzonych
Ktorem w najcięższym razie uznawata
Od Xiecia w zyciu Anioła Michata
I od łochaney Ciptli ktora mała
Stata się dla mnie z kompassyi rządu
Ubolewając nademną w Stabosii

A

Jakoby jest Pani petra łaskawości
 Boże od Ciebie już są polizone
 Za co Am w Niebie gotujesz Korone
 Ja się do moicy biedy opisania
 Powracam która z twego dopuszczenia
 Znosze dla Znaczący Przyjaciół odmiany
 Chci w tym znam umysł wyperswadowany
 Bo iak censury tak Ludzicy odmiana
 Przyjazińczęsto niepraktykowana
 Leż zes mi Serca odebrał kompana
 Przez co jest nigdy niezgoina rana
 Bo przez takowe mnie osierocenie
 Najnieznosniejszye cierpie utrapienie
 W którym ze biedny wielk musze prowadzić
 Wszych troskach Sobie nie umięci radzić
 Dla pozostałych łopotow y trudow
 Wzywam Twiego Miłosierdzia ludow
 Z łzami się zebrzą o te łaski Panie
 Żebyś mi w moim optukanym stanie
 Był Protektorem pomocą y radą
 Bo w Tobie ufność swą sieroty utada
 Pewna nadzieia proszących Cię Boże
 Wiem ze bydz lepsze Stworzenie niemoze
 Nade mnie która dla grzechowych złości
 I wiela innych moich nieprawości
 Nie godną się bydz twego zlitowania
 Wyznamam przecie stacz moy y wdychania
 Obracam z pewną do Ciebie ufnością
 Widząc iakos Nas uchochał miłością
 Twoje to słowa są prawda przedwieczną

Przesnułow wszystkie ucieczką bezpieczną,
Lecz przyszedł sukai niesprawiedliwego
Ale przestępcom przykazania twego
Iżes za grzesznych swą krew wylat ludzi
To we mnie pewności żywej wiab
Lecz choć niegodney wystuchasz grzesnicy
Twoich Instynatów y Lasli przeciwnicy
Proszę Ci najprzód w mych żalach strapiona
Lecz byś do Ciała Twego przyjął Leona
Imiędzy Świętych pomieścić Do racyt
Bo ufam żeś do Nieba przernaczył
Jego Ciępliwosi Jego utrapienia
Pa mi nadzieją tego przernazienia
Ponieważ w Żyliu szedł Droga Krzyżowa
Bólów przyczyne zawsze mając nową
Leczeli iednak z swowey utomności
Nie wyptać się twę Sprawiedliwości
Ja resztkę kary przeżył na siebie
Tyłko z Świętymi day Mu mieysu w Ciebie
Masz y Mnie w prawdzie za co karać Panie
Ja wielorakie more wybracanie
Przociwko Twoich Pław Świętych ustawie
Lecz że się z złem obchodzisz Takkawie
Co z Heretyczney Bliźniego miłości
Rada bym wszystkie cierpieć przeciwności
Wiem ufam że mi wszystkie more winy
Odpuszczisz z Twowey Dobroci iedynej
Kiedy z Affektu poprzy siezonego
Ochotnie sama dopraszam się tego
Lecz byś dopuszczat na Mnie utrapienia
Dla Duszy Jego z Czysta wybawienia

49

x

Niech będzie moja Słabość y Choroba
Pierwsza Twoiego dopuszczenia proba
W ktorey ile zniesić może słaba siła
Naywiększe meki radabym Znosiła
Ale się widzę wszystkiej spólnie biedy
Słupity razem bómierzeli kiedy
Większe znać mogła w życiu przeciwności
Tylko gdy w łóżkuicy zostając słabosci
Bez polepszenia Zdrowia, co raz więcej
Znając się słabą od kilku miesięcy
I niżli Życia, Śmierci bliższą prawie
Sądząc się często, to myślą się bawie
Interessami trędząc się ustawnie
Co Życia koncem będzie widzę iawnie
Je iednak kiedy ile słaba siła
Zdota Cięprliwie będę ponosiła
Tyłko Cięproszę przy moich Kłopotach
Na pozostałych nie bądź mi Śmierciach
Ktore pamiętką moiego Matzenstwa
I znakiem Twoiego są Błogostawienstwa
Bo iak nieznośną czułam w Sercu trwożę
Wyrzucić tego zupełnie nie mogę
Kiedym widziela naystarszego Syna
W którym myśl powiech nadzieia iedyńa
Miedziel wterndzie tak cieszył chorego
Zem razy kilka za konającęgo
Juz miała, na co patrząc ledwie m Żyła
Tajem się Jego słaboscią trapiła
Obawiając się co moment przyczyney
Śmierci dla siebie z Śmierci tej Dzieciny

2

Myslitam wżalu tym nieutulona
Że bydz od Ciebie musze opuszczona
Kiedy mi Panie odbierasz to dziecko
Ktore nad własne wiecy locham Życie
Ale m sie przedko rekolligowata
I samam siebie o to strofowata
Żem sie na Twoje Dobroe nie spusita
Ktorey nie godna iuzem doswiadczyta
Idyz mie w podobnym Żasmuwna razie
Cieszyl w stynącym ludami Obracie
Na mnieysci litore Jezusowią wola
Łowia, zatosna zamieniaiać Dola
W radosć Obsita, gdzie m iak przyiechata
I do Kosciota wniesem rozkazata
Ioz samo dziecko ledwie żywe prawie
Wraz zes mu zdrowie przywrocit łaskawie
Tego mnie ludo cieszylto wspomnienie
I prawowato Żalow utulenie
Czyniać mi ufność y dobra nadzieie
Że z Twoiey Łaski znowu ozdrowieie
Ialoz sie wedlug tey ufności stalo
Bo Dziecie ludem Twoim ozdrowialo
Żład boiasn litora mocno mnie smucita
W pocieche Twoia Dobroć zamienita
Ża co ze bym Cie godnie mogta chwalić
Ty Serce moie ogniem racz zapalić
Twoiey miłości ze bym Ci czynita
Dzieli powinne doład bede zyta
Weswawszy wszytkie do wielbienia Ciebie
Stworzenia w są na Ziemi y Niebie.

Przypadła na głę alemu powiedzą
 Ze gdzie pażiemy radniey bratogłowy
 Zbliża niewidziem bo zdaleka siedzą
 Kiedy Dyranna od prawnie Towy
 Nam sie niegodzi zaglądac wtestrone
 Sojz polowania mieysce posowic one
 Tobie iść wolno kutey białey skale
 Zpod Ktory wiodto wztotyck iskrah plynie
 Miley skromnosc woczach nie patrzay zuchwale
 Botam nie redgn przez zuchwatosc zginie
 Dzisiaj dzyn Towuow zaczy dotey wody
 Nimfy z Boginię brygną dła ochłody
 Nozesz te poznai loig trapisz okiem
 Jest wczym upatrzyi kiedy stang rzędem
 Lub potrawnikach za siędą nad stoikiem
 Cy do charapu wyscigają pędem
 Wiele ich widac gdy obtoczą knieię
 Siciami slychac jak sie cieszą smieię
 Boszed Cefalus znadzieię y strachem
 Cyrm sie zdarzy przypatrzyi Brooknydzie
 Jezli go dowisz Pioruna za machem
 Nie załmi kiedy omytkę wabrysie
 Twarzy Swoey Long popetni noc zginge
 Trzeba ani Sad smierci zoroze minge
 Wyc stym umysem posmiesz podskate
 Ze gdzie wczas potudnia Dyranna spoczywa
 Z Prochuw myśliwskich myie nogi brate
 Tuwalnię jedna drugi zstą k wyrywa
 Podac Bogini ta nimfom d rież kuie
 Ze wdzieżczna ustely ming pokazuie

Azeto miejsce Cedry wysokiem
Jako pod Cerkiel było wyszczone
Zas Laury mirty Cyprisy pod niemi
matym szpalerkiem nisko zagęszczone
Tam sie Cefalus wput martwy za krada
Juszyc ze Zycia y Zony postrada
Niergadł bozone Zapiszem wyczeniem
Postrzygł zbył smutny wrole poznany Cerze
Widziug same siegzącą pod Cieniem
Slyszy wrodychanie utwierdzone wawierze
Ze meza kocha ze bez niego nudzi
Serce scisnicie ne pasyrami trudozi
Nierwie co Czynic Cefal nie smie trunge
Zeby przy Klystrowa uszedł a Kleona
Rad by sie scicha do Zony przy Junge
ale czy prozba nie będnie wzgardzona
Myeli aprzecie nadzieiamu sciele
Trakt do Dyianny przyetapie nug smiele

Cefalus znalazzy swoje Prokryde prosi
Dyianny o wydanie zey: Ktora nato pozwala
przepraera Zone y Dobomu bierze Bogini
wnad grode sluzby daie prokrydzie chorta
Bialego y oszczep tey mocy ze poluige na Kto
re go Klotwiech pomysli Lewierza Labiego
póprafi y tysz lanca doniey powracae
byla po win na

Czyni Zadosyc miłosci y prawu

51

Lewigskom Matzyskim CeFal gdy stracony
Lone wyszukat idzie bes obtorow
Dotey ktory wie zeiest opatrzonq
od Boguro zeby kzy mata sie wozta
Domu Kyndy Lye zmgzemas przysugta
Lotem nie biegiem przed Dyionnq starwa
Murwige tys Czysa bes makuty Panna
Wiem ze wiadoma od Prokrydy sprawa
wiaKi mie ucisk wodata Loria ranna
Nie godzi mi sie patryze wote oblicze
Przywroc co mego mney to czegoc Lyeze
wkrutkich mu stowach da odpowiedzi Lu na
Wezni swog Lone nie do swiarczay wmary
Wnie przewierzoney iatesz do neptuna
Pozle azeby nie przepuszczat Nary
Bez wotydney Lory ktora niek sie ptonie
Czy rano czyli wieczor wnozzu tonie
Snadniejszy przystep do boga mie wamy
nizli do ludzi a zwlaszcza ta wrystych
Matq poklty od pust otrzymamy
to przez iatmuzne to przez prozbe swietych
ale zarciuem lada Pragatq
Plotki matzyskie plotki rady Dzieleq
kaze Bogiri stawic sie Prokrydzie
ale ta iawnie od CeFala boczy
Krokiem nie stgpi droc mgz Kuny y dzie
owozem gwoliwe pokaznie oczy
Ten przedniq ktzy karesuie sciska
Proszqe nie czynmy siebie posoniaszka

Zacznie Prokryda zale rozposirac
Jaką dytroscią Cejalus ig zazyt
Dlaiego ciciata mitosci umirac
Zalosz sie na rzecz zdradliwego od wazyt
Wzmyślony maszce mey cnoty probowat
apotem nie wczas występku zatosowat
Coz mam za krzywode u bogini stuzyc
dni złotem plyną nocą srybnym brzykiem
unieg wesołych godzin kto chce uzyc
chwyc sie iey szaty ciezs weytrzenia wduskiem
Szacuy momenta ciciay kazdq minufe
woturq do Luny masz serce przykute
Bykna rest wozigcznosc woswiarczonych stowach
wotwoich Prokrydo Dyranna zacyna
Murwie lecz zemną iuz bywae zatosowach
nie mozesz kiedy mgz sie dopomina
wotasnosi swoy wycstusznie Prokrydzie
Zyc zprziacielem wotaszkoszy czy wbidzie
Niechciey ze prosze byc dluzy uparta
Bierz sie slezalem wdroge ku Domowi
Przyimieg odemnie nayrzszezo charta
ktory biatoscig wyruwona sniegowi
Godzien tworego Prokrydo Kochania
Bo pojedynczą Jelenia ugaria
Oszcep ci daie kiedy zechesz wzwierza
ktorego holwiek potozyc na meyscu
On kso ku na dal yzbliza od muerza
byl ko rzuc Drzewoce aroskasz Telescu
Zabic czy rarnie yzaras do ciebie
Powrucu zedy stuzyt twoy potrzebie

Kampania

Dziekuję Prokrys za prezent Dylanrie
 Cieszy się chartem ydanem orygem
 Pysznie iey byto i Dylanria ^{z bogactw} roztanie
 Coz gdy kazano iść do domu zmyzem
 Olimfy przed Ptaczem stow muswie niemogę
 nad te Prokryda idz szczęśliwy do ogg
 Tak złazzone po rozturkach stądto
 wprzykładney zgodzie wmitosci rozaremny
 O sierociate mieszkanie oriadto
 Smięig się wspólnie skłotni na daremny
 Cefal na torze Prokrys na cefala
 Sere rozzerwanie szkie wofortunie zwoda
 Naznak przjazni oszczep wystuzony
 Darem darwie moc iego wystawia
 Murwige przyim mizu za kleynot od zony
 Niech cie ten wtwoim myslistrwie za barwia
 Zwierra ktorego zgtadzisz tym zelazem
 Staro na ofiare przed Juny obrazem
 Wigcy nad toto cefal oszczep wazyt
 ile maigey chyc co dzigny prawie
 Polowac zaczym gdzie chiat tamgo zaryt
 Sprobował s kuteku pilnwiec cie karwie
 gdzie ryk Jelenia gdzie pisk sarny styszat
 Biegl cotechu wlosy pogateziath wieszat
 Mite dni liczył wopomylsnyim obtowie
 Ledwie się na noc do Prokrydy woracat
 Wsitanie wstarwat mni dbaigę o zdrowie
 nate uciechy wiek mlody obraeat
 wkniey gust toczyt gwierzcu zabitym
 Od ludkiem zostal satyrym o koutnym

Zali sie Prokrus na swoy affekt szlepy
Bozony mztuow myslinoych nie lubiq
poco ich z domu wyprawiac zosze py
kiedy sie tylko zlesnych za baso chlubiq
Staciu Dzieciny wokolipce nie stychac
nastarosc trzeba bez potomstwa wrzodychac
Cefalus barwigcy sie polowaniem bierat oszczep
Zawsze z sobq agdy spracowany lezat wchtodnym
Gaiuku nad zroviem dele ktowat sie tym mueyscem
y Jakoby zdanaq iakq rozmarwiat wystuchalago
sturbista Prokrudy zbieraiqca sobie kwiatki
na wipniec y to donio sta Pariswoy
Nay cizzy wodac sie wplotki w kazdym stanie
Juz tam pokoju nie masz ani zgody
mizdy matzynstwem fraszek wymawianie
mizdy somsiestwem to prawo to zwody
Las poiedynki zaboystwa przy Dvorach
nie nawisc dlugo trwaiqca w klasztorach
Cefalus iako zwykt spieszyc dolasuw
nad wstetkq roskosz myslitwo przektadat
Dni chtodnych ani cieptych zwazat czasuw
I az do zmroku zdanaq lqcy siadat
czyto na matq czy wielkq zwieryne
Zamyali maig byle wszedt w krzewine
A kiedy mulesz Potudnie dopieka
Storce upatem y w kniey dosięże

Zacznie porwali Cefal adnug marzuga
 Krew stygnie zwylach iuz caty blednieie
 choc bygo kto chiat ptytkę brzytwę zarzuga
 Tak zwolna koczepnie amocnieyewardnieie
 Potem zaniemiat zmartwiat wsey posturze
 Kształt ciata robiatym obadziat marmurze
 Toz ta nowa korzyse często bywa
 Wstanach matzyskich przez zte podeyrzenie
 Sexca spoione nie wiara rozoywa
 a zaty midzie zwigskuw rozplecienie
 Kędy sie plotki mędy stad to w koradnq
 Dom opanuig y same nim rotadnq
 Zdaleka zycze byc stugom od panstwa
 Strzez Palcuw ani ich między drzwi wktadaj
 Kto chce nie pokoy miec gorszy szatqstwa
 tyzko dac wolnosc y zruini przesiadaj
 Studzyc sie stego nady maig e chlubię
 Ze przez swoy kredyt Pana zpaniq zgubię
 honiee

Excerpt z listu Karola g Krulaszewskiego
y Respons Jana Zamoyckiego Kanclerza y Hetmana
 W: Now: wyisty z księzki pod tytulem Rzecz
 pospolitna albo stan Krolestwa Polskiego przez
 Stanislawo Krzysztanowicza wydanej gdzie tesz
 est przytoczone opisanie polski przez Marcina
 Kromera

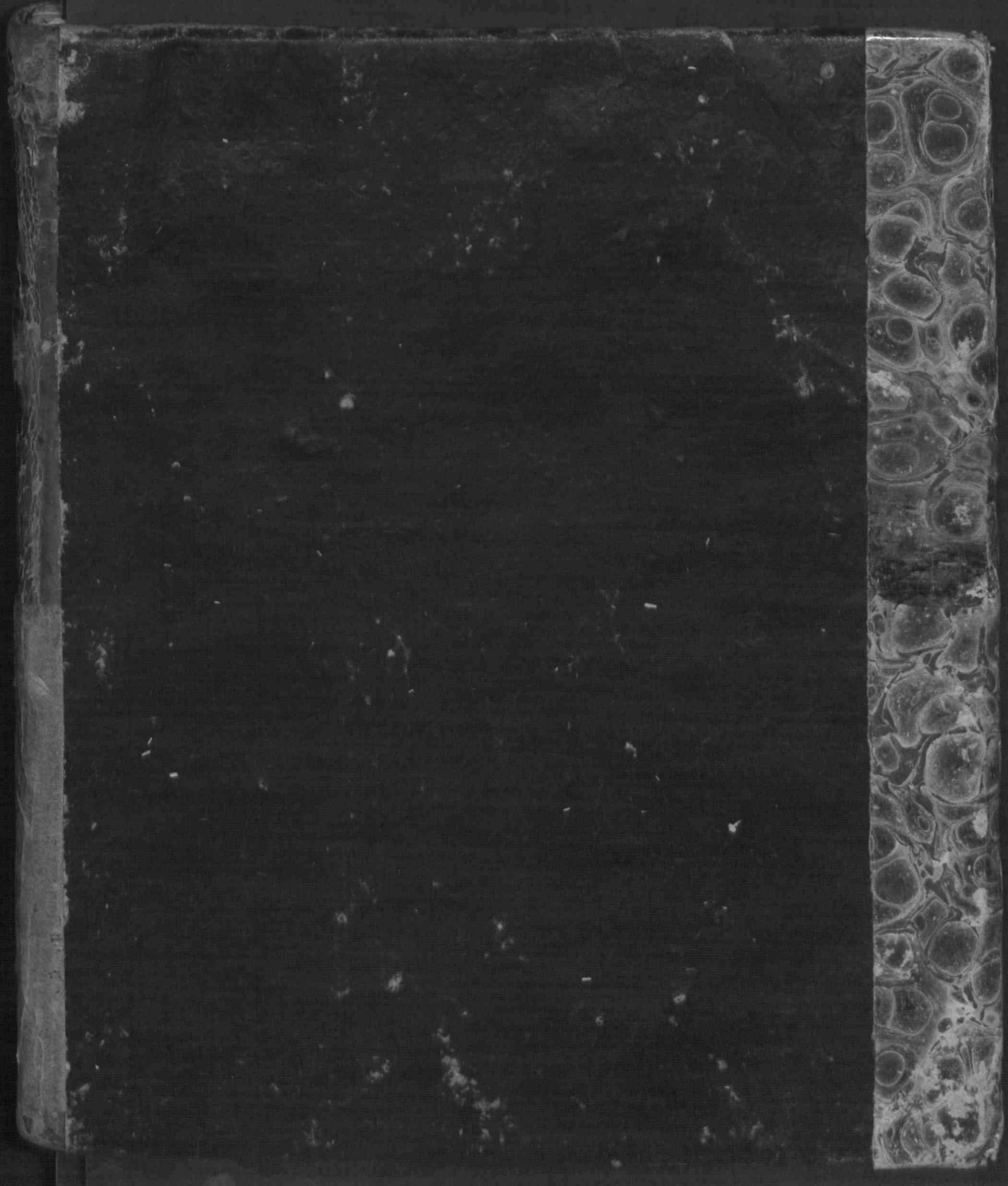
Nie iedes mi rowny alubo bylbys mi rownym nie
potykabym sie z tobq orezem ale kirem y
zawigzac bym cie kazal skrybent iedes
spisaczami sie na slowa potykaj

Respons Lamoyjskiego

Slyszatem o tobie z dawna zes czlowiek malo rzy
dzicy sie rozumem y ani wiedzyku ani rozyciu
nie pomiarhowany spodziwatem sie iednak
ze co kolwiek mozesz miec rozernania lecz
iawnie pokazates fozs samo co o tobie nay scislej
twoi wiedza y twiordza domozonicy ze sie tytko
nie ucharnowanym umystu uwodzisz zapend
anie rosgtkiem wzgdzisz napisates do mnie kartke
w ktorey mi wyrazasz iz sie dziwisz ze cie na pol
dynek wyzywam nie bendac ci ani w urodzeniu
ani w godnosc rowny poniewaz ty roku iedes
kruleskiego alubo bym ci y rownym byl nie
innem orezem ale kirem Lemog bys sie potykaj
Sudermagjskiego zaiste rosgtku dowod ze sie
chciesz krotkim urodzeniem y nie ludzi
kawalerskich sposobem ale obyczajem drzgni
kirem wojowac chcesz jakoby wlasnie zbywalo
na kiiach w polsce y na silnych oprawcach
ktorzy w przod dobrze niemi ubiwszy na pale
daleko w gkszej cak kiiie grubosci y wielkosci
ubie potrafiq amiazowicie tych ktorzy

54
rebellig uczynic smieli Alabo ztaski Boskiej nie
znayduią sie w Polsce Zdraycy na Dworze Suder
manskim poszukac ich nie zaowadzi Co zas owrodze
nie piszesz wiedz o tym ze wozystkim by nay szlachet
trwiejszym osobom takich y Krolowie bywają iezdem
wrony y tak zacnie wychowany taki zadęn z Krolowa
przystoyni niemoze Tytutow Legzycych nigdy nie
pragnotem anim konferowanych nawet akceptowat
kontynuige sie zupełnie szlachectwa Polskiego
Swobodarni tobie samemu obrzydte szlacheckie imie
Karol 5 Cesarz niesmiertelny pamigtki y nie po
wronanego umystu Monarcha gdyco Zarzec nie
omylny chciat stwierdzic to stowem szlacheckim
przyrzekal w tobie cale niewidze cobym miał
powazac oprócz tytko zes ziedney Inaiasney
szym Krolowem zrodzoney Familij na co powazac
gdybys wzglqd miał powinnny y naczybys sobie
z nim poczynat wrescie wozystko swoemu umny
stowi y obyczajowi przyzwoyte lekceswaze mowisz
ze Pisarz iezdem y dlatęgom powinnny zanie
dłac bronii Iezdem Kanclerzem Ktory uszqd
by nay mni niewadzi Elektorom Panstwa
Rzymskiego Ktory sie nim zabczycaig aby miy
dzy innemi Elektorami tak znaczniemi Ligietami
pięrowszego nie trzymali mieysca Iezdem zaiste

Kancelerzem woyczyznie moey obszernym wroze
stwie ztaką powagą y godnością jak nigdzie
wieksza byc nie moze Tys mnie podobno przy
rownat do Kancelerza twego wosudermanie nad
ktorego tu zacniejszych y godniejszych prywatni
nawet Polscy chowaię Panowie cni byli ko
Kancelerzem ierzem aleoras naj wyszym Het
manem woyska niose broń za oyczyznie
wicy jak lat 20 rzdze woyskiem Imie
moie wiadome calemu Swiatu obyczaje moie
przystoynne prace na ktady y nie bezpiecystwa
podiste dla dobra Rzeczypospolity stworim imieniu
ledwieby ktobył wiedzial gdy bys sie był glosnym
nie uczynił przez zdradliwe nasie y w dowie sie
wpanowanie ludzega Krulestwa acesze Stryi²⁰ Symo
wca bodobno spodziwasz sie ze na moim miejscu
mlodziak taki z woyskiem przeciwko tobie po
dzie Jac uprowadzie podeszty w latak y poniektę
zwgłłany Rzeczpospolite Krulestwa Polskiego y W. Pol.
Bog swoię opatrznoscię rzdzi y pod spraczedzi
wym panowaniem kawitngę y truxatę zach
wunie Kuchwale swoy Zasczyca sie tak w
Zacnemi y Synatorskiego y rycerskiego Staru
osobami wspaniatoscię umy stę bregtoscię
Woznnych dzietach y wostropnoscię



wieczera, y nowa,

Dnia 14. Nigdy jme Szp Krakowski przed obiadem wyjechał a Panstwo przez cały Dzień Zabawiali się, do których po obiedzie przybył jme S. Kochanowski Kapłan Radomski

Dnia 15. Wyjechali Panie do Kiele na obiad do diecia jme tam te y wieczerały, między obiadem a wieczera, Nigdy jme roznywał Gosci kapela, pękania, exerceyami w tancy, y szelaniem.

Dnia 16. w niedzielę rano pojechało Panstwo do Pięty szawa na rabozenstwo, gdzie jest lud wny Obraz Maryjny Stacyjcy, tu się udieliły z jmei Panią Starostina, Docty ską, matką, teraznicę, jmei Pana Starosty, w lokaj niy obiadowaty, y na noc pojechali do Matugostia 03 Mile

Dnia 17. Obiadowaty w seceminie o 4. mile nowawaty w Koniecpolu.

Dnia 18. Trana na męz do S. Anny na obiad do Paraku zaiachaty, gdzie jme Pani staplicha Lowczyzna Dobrynska rada Samotlu była y na jwo zatrzymata.

Dnia 19. Na męz zaiachaty do Pestochowy gdzie się pięknie przejeż jme diegot Kielezenskie Przew, y Gwardyi paradowal basat tuż nocleg był

Dnia 20. Na obiad zaiachali Komus Gilemant z Sona y Panna Sobhorna, po obiedzie Sd. pokaztywali Słarbiec, y wszelkie bogactwa w Wozach, Wothek y Kłeynotach, Ciekawe tu są u monstmaney w Augusta I. Trobione Krowa Polskiego, y ofiarowane tamtemu miejscu, z tyk siedna srebra, Druga Koralowa, od następy Krowa apłate Louie Du. z Porcelany y z to ty ciestek, od diecia Chomy zego Honoru Lubomirskiego nadto Apparaty Panny

Sulienli także matki Boskiej perłowa Brylantowa y rozneychi Kamiony.

Dnia 21. w tyż ze Fertey obiad po którym zaiachali lu-

wieczorowi komejowic na Szlach do Dobr Swick a po pr
Pan Wda Sandomirski Wiglo polski przyjechał z żoną
swoją dla ktonych y Sanftow powiali

Dnia 22. Zaięchaliśmy na Lotudnie do Krzepie o 4 mile
a na noc do Radkowa w drodze tej drugi jest Granica
Saska, gdzie wybudowano stożę na zatrzymanie wrota
z Polski podzonym y odsuradzeniem izeli nie są za
razone, albo włali chore.

Dnia 23. W Niedzię zaięchaliśmy na myszę do Klucz
borka: po Niebsecku Krayberg: o trzy mile Kosiut
jest Katołicki Drewniany na Przedmieściu, w tym
to miescie nie dawno po ogniu reparowanym był
obiad po ktonym byliśmy w hosciele murowanym y
kucherskim drowuronym w drodze do Krzyżakow
bydajym, na noc zaięchaliśmy do Domaszowli o 3 mile

Dnia 24. Obiad iadto Sanftow w małym mi to uinhu
o. puspięty mile, nocwato w wielkich stajniach, o
pus trzeci mile

Dnia 25. we wtorek stanelitmy w Wroctawiu przed
Obiadem Kivalem Sanftowa byta u Kontepa u Rynku.

Dnia 26. między Stuchaty Panie u Stobu S. Cestawa.
Dominikaha Elowg Syp Catowaty, obiad iadty w domu
po ktonym miały u siebie na witycie Komisar obla
m. Jęta Magdalene, y Rezydentowę Dredenską, ludni
czorowi Gm. Pani Wdina Sandomirska pojechała na
wizytę do Gm. K. Biskupa Wroctawskiego, potym na
Reduty, gdzie od Catey Kompanij wielka dyszyndy
byta traktowana

Dnia 27. także na kwartymmentach, y sprawunkach.
Strawili miasta dla błota do brze widzie y zbizec nie
mogtem tegoż dnia iadtem wieczera u Gm. P. Janse-
na Rodem z Zamosia.

Informacya, o Poście Łaptacie La Niz

Od Lonia, jedney na mile, dal nalezy grosy 600 do-
brych, do wychozli na S. Szostakow Tringieltu u.
grosy, co wy musi grosy Polskich 16. Tringieltu z po-
winności grosy 600 f. daja jednak z grzebnosci swo-
iej grosy 16 osobliwie strzeli dobrze iada; Wagongeltu
gro. u., tak gdy taptajisz idz przez Cate Słazko.

Dnia 20. Wyjechało Panstwo Poście, y obiadowato
o 4. mile w Miasteczku Naymarhig wieczora to także
o 4. mile w Lignieu, miasta tego y wstym krakobney
akademij, dla przyjazdu w nowy, a wyjazdu prze-
dnie rehognukowal nie mogtem, z tym uszytkim
jest wie. hie, w Nimem się najpierwszy raz przebrał p
Francusku.

Dnia 21. Pojechaliśmy o 5 mil. do Sonetau f. latine ko-
lestaria; w tym miasteczku są Dominikanie, tudzież
Parnucki piłone, iak w Polsce Radgoshie, dla potama-
nych las łow, zatrzymaliśmy się do pułnocy u so-
stiewego Gospodaria pojechaliśmy wtęcy do Walbau
o 3 mile.

Dnia 30. Rano wyjechaliśmy do Gierlic gdzie sta-
tamania Ori, do wieczora bawie musieliśmy. Miasto
jest piłone, Kościoły dwa Luterskie Starodawne, Miel-
lic, Rynek y Kamigniel ozdobne, z manufaktur
Plutna, y Sukna, także z Gony Kalwaryi, na formę
y miastę prawdziwy od jedney z Slywatełow wy-
stawioney dwużi stawne. Dejcz Dnia wieczo-
rem wyjechaliśmy do Robt Wetscher o 3 mil, na
Drodze tej Poście, jest miasteczko Reychenpach na

ca, przyjechałszy do Dawcen o 3 mile miasta
 Gardes wesotego z Domami uspaniatemi, Kosciot
 na put Luterski na put Katolicki, mający Dwie
 na, y 4. Kononikow, Ludzie obolicznie są Wandal
 wie, co trochę podobnego do Polskiego języka mają
 cy, Białogłowy krowie do holan tyłko spodnie
 noszą, a baranami porzyte.

Dreza 31. Wyjechał do Byzourswendy miasteczka
 na Obiad o 3 mile, z tamtąd do Smidfeld a.m.
 na noc do Dreza 3 mile Zajechał nam P. Ordynat
 w Disputacie, która się nazywa Ayfe brüche albo Wa
inzenadeter

DREZNO.

Miasto Stołeczne Saxony na 2. Legli się dzieli, od przyja
zdu z Polski jest nowe miasto, Szeroka Ulica, Korza
rami sta Dzieci Sotnierskich, Akademia Kadetow,
Patacem Olderskim, petnym Porcellan, Obwachen
y Statua na koniu miedziana Kroluska Auzuga
przyozdobione. Most daley idzie Kamienny na
sebie dziesiący z bratami z obu stron, sta bezpie
czensstwa przechodzących, we swoblu jest Figura U
krzyżowanego P. Jezusa z Imbrypcy Joan: Perry: II
Ulektor ere judit, Frider. August. Acc ornavit, et Lapid
Substravit. Po skonczonym teraz musie, Kosciot Ka
tolicki z liosanego Kamienia mający statua na
exerney swię ujęcy niz 60 ad extra. Dopieraz
same stare miasto z pięknymi Ulic a wnowy zaw
szc illuminiowanych staunk. Podziem tu wyrate
nia jest Kosciot Luterski Prays Panny z Obwachen

danył przystojnym, nie tylko albowiem ze jest ka-
 mienny z Kopyta wrodka, a 4. ze wszystkie stron
 były kopyciennemi, ale y takiy mocy ze puszczona
 umyślnie na sieg Bomba nie mu nicta z łodzita
 Galeria de Tableaux Sliczných Portretow petna, Za-
 mek lubo stary Krolewski, Rynekow 3. Kraszpi-
 ce y Ogrody bzdobne, kaido Rezydencya Panow w
 tym miyosie wdziężne pomieśhanie czyni.
 Między Przedmieszczami są ci: Graf Bruehl 1. mi-
 nister, Chevalier de Clase, Graf Kutowski, Feltmarzpetel,
 Graf Giersztoff, Graf Heynike, Graf Rex, Graf Los, Graf
 Wolkowbarski, Graf Westenberg, Graf Stimborski, Graf
 Heym, Graf Wurm Komendant, Graf Lenarz, Graf
 Ples, Baro Weccell. &c. &c. Księżt S. Kirsza Star-
 dawny Katołicki na ktorog wysobicy wsiety z Ar-
 mat Ogonia dają na Wielkanoc y Boze Narodzenie
 y inne swięta.

Opisanie Ciężawości Cuiusgu Dresdenskiego.

Wchodząc z Ulicy do Patau Krolewicza Cielitwa jest wale
 wchodząc po schodach z Lewoy Strony w ktoroy się wi-
 dzieć mozg: 1. Kamienie rozne iahie tylko są w
 Saxonij Calej, 2. Marmury tak Sashie, iahy y Obce
 rozneye Gatunku, y ktoru. 3. Kamienie kopyci-
 one iahie są Depasy, biate, y lotte, Bnyta wlekhla y
 krysztatu Znaleziona na Granicach Czeskich y
 rzhahie iahy to kamien z ktorog pŁotna robią y
 samog pŁotna sctuba 4. Mineraty pŁotna rozneye
 yz Arabskiego, Hiszpanskog &c &c Srebra, miazgky,

Miedzi, Cynku Angielskiego, Ołowiu, Żelaza &c. &c. 5. Dony, y gornicy, tak w nich robia, domy ich, y sto-
py gdzie obijają, Kruskie, na wzór tych jakie są pod
Frayberga. 6. Alabastrowe nacynia, z Siarłki ro-
znej Waza, y Sama w sztubach. 7. Różne minera-
ły do kompozycji Farb. y Cynobru. &c. &c. 8. Stolę
Porfirowe Parallelogrammowe na 4. łokcie długości
a 3. łokcie szerokie, przez towarzyszącego Krola kupio-
ne, Siny kamienne na 6. łokcie długości. 9. Magnes
wolny na łokcie uszerz y w sztub, obwarowany tak bar-
dzo wiele, sztub, y Żelazkami wiszącymi, 10. Sąda
Lomonow odzieci z Srebra rozpięte nie wyprofilowa-
nego

W Drugiej Sali utworzył po Prawej Stronie

1. Kamienie naturalne różne, do rzeczy podobien-
stwa mające, jako to Kwarcy ludzkiego, Żwirzota,
Ryby, Miasta, Drzewa, Korzenie. 2. Dwa Portrety
wymalowane, między którymi miał lat 185. y teny
który miał lat 175. 3. Osoby ktory bardzo wielkie
całe z Lyprowego Drzewa 4. Stół z poturzy tylko
Drzewa zbudowany którego Dyametr na 3 łokcie
5. Kieśi Wieloryba, y stonia podobnie tak Łęby, łęby,
y szczeli.

W Trzeciej Sali tedy przechodniey

1. Scelety szera y Białogłony, 2. Dzieci bwinie tro-
stych wraz z sobą plecami, 3. Dzieci u. z których
jedno głowę ma ku gorze drugie ku dołowi brzo-
chami z sobą, zuste. 4. Dzieci u. zuste wraz z sobą
się trzy mające, wielu patków u Rąk nie mające

ktorych matka posiada tygi ma, a One tylko tygi 19.
Dni. 2. Szaloty u. z brodami sztytemi. 6. Re-
ka cala z tykami y wnetrowiu ludzkie, 7. Instrumen-
ta wszelkie potrzebne do Anatomii.

W Szwarskiej Sali przechodzącej

1. Ciele zwierza głowami y guzern iak przeia nawiaz-
chu, 2. Sarny u. krosty, ostesiu rogach y siwoma na
wierzehu 3. Baranek bez pyszczka 4. Ciele mate iak
pies gdy tyto sztachajace, 5. Piesek o dwoch ro-
gach 6. Baranek z wrokiem na karku iak kaptu-
rek terazniyszej mody 7. Strusie wyphane, Baly-
merskie, 8. Ptastwo Indyjskie roztney masiu y wie-
lisci 9. Kapusty glow 10. Jednego golyba wyrwany iak
jabtka wielkich

W Ligowej Sali przechodniocy

1. Spiritusy wstojach z rznemi coraz wnglsemidzie
rzachami iako to niedziurkami, Wiskami, de se
2. Sobot y Gronostay od Carowey przystane. 3. Zaby-
wocz, Szypiony, Tarantule, y inne niezliczne in-
sekta 4. Szawki rozne, w ktorych mo tyte, y robacz-
ki, komory y muchki wszelkiego rodzaju, Kpilkami
na papier przybijane.

W Szostkiej Sali przechodniocy

Zwierzata po wypychane iako to 1. Jednorozice
morzskie, Stugi na tohu 6. Sam roba na tohu 3. U-
Luy, Lamparty, Dygryny, niedziurki biate, Wilki
czarne, 3. Matki wielkisci nad Luy cray 4. Kon-
Indyjski upręgi biate y kasztanowate 5. Wilki
Afrykanskie, czarno kasztanowate z sztytemi az

ku ziemi ludzami, 6. Kozła Dzika Czerwoniawa ma
ki Czarne sąk Szimach zabycione majaja. 7. Jelenie
Daniela, Sarny wielkości osobliwy 8. Damantki
Zwierzt, z dwiema igłykami, mrowkami tygięcy, 9.
Z morski, w piórkami na grzbiecie swoim byjące
mi strzela, y kalety. 10. Kon z cyonem 11. 12.
szkato butany.

W Sali Siodmiej pomniejszych

1. Szafa wielka od Młoboszycha Króla Pruskiego Jano-
wana, w której są tego Róby najpięci. Pabakierki Pur-
tynowe, Soliterki do grania, Szczepaki, Szurce, Pa-
cierki, gtwaki do lasa, Szpulki do roboty, Nożyki do
Pudru, Igietnice, Szparzaki, Wanaobnie, z kasku-
kami, Piern Cate temperowane 2. w tej Szafie użył
kie Szustadki Zwierciadane externaly z sztu-
Buretyne, y przyszucaenia innych Kolorow 3. Szaf-
ka mniejsza od Pierzniczyczej Króla, z kagatkami
4. Różne Urzaki Korabowe, tudzież szkatułki wysta-
dane 5. Narodzenia Pana Jezusa z osobkami S. Jote-
fa, Maryi. Panny, Pastuszow, Anniotow 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100. 101. 102. 103. 104. 105. 106. 107. 108. 109. 110. 111. 112. 113. 114. 115. 116. 117. 118. 119. 120. 121. 122. 123. 124. 125. 126. 127. 128. 129. 130. 131. 132. 133. 134. 135. 136. 137. 138. 139. 140. 141. 142. 143. 144. 145. 146. 147. 148. 149. 150. 151. 152. 153. 154. 155. 156. 157. 158. 159. 160. 161. 162. 163. 164. 165. 166. 167. 168. 169. 170. 171. 172. 173. 174. 175. 176. 177. 178. 179. 180. 181. 182. 183. 184. 185. 186. 187. 188. 189. 190. 191. 192. 193. 194. 195. 196. 197. 198. 199. 200. 201. 202. 203. 204. 205. 206. 207. 208. 209. 210. 211. 212. 213. 214. 215. 216. 217. 218. 219. 220. 221. 222. 223. 224. 225. 226. 227. 228. 229. 230. 231. 232. 233. 234. 235. 236. 237. 238. 239. 240. 241. 242. 243. 244. 245. 246. 247. 248. 249. 250. 251. 252. 253. 254. 255. 256. 257. 258. 259. 260. 261. 262. 263. 264. 265. 266. 267. 268. 269. 270. 271. 272. 273. 274. 275. 276. 277. 278. 279. 280. 281. 282. 283. 284. 285. 286. 287. 288. 289. 290. 291. 292. 293. 294. 295. 296. 297. 298. 299. 300. 301. 302. 303. 304. 305. 306. 307. 308. 309. 310. 311. 312. 313. 314. 315. 316. 317. 318. 319. 320. 321. 322. 323. 324. 325. 326. 327. 328. 329. 330. 331. 332. 333. 334. 335. 336. 337. 338. 339. 340. 341. 342. 343. 344. 345. 346. 347. 348. 349. 350. 351. 352. 353. 354. 355. 356. 357. 358. 359. 360. 361. 362. 363. 364. 365. 366. 367. 368. 369. 370. 371. 372. 373. 374. 375. 376. 377. 378. 379. 380. 381. 382. 383. 384. 385. 386. 387. 388. 389. 390. 391. 392. 393. 394. 395. 396. 397. 398. 399. 400. 401. 402. 403. 404. 405. 406. 407. 408. 409. 410. 411. 412. 413. 414. 415. 416. 417. 418. 419. 420. 421. 422. 423. 424. 425. 426. 427. 428. 429. 430. 431. 432. 433. 434. 435. 436. 437. 438. 439. 440. 441. 442. 443. 444. 445. 446. 447. 448. 449. 450. 451. 452. 453. 454. 455. 456. 457. 458. 459. 460. 461. 462. 463. 464. 465. 466. 467. 468. 469. 470. 471. 472. 473. 474. 475. 476. 477. 478. 479. 480. 481. 482. 483. 484. 485. 486. 487. 488. 489. 490. 491. 492. 493. 494. 495. 496. 497. 498. 499. 500. 501. 502. 503. 504. 505. 506. 507. 508. 509. 510. 511. 512. 513. 514. 515. 516. 517. 518. 519. 520. 521. 522. 523. 524. 525. 526. 527. 528. 529. 530. 531. 532. 533. 534. 535. 536. 537. 538. 539. 540. 541. 542. 543. 544. 545. 546. 547. 548. 549. 550. 551. 552. 553. 554. 555. 556. 557. 558. 559. 560. 561. 562. 563. 564. 565. 566. 567. 568. 569. 570. 571. 572. 573. 574. 575. 576. 577. 578. 579. 580. 581. 582. 583. 584. 585. 586. 587. 588. 589. 590. 591. 592. 593. 594. 595. 596. 597. 598. 599. 600. 601. 602. 603. 604. 605. 606. 607. 608. 609. 610. 611. 612. 613. 614. 615. 616. 617. 618. 619. 620. 621. 622. 623. 624. 625. 626. 627. 628. 629. 630. 631. 632. 633. 634. 635. 636. 637. 638. 639. 640. 641. 642. 643. 644. 645. 646. 647. 648. 649. 650. 651. 652. 653. 654. 655. 656. 657. 658. 659. 660. 661. 662. 663. 664. 665. 666. 667. 668. 669. 670. 671. 672. 673. 674. 675. 676. 677. 678. 679. 680. 681. 682. 683. 684. 685. 686. 687. 688. 689. 690. 691. 692. 693. 694. 695. 696. 697. 698. 699. 700. 701. 702. 703. 704. 705. 706. 707. 708. 709. 710. 711. 712. 713. 714. 715. 716. 717. 718. 719. 720. 721. 722. 723. 724. 725. 726. 727. 728. 729. 730. 731. 732. 733. 734. 735. 736. 737. 738. 739. 740. 741. 742. 743. 744. 745. 746. 747. 748. 749. 750. 751. 752. 753. 754. 755. 756. 757. 758. 759. 760. 761. 762. 763. 764. 765. 766. 767. 768. 769. 770. 771. 772. 773. 774. 775. 776. 777. 778. 779. 780. 781. 782. 783. 784. 785. 786. 787. 788. 789. 790. 791. 792. 793. 794. 795. 796. 797. 798. 799. 800. 801. 802. 803. 804. 805. 806. 807. 808. 809. 810. 811. 812. 813. 814. 815. 816. 817. 818. 819. 820. 821. 822. 823. 824. 825. 826. 827. 828. 829. 830. 831. 832. 833. 834. 835. 836. 837. 838. 839. 840. 841. 842. 843. 844. 845. 846. 847. 848. 849. 850. 851. 852. 853. 854. 855. 856. 857. 858. 859. 860. 861. 862. 863. 864. 865. 866. 867. 868. 869. 870. 871. 872. 873. 874. 875. 876. 877. 878. 879. 880. 881. 882. 883. 884. 885. 886. 887. 888. 889. 890. 891. 892. 893. 894. 895. 896. 897. 898. 899. 900. 901. 902. 903. 904. 905. 906. 907. 908. 909. 910. 911. 912. 913. 914. 915. 916. 917. 918. 919. 920. 921. 922. 923. 924. 925. 926. 927. 928. 929. 930. 931. 932. 933. 934. 935. 936. 937. 938. 939. 940. 941. 942. 943. 944. 945. 946. 947. 948. 949. 950. 951. 952. 953. 954. 955. 956. 957. 958. 959. 960. 961. 962. 963. 964. 965. 966. 967. 968. 969. 970. 971. 972. 973. 974. 975. 976. 977. 978. 979. 980. 981. 982. 983. 984. 985. 986. 987. 988. 989. 990. 991. 992. 993. 994. 995. 996. 997. 998. 999. 1000.

W Gabinetie Konehowym

1. Perły różne wielkości, y mniejsze, iakie się wstrajają
Znająć 2. Na Sarnym Srodku wyrabiana z Kon-
chow Cypra 3. Różne Gatunki Skorupkow, y ich
mukow morskich, 4. Powyrabiane ciobki Słodkie
perstaci Zwierząt, z Skorupek malinowa tak jak
a kummodowanych z Kolor octu y kwasu wyspa-
ją. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100. 101. 102. 103. 104. 105. 106. 107. 108. 109. 110. 111. 112. 113. 114. 115. 116. 117. 118. 119. 120. 121. 122. 123. 124. 125. 126. 127. 128. 129. 130. 131. 132. 133. 134. 135. 136. 137. 138. 139. 140. 141. 142. 143. 144. 145. 146. 147. 148. 149. 150. 151. 152. 153. 154. 155. 156. 157. 158. 159. 160. 161. 162. 163. 164. 165. 166. 167. 168. 169. 170. 171. 172. 173. 174. 175. 176. 177. 178. 179. 180. 181. 182. 183. 184. 185. 186. 187. 188. 189. 190. 191. 192. 193. 194. 195. 196. 197. 198. 199. 200. 201. 202. 203. 204. 205. 206. 207. 208. 209. 210. 211. 212. 213. 214. 215. 216. 217. 218. 219. 220. 221. 222. 223. 224. 225. 226. 227. 228. 229. 230. 231. 232. 233. 234. 235. 236. 237. 238. 239. 240. 241. 242. 243. 244. 245. 246. 247. 248. 249. 250. 251. 252. 253. 254. 255. 256. 257. 258. 259. 260. 261. 262. 263. 264. 265. 266. 267. 268. 269. 270. 271. 272. 273. 274. 275. 276. 277. 278. 279. 280. 281. 282. 283. 284. 285. 286. 287. 288. 289. 290. 291. 292. 293. 294. 295. 296. 297. 298. 299. 300. 301. 302. 303. 304. 305. 306. 307. 308. 309. 310. 311. 312. 313. 314. 315. 316. 317. 318. 319. 3

1. Fontanny różne z marmuru skulpturami przy
ozdobione. 2. Różne lesnych, y wodnych, Szeze-
y Bogin statuy. 3. Parter kamieniami w kwiaty-
licznie ułożony. 4. Lustra wóz z siebie lejące.

W Kioscie Salomonowym

1. Struktura Łata Zwierchnia na kształt miasta
sahiego wystawiona 2. Sancta Sanctorum albo
miejsce najwyższego Kapłana 3. Miejsce Ofiar
y Łatopalenia 4. Wanna miewiana na kształt
wotach do obmywania 5. Rationale albo su. Pia-
migni na pierśi najwyższemu Kapłanowi, gdzie
ubierał wsze aparaty, 6. Kolumny różne pobo-
cznie z metalku 7. Widok we wnętrzy Kioscia
sahiego był w sobie, 8. Kapłanow. Strony ich cery-
monie w Kioscie 9. Miejsca Kioscia zaraz przy
Kioscie, po prawy stronie leżące dożył odwołne
y uspaniale W Kon. z Kamery.

Pod przona marmurowa Łata przestępcy widetuz Dac-
dżenicec leżący. 1. Ołtarz srebny przestępcy Łata
tego Obrazkiem: po prawy stronie jest Luercia-
sahiego się najprzód w Kraju wato. 2. Ołtarz zło-
towej kwi jednostajny, gdzie jest osoba na wierz-
chu Boga, potym 3. miechat z aniołami do bre-
ny Lucijer ze ztemi walizacy z sobą, w holo tej sctu-
ki lubiaty ze srebna delikatne. Do całe opus w Piro-
la Syryjskiego darowane. 3. Ołtarz srebnowy
z kolumnami y sztubami srebrnymi, 4. Ołtarz
srebny Resurrectionis etc gdzie wiele sztub jest po

Złociących 5. Rynocera Zwieta, którego podobieństwo
 na ryby pota iaka odnosi się, 6. Dwa Busto gli-
 niane mężczyz ~~z~~ listattnie zrobione, z których
 jedno do Warszawy ludzkiej podobnym ulepione 7.
 Podkowa Kronska z Tamana w Aglu od Nieborczy
 ka Krosa Aug. 2. 8. Wzrosty w których każda
 są z obrazami dawnych Elektorów 9. Dziełami
 Szkatuł Hebanowych listattna robota, y srebrne
 mi Szkatkami oraz pieknie wyrobionych 10. Kie-
 sikiy różne z perłowy maicy 11. Wierne srebrny
 na Płow z kwiatami ryby lawrowe, y Reklamiz-
 ki Augusta s. Elektora Saska 12. Staroswieckie
 Pierścienie, na których Szkatki czyli Portale prupa-
 liane widzieć, kolczyki Szoty Wielki wog ustrana-
 ra 13. Pożytek różnym Drzewem w kurnaty, y
 figury wysadzany różnie, y pieknie 14. Organy
 z papieru, 2 Szkatane 3. Szkatkowe pistolety
 maszce 15. Obrazy męz. P. Jezusa wyrażające, z kim
 był wci (zarney, ryby wosk miękki, y wyobrazenie
 majęcej Lud z niewoli wprowadzającego 16. Ro-
 zne Historye Pisma s. na Czystym białym wosku
 wykonione. Szablonki także Szablon od Rzymian
 na widowiskach publicznych, 17. Miednice Wiel-
 kie srebrne, perłami sadzone, z na Szkatkami, iadło
 więc przy narodzeniu Elektorów Zuykty ofiarował
 miasta w prezencie wszystkich list 18. 19. Lapis
 Neufriticus trumizny nie znajduj y nie cierpiący
19. Obraz Augusta Tury, u którego szafy, Zagte, Po-
 ury z Szablon, 20. Nóż, Lyczki, widełce z trzon

kami koralkowemi, ktorych używali na polowanju
 dawni Elektorowie, może być użyteczny N^o 60. Uk.
 Książka z Dziczey łowić, U. 1. Order z Portowey maui
 w którego Łanuch niby z metalikow U. 3. Sto lub
 łow Drewnianych w ilnym, ten też nie wielki
 jest jak mała Łuczayna Szabanko U. 4. Próby
 wielkie myśliwskie z ktorych piana na polowa
 nju próż dawnych Elektorach U. 5. Obrazow 60
 Arce y potopie wyktadanych wyktadanych pię
 lenym Drewnem U. 6. Szafy Stonoway liscia, Dre
 wem y szobrem wysadzane z kryjomkami wielkie
 mi, z ktorych jedna y z ławihortem Elektorow
 Anny, U. 7. Obraz narodzenia Pańskiego szkiełce na
 marmurze wymalowany próż ktorymnie apropo po
 myślepiane są szkiełki z portow U. 8. Burstyrowe
U. 9. Dzbanki łowowe, y łowkowe piękney bardzo
 łoty U. 9. z Rynocerowey próż 6. Inaczymi Szarow
30. Miednica potężna szklana wrotne lwiąty próż
 ozdoby łobiona, y potamana.

W Drugiey przechodniey Salimnieyszey.

1. Seruba szklana miękka y fryzowana jak prawdziwe
 wlosy, 2. Miedziaki z kamienia szuplińskiego trwał
 sze próż ognie 3. Serwis alabastrowy najwzajem tałowy
 mający 4. Stół do Potowatni z użytecznymi drobiami
 z wielką bardzo szustadkami, ławihortem z jedney stro
 ny, z Drugiey strony z Portowey Elektorow Anny 5. O
 brazy wysuwane Krolestwa Polskich y szuplińskich

W Trzeciey Salimnieyszey.

Łyżary różnych figur na przyktad 1. Półkihan pierze

swe co godzina katechizy ze srebra. 2. Miedziadach
 maty godziny na bębnie wybijający ze srebra 3. Pan-
 na na Obracie zegarek urzku prawdziwy trzy mająca
 a co godzina oczyma mrugająca, jak Lipin. 4. Papi-
 ga wrzeszcząca co godzina ze srebra 5. Miedziadach w
 swoiuy skoczce kuranty wybijający wedlug godzin. 6. To
 Paw Srebrny skoczce kuranty ruszający z prawdziwemi
 piory w ogonie 7. Zegar kuranty spiewający na le-
 se ludzi wychodzą po Sanbach tanca 8. Bara-
 nuch ze srebra pod którym Aniołowie śpiewają
 smu się co godzina 9. Zegar z Organami w same go-
 ży 10. Dywany 3. ze srebra na kleszeniach praw swo-
 on trzymające. 11. Matka grająca, a Zająca same
 śpiewające na iłony kondygnacji, na drugiej konno
 strzelec goniący, a to co godzina. 12. Smierci
 kosa, Ludzi Łnacza, przy których nie stoją tylko same
 koczki 13. Koczki pięjący co godzina 14. S. Perzy na
 koczki co godzina smoka przebijający 15. Strzelec
 z łuku mierzący, a co godzina ruszający się 16. Ze-
 gar niby głębus w cyrkule po którym kula brzo-
 szta towa co minuta w koto obiega 17. Zegar oie-
 dnym tylko kochu. 18. Narodzenie Panskie w boro-
 bach a co godzina Pastorsze ofiary przynoszący, Pracy
 Krowie pch ton oddający, Anieli z wieba zstępują-
 cy, wot także y ciele ruszający się. 19. Zegar nad
 którym jest Dzierwiadto, w którym widac Niebo, gwia-
 zdy, przebiegające y Anioła bez przesłanki zstępującego y
 wstępującego 20. Atlasy w w Globach zegary śpiewają-
 ce 21. Brzet w kotonie co godzina ruszający się. 22.

Piata po dwoch dniach drutowych przebiegajaca
 godzinny sprawniujaca U3. Turczyn na koniu w gwie
 na postepujacy U4. Paw Skrzydla podnoszacy y lu
 hier siebie wypuszczajacy, U5. Staruska chwytaj
 ca odwoch kijach, jest to machiny nie zezany U6.
 Kon sam jadacy, Selen biegajacy, na kim Diana y
 pies ruszajacy sie. U7. Obraz plynacy z Cesarzem w
 rechem z wyzyciem y rybaczami U8. Cybeta swami
 sie przewozaca na wlosie wspaniatym U9. Pelikan
 latajacy, Szkliscie do Piarscia Dzwonem smierci
 jacy, U10. Dobosc na koniu jadacy, y w hatty bijacy.
U11. Legar dla wiadomosci gdzie ja ba godzinna, wto
 rym gradusie stonca stoi, y ktorego znaku, do tego pro
 gnostyka jest na laty Paricy U12. Cyferblatow albo
 cyfrulow wielkich jak taler bity.

W Gabiniecie przechodnim

A. Lancuchy z toniowey kuli idnestayne poze y wyc
 sey widuz ogniew majace kazde sas ogniewa w stie
 sie oczu, B. Rantynie rozne z toniowey kuli, y poci
 gi dawnych Cesarow. C. Buretynowy Legar, Paucorke
 wielkie, rplowiesci do nozew, widelce, ko w delarow, y na
 lawki Buretynowe 4. Stafa Dupasami sadzona 5. Oba
 by na azamicie wystazyhane 6. Catek bez rakh az po
 lokiel, y wcale bez noz, ktory trobit delika kmi kroy
 Chrystusow Osob Pana Jezusa, y Insignia megi Jezo
 to uszytko wsadkit w Hasez, ulinem ciopel zanygla
 wat, y ktodhami wewnazyz pozamykat. Je Ctego
 jest portret y Historya Jezo 7. Catek rezami pizsz
 cy, y Jezo nie tly Charakter. 8. Malinbie drobia

Zgi z stonowey krotki, iako to Careta Armaty de A.
9. Sto osmdziesiat dwazdy wyrzynietych na postacie z
 wisi, do czego sypicy dystrynguowania iest szloto, u
 myslnie zrobione diutivum objecti

W sali matematyczney.

A. Blacha miedziana trzy tubie Dyametr, wypro-
 wona w srodku w metalla topii moze 2. Zeglar z Glo-
 bem Nibieshim, z pokazywaniem w ktorym Znaku
 iest Stonec, y Stoletnich kalendarzen 3. Cylindry
 szklane, znaczey niz wlamny rzeczy Obraty pokazu-
 jace Sphera, 4. Antha Pneumatica nomien mirabile
 to iest szawathow wrzucenyeh liter przez szloto
 czytai ul mogze Jezus, 5. Speculum inversum
6. Cyrhul wielki. Drewniany w srodku usdrozony
 y rozpadniowy, litony w dnie coko szlowiehowi. 7. Ze-
 gar z pokazywaniem Dnia, y nocny, wschodu, y za-
 chodu, w sradze zrobiony, 8. Machina, w ktoray z
 klad kolwiek Lauriejst tam tylko poydnie do klad na
 Dworze wiatr wiecie, 9. Mitrosopia do poznania
 dobrych propchow albo robacthow to Rozne cyshuty
 y Instrumenta matematyczne, osobliwie prasim
 rozmierzenia, y porachowania szurace

Opisanie Ryshtkamery albo Domu Zbroi.

Na Wliwy Szesergas nazwanay, iest naroznia wielka Kamie-
 nica, w ktorey dwa late Pietra Zbroi, y Innych Dawnych
 Elektorow osobliwosciom sa wyznaczone, Rozne zas so-
 kupy rozne w Solie Ciekawosci maja naprzyklad T iest
 Casy Polney kordetasow w Landy albo puginator, lito-
 rych pokrawy ze Srebro wyrabiane wielkici y podobien

Staw we wszystkie do Butawy mają tych może być 17200
2. Jest Konie ze dwadzieścia dziesięć wyrobionych nabo-
 rnych. Rzeczy są rozmaite dawnych i nowe. Chłoborow i
 Trebra, złota, haftowania brogiego, y Kamienne, między te
 mi ma być jedno siedzenie lustrune Jana Sobieskiego
 Króla Pol. 3. Jest Strzełb rozmaitych kilka Polujow
 ze wszelkiego Kraju, prochowe, wietrzne, lutowe, oie
 Dney o dwóch rurach, a co osobliwież Duzya naypis-
 usza od Swarcia wynaleziona y użyciona 4. Jest
 Szpad y Butatow edmiennych kilka polujow, mię-
 dzy latorami jest Szpada Piotra Alekiewicza cara Ma-
 skiewskiego, Szpada Augst. 2. ktorę kommanderował na
 Kampamenie, jest y miecz, ktorym Mikołajowi Król-
 wi, chcącemu kabinizmus wprowadzić do Saxonij,
 głowa jest ucęta. 5. Jest dwóch Rycerow: Włosten y
Rachnitz; całe z Konmi swemi Zbroyni, na ktorych
 to męskich y konskich Zbrojach Herkulesa Dieta y
 inne staro-wieckie historye, tak są kosztatnie poru-
 biane, iż wątpię czy teraz podobnie potrafiono, na-
 szysza hańb ich wysobie jak lekarz piora, li przeciw
 sobie postawieni, Dają się z sobą Duzymi Drzewcami
 walczyć iakiemi się więc umagają do Pierścienia
 Takoz we wszystkich Zbroynych jest kilka Chłoborow
 Dawniejszych, y krom tego innych męzow cały Ku-
 ryturę lustruowany, 6. Wzacho piechoty uszczygna-
 ne w edmiennych Sta. lichawici Zbrojach z tych ie-
 dni są, całe w Telesie, Drużi pieri tylko y głow, o

krzyż, mający. Tu należą, Osoby w Zbrojach wielkości
osobliwej, z bradami aż do pasa, w których we wnętrzu
będący rośli, y mowić słusze, w piersiach mieć wymie-
te osy, y oddychanie ażeby temi machinami sta-
ła się Jesi przedziwnej, w Nieboszczyka Króla, na we-
sele trawniejszy Królowy Jozeffy de umyślnie prin-
wentowanemi ruszać mogli. 7. Osoby w Szafach
Augusta II. Króla Polj. w Zbroi, koronie, y Pałudamen-
cie Szafirowym adamitnym pod Bronistajami, jak
był ubrany przy Swy koronacji, Piotra Alex. Cara
Cara Moskwy. y Justawa II. Króla Szwedzkiego w Dre-
brnych Zbrojach z Dwarzami woskowemi sobie do-
to podobnymi, O. Saray Cesarza Turckiego, y on
sam w środku siedzący, Wceyr, Moroty, Agowie, Ba-
rze, Janezary, y Jnni Dworscy, w Swych kazdykto-
jach, y insygnia Urzędu trzymające, a Damy karfy-
bandurki y lwaty wrogu mające. 9. Koszule Suknie
obuwia Indyjan, Bombry y Pisma na kartach, Lapon-
czykow, których do Cesarstw Sazywają. 10. Kutas de-
dwabny Czerwony, Inak zabuzzenia Sattana y stry-
zech do tego umyślny, 11. Suknie tak męskie, jako
Białogłowskie, Dawnych Elektorow, albo wyszyn-
ne, albo Portami Sadzone, albo Drozich przez szyma-
tony de Ponczowky z Złotykh nici zrobione Nieboszczy-
ka Króla, 12. Suknie Maszkowe z Karnawatow
dawnych osobliwie w których wyrażają 4. Cle-
menta, y Czaphi obragle z piworami na głow 13. Wy

szowane Drogo a Axamitach Czerwonym Caprabi do Sie-
 det, y potrowce do Pistoletow Sta Kawaleryi na Para-
 de, 14. Wyszowane na Axamitach grubo z perłami
 staroswiecłą y teraznyczszą modą do paradnych Karet
 f. lonych obrotu 30 w Wozowniach stoi: jedna na nad Dne-
 gą z Struktury pichniczszaj wiercehy, 15 Liberya Pa-
 ruzi Dawnych rozmaita na woske Krotowey po Hips-
 pansku, między ktora jest y Grafa Bruehla ministra
 teraznyczszego 16. Modele na robienie Saneł waz-
 szych czydli mniestszych, wielorabie, 17. Story do Koni
 korsztowne, z Dzwonkami srebrnymi lonych używa-
 ją Oklektorowie pod czas Timy, tak sas są okryte ze z pi-
 nich koni nie widai, iakiey są masie albo matow
 widziei.

Opisanie Arsenatu Drezdenskiego.

1. Z przechodnicy zaraz usicy jest Struktura w lityny
 bardzo szerokie, a na uob. lachow stuzie lurytarsce ry-
 stawiona, ktore to lurytarsce na dole podpieraiaj, dwe-
 ma rzędami kolumny, a między niemi armata usta-
 wiona, dwe ma tabze rzędami po oby dnu Stronach
 wedlug rozmaity swoy wielkości 2. W Framuzach ka-
 ldego nie ma obna leza storami lude, wiekspie często
 krol w Piramidy, y kolejny ułożone są. 3. Między arma-
 tami maja mieysca organki, y moedzieze, do wyru-
 cania wielkich 300 Dobre tabze potzne 2. Dureckie
 Armaty wzięte pod Władziem z lutama jednostayne
 oni drewnianemi. 4. Jako sas w kwadrat rzezone i-
 da Kurytarsce, tak mieysce wrodhu zastawia, ktore sta-
 ty wozom Artylleryi, lawetom, y innym perzajhom Ar-

matrym sztuk Armat bydz może około 700 000.
 5. Na wyspicy Kontygnacyi, po Salach trzema rzęda
 ni płożna jest Bron rżna, na 30000 ludzi blisko
 gotowa, a to tym sposobem: na Stotach siza same
 Strzelby z bagnietami dla Piechoty albo Karabiny
 dla Dragonij, pod Stotami na podnozkach patasze
 ieden wódle drugiego regularnie. 6. Dla cernauy
 tych Szt. wizza Choraguri, y Znaki rozmaite, sta
 re, y nowe, rozne, tudzież y głowien powyrabiane
 po Scianach widowiska, jako to Stonec, Miesiąc
 w swoich uszytkach Kwadrach, Kaszady także wie
 terabie, po tym y pistoletow po Scianach powyrabia
 ne Cyfry, na przyklad A., Herby Polskie, Sackie
 Branny do wchodzenia uszytko accuratejnie, tu
 dziez po przybijane po roznych miyscach Tro
 ie, albo Czoly Rycerzow, w nich stople co uszytko
 widok bardzo piykny sprawnie. 7. Na wyspicy iest
 Kontygnacyi, Bron Stara, tymze porządkiem ułoża
 na jako y nowa, pod tym kony na konie do Armat
 y Wozow prochowych, ze uszytkim do tego porząd
 kiem Opisanie Publicznych Sztarbcow Krowcug.

Albo jako mowia Fryngewelber

w Pierwszym pokroju zaraz z Siemi metalowym. 1. Z
 Miedzianu wyrobiona Statua na Kionju, Nieboszczy
 ka Krola Aug. II. Krola Pott. 2. Takaz podobnie Lu
 dwika XIV. Krola Franc. jako zas wleobach, tak y
 koniach wiekha sztuka, iz się skład y najmniey
 sze Tytki do brze wydaia. 3. Tu jest Jonych Czob Szt.

ciowych, pułtora tobiowych de de petno wstythie po
dziwienia Jody, z swey staroswiecczynny y kosztu.

W Drugim Pokoju Kobielnym.

1. Wazony z Stoniowuy kocii rozliczne 2. Krucifix puł-
tora tobiowuy misterna robota, Stoniowuy. 3. Leger z
muzyka, y wieca, wysoka poprowany 4. Abrahm chca-
cy zabijać Izaaba syna swego takze Stoniowuy kocii. Seta-
lia zasowana 12000 Dalerow. 5. Obrat z Stoniowuy kocii z
Zaglami snaptem powrozy de atony Stuziga Repton, otwo-
ry monstrami snoskiemi, nie pieknie czysto 6. Płuto
poruwajacy Prozerping y uciekajacy po morze, 7. Szu-
pat, na pułtora tobia Stuzi, gruby zas te go dwiema opla-
mi nie obeymie, z Stoniowuy kocii, takaz jest y Misa na
ktorey lezy. w Trzecim Pokoju Srebrnym.

1. Cztery wazony iab cetek bydz moze najwyzszy, Dya-
metru w szerskie maja, na $\frac{1}{2}$ tobia po kątach stoją-
ce, ze Srebra utane, 2. Cztery Ginydany tej ze wyso kocii
okazate, 3. Cztery Kaslady Olszernosci y pracy esabiruy,
4. Stołow tu. roznemi Stukami Srebrnemi lasta-
wionych, 5. Oprócz tego po Sca naach moce wsi Płaz
Srebrnych staroswieckich, bulelek mis de de

W Czwartym Srebrnym postacanyms.

1. Jest 5. Framuz Olszernych, y wysobich, roznemi wa-
zami, figurami, Misami staroswieckimi de de na
petnionych, między ktoremi jest lufel z Numizma-
tami uszythiem Krulow Polskich, porządnie obra-
zu, oprawione majacych na Spedzie wyzniesy Rok
1603. powietrzem dżki. 2. Jest 4. Framuga jest 2. to-
mi puarami, Sabalierami, galanteryami roznemi

Zupełnie przy ozdobiona.

W Piątce Sali Wielkiej.

1. Żelazne Drzewo, y Klucz misterny do niego, dwiema
delikatnemi z Stali, y Obrazem Aug. 11. Króla Pol. przy
ozdobiony 2. Kamienne Wazy anyjskie, a rozma-
ite, y wznęch kolorow. 3. Krzyż piękny a pod nim
Skuta z perel. Orientalnych wyrobiona 4. Kamien-
ne stoły Florentskie inszemi kamieniami wyta-
dane, ku podziwieniu, takaz sama jedna sciana, na
której historye Herkulesa są wyktadane, y wiele c-
sob niby snycersko wyrzynanych, 5. Chrystus Pan-
na Krzyżu, Potrzy, y Łata katwana z koraku. 6. Stru-
cie Jaja na różne puary opawione, z tych jedno w
morycburgu znalezione, z woki nieboższy ka Króla
na Łtawem 1400 Talerow opawione. 7. Ważce, Kielichy,
Puary, z prawdziwego brzyztatu, dwa buffle putgar-
cowskie, z przystojnemi upkami, z których każdy po 500
Czerzyf. Ładowany. 8. Kula brzyztatowa iakichy u
Ładnego monarchy w Europie nie ma, bo samego
Dyamentu jest więcej iak 1/2 Cwierci. 9. Pan Jezus na
krzyżu, y Dwie Kolumny Agostowe od Benedykta XIII
Papieża darwane 10. Bust Panny z Amatyntus
w Szostym Gabinecie Galanterji.

1. Drobne z Stoniowej kwiśi Csobki, Złocista wielorakie,
Dyamenty kami przyozdobione, taka jest Łata Łotal pro-
ciw Obier 2. Csobki z Orientalnych perel, uctynione
takim kształtem iż do Czego podobienstwo miały takż
przydauszy nie co ozdoby, ze złota, jest reprezentowana
Widzieć tedy, u iednych Csobek głowy, u innych pierzy,
u innych brzechy, u innych Łactki, Widzieć Kartow

u których laty had sup jest z perły, Widzieć Klimaki
Stajski, Luryczka, y taka jest Łata potai prawa, Tu
na leżą, równych a wielkich perel paschie bialha Stow
no 3. Lancuch złoty gruby jak palec, Stuzi na 6
Toku, z którego wisi metal Onizowy, a na kuni Łas
Augu 111. Krol Poty jest wyrzynięty. 4. Na lewoy stronie
tegoż Gabinetu, Wierzycki, Pufki, Kuriatki, Figurki
inne Dyamentkami wysadzone, Obręty, Wozki, Ban
Dierka mata Łota, we Szwiaku sey sztucznych se wzięt
him co mić w sobie powinien, Takho Łote w którym mić
Kruszy Order angielski i. Sercego De De.

w Piódmym Pokoju

1. Korona Nieboszczyka Augu 11. teraz prostemi łasnie
niami, tegoż iednak ktoru y wielkość jak prawda
we były przy Jego koronacyi wysadzone, 2. Sceptruny
Kuriat z kamieniami podobnie Imy łonem, 3. Ko
rona Krolowy Mnicyza tak se wysadzone 4. Miecz
Paluwament, których używał przy koronacyi Kuricy
5. Szary y Flajce, niby szkatane. z metalu rubino
wego ktoru, ze Łota iaku pędzonego tegoż teraz po
trafić nie moza.

W Osmym Pokoju Ostatnim

Dyana w której se sy łapięca, ktoru Łuku, Strzał y Su
łion, pies pitnue, leżąc na sieć, to z prawdu Konecy
po obydwu Łas stronach grzebienie, Szczoteczki; Re
czniki sa rozrucone, albo w łepcykach naydelika
ncyza Roboty ztozone, ta sztuka ma kosztował
Łalenw 45000. 2. Dwie Partanycowe Murzynow
Czoby niesących na misach bryty Łota wysobu

ich na łokieć y węży 3. Piramida na łokieć od
 stołu szeroka z Portretem bliskim Otu Augy 11.
 wyżej także roznemi Bustami wykładana na
 3 łokieć wysoka, po bokach zaś y o frontu lan-
 uchami Słotemi, a w ławie łokcia Kamieniami
 drugimi ogrodzona to Opus ma kosztował 80000 R^{pl}

4. Szafa po prawey stronie do Ołna za szafami
 szklanemi, w której są 4. garnitury, z Ametystami
 Katedanow, Snyntanow, Je w każdym zaś garnitu-
 rze są Ordery Słotego Runa, Białego Orta, Szpady,
 Kordełasy, Łańki, Tabaliony, Zegaraki, Puziki, sprzączki,
 Szpinaki, Noże, Je Piwo do Kapelusza, y Szlepy, Dwie
 Szable Polskie, także wysadzone 5. Iż o tej stro-
 ny, tu Ołnu, jest wielki muzyk na Dwie Średz-
 cy, pod baldachimem, przy nim Ministerowie, Woy-
 sko, y Ludzie, pchłon mu cżynicy, jedni Dany mu
 mówiące na głow, przy Jego Dnie narodzenia, inni
 wiozący na etoniach, w wielbłądach, noszach, inni
 w perkozach od 4. ludzi na ramionach Kurigan,
 co wszystko wysadzone Dyamentami, 6. Iż do
 drugiego Ołna jest Ołtarz wielki w nim HorWot
 Egipski Bózek, Apis nazwany, niżej dwa wysadzo-
 ne lwołody, z tej y z Drugiej strony, nad Ołta-
 rzkiem różne czołki misterne, i sześć wyżej nad
 tym Obelisk z Egipskimi literami na pectora
 łokcia wysoki przy tym Dyamentów jest także
 wiele. 7. Po lewey stronie Szafa druga za szkla

2
nemi iak ex opposito Dąflami ze 4. także Garnitura
mi, Rubinowym, Brylantowym, Szafirowym, Sema
ragdowym, do Brylantowycy trzy Duziny wiekszych
guzi hew, a trzy mniejszych, Brylantowa Szpada
Orbis Aureum z brylantem potężnym, także Order
Białego Orła, Znowy Dyament Zielony przy sto
tym Kunie, Szeroki wysoki, y jasny, od teraznijsz
szego Króla nabyty. Królowy Kanak na Szyje, Dy
ament rozowy wielki, Loty także wielki, Zgola
tu Kiey noty daleko wieksze y Duzpe, iak z drugoy
strony. O. Polwie memblowane wszędytć bardzo
dobrze, eprocz Podty, albowiem przytożnych Mar
murowych, y Słupienia malowanego, Siany, y
Kolumny wszędytć są w Zwierciadłach, przez co nie
tylko potozone przy nich rzeczy, wiekszy obzerna
li się Znajduia, ale y same Polwie liczniysze się
widzą. Po wielu także miyscach, na samych
Zwierciadłach malowania się widzą, co nowy Orł
by jest przytyna.

Nota taimu przyslanego w Imię Panu Podko
 morzemu w X: Lit Postowi Extraordynarynemu
 do porty

| | |
|----------------|-----|
| Chleba sztuk | 400 |
| Wotuw | 3 |
| Skopuw | 8 |
| Ciele | 1 |
| Jeudykuw | 7 |
| Kur | 15 |
| Gezi | 24 |
| Kurczq | 10 |
| Ryżu ok | 30 |
| Masła ok | 12 |
| Prodynkuw ok | 3 |
| Prodynkuw ok | 6 |
| Czostku ok | 10 |
| Soli ok | 15 |
| Cybuli ok | 10 |
| ryb swizych ok | 10 |
| ryb stonych ok | 30 |
| Wyziny ok | 50 |
| Oktu ok | 10 |

| | | |
|----------------------------|-----|-----|
| Bobu kit | --- | 5 |
| Grochu tureckiego ok | --- | 10 |
| Oliwy ok | --- | 3 |
| Kaszy jaglany put Kity | | |
| Kawy ok | --- | 2 |
| Cukru ok | --- | 3 |
| Cynamonu drachm | --- | 100 |
| Swie woskowych ok | --- | 2 |
| Swie tciowych ok | --- | 4 |
| Motki ok | --- | 6 |
| Izczmienna nadbrok kit | --- | 15 |
| Słomy kantonowy | --- | 15 |
| Saiee sztu | --- | 100 |
| Mlika ok | --- | 12 |
| pie Pzu put oka | | |
| Migdatu w put oka | | |
| Parzynny ruzny co potrzeba | | |
| Goniatki ok | --- | 5 |
| Wsgli worawo | --- | 6 |
| Mysla ok | --- | 5 |
| Moni pod roierzch | --- | 50 |
| Wozuro zrostni | --- | 15 |
| Dzie Kciu ok | --- | 20 |
| Dzew fur | --- | 10 |
| to woszy stko na g d n | | |
| Dzys na dawac by noq | | |

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.